



...I WYJĄŁ PAN:  
ZIOBRO, I STWORZYŁ:  
ROKITĘ...



Tygodnik Kędzierzyńsko-Kozielski  
INDEKS 320 412 ISSN 1508-0625

Nr 27 (209) 2.07.2003 cena 1,50 zł (w tym 7% VAT)

Nowość

## Magazyn Rozrywkowy

Ciekawostki z redakcyjnej e-pocztę, porady jak zachować się w intymnych sytuacjach podczas długiej podróży, konkursy, niezapomniane kulinaria. Pośmiej się razem z nami.

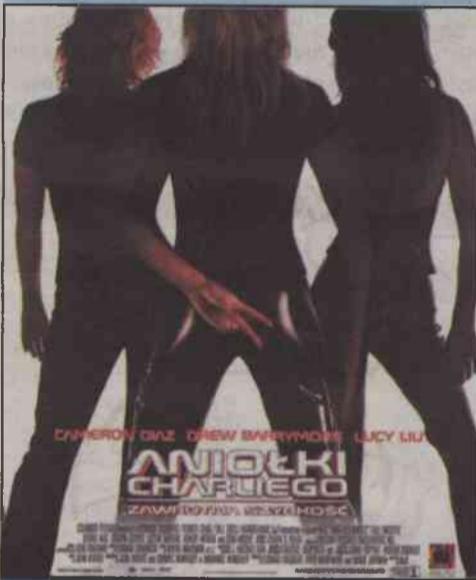
Zajrzyj na str. 14-15

## 34 sekundy tożsamości

Mimo że Kędzierzyn-Koźle wieży Mariackiej nie ma, już niebawem będzie mógł poszczycić się własnym hejnałem.

Czytaj na str. 3

## Aniołki Charliego 2



4 lipca premiera w kinie "Chemik"

## Nie wszystko jasne

Od kilku miesięcy nad Miejskim Młodzieżowym Klubem Sportowym Kędzierzyn-Koźle krążą czarne chmury. Kontrowersje wokół klubu nie ustępują, a sytuacja zamiast się wyjaśnić, wydaje się coraz bardziej zagmatwana.

Czytaj str. 20

## Wzmógł się ruch transferowy

Choć wakacje w pełni i większość siatkarzy przebywa jeszcze na urlopach, w klubach występujących w rozgrywkach Polskiej Ligi Siatkówki panuje spory ruch. 30 czerwca wielu zawodnikom wygasły kontrakty i rozpoczął się ruch transferowy.

Czytaj str. 23

# Tak było...



Czytaj na str. 10-11

Minęło sześć lat od katastrofalnej powodzi z lipca 1997 roku. Opadły już emocje. Niewiele zostało w Koźlu śladów tamtej tragicznej powodzi. Tylko w psychice mieszkańców miasta uraz powodziowy pozostał na zawsze. Większość mieszkańców uporała się już ze skutkami "powodzi stulecia". Pozostaje im teraz tylko splata zaciągniętych kredytów na usuwanie skutków powodzi.

W ciągu dwóch dni stan wody podniósł się o trzy metry. Co najmniej o dwa metry przekroczone zostało absolutne maksimum stanu wody, kiedykolwiek zanotowane w dziejach. Przepływ wody w Odrze wzrósł dwukrotnie i wyniósł ponad 3340 m sześć. na sek.

Powódź w 1997 roku objęła 970 miejscowości w 24 województwach.

Pod wodą znalazło się 470 tysięcy hektarów gruntów. Ewakuowanych było ponad 135 tys. osób. W całym kraju w wyniku powodzi życie straciło 47 osób.

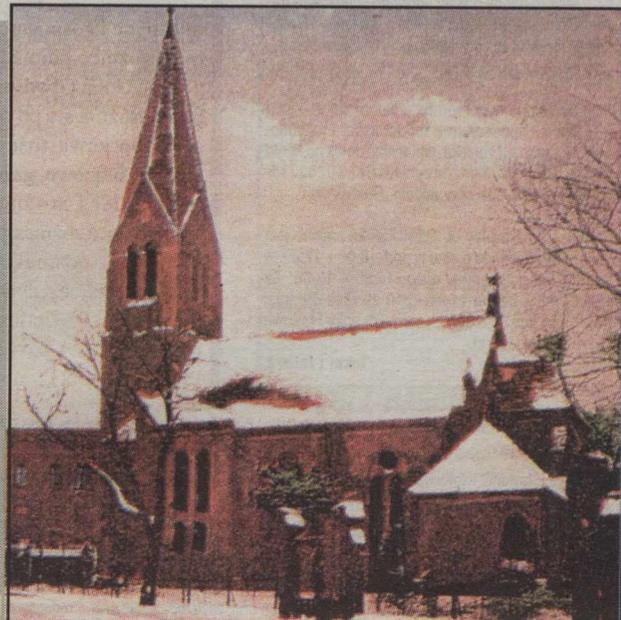
Na str. 10-11 przedstawiamy fragmenty z kilkunastogodzinnego zapisu magnetofonowego audycji radiowych nadawanych przez Radio Park i Radio Opole w czasie tamtych tragicznych dni. Zarejestrował je Bogusław Rogowski, który przez cztery doby był w Koźlu odcięty od świata przez "wielką wodę". W tekście zachowaliśmy oryginalny styl i słownictwo.

Na podstawie wiernego zapisu magnetofonowego można prześledzić tragizm tamtych dni i postawy ludzi, którzy zmagali się z kataklizmem.

## Rocznice Kędzierzyna

W bieżącym 2003 roku Kędzierzyn obchodzi trzy rocznicowe wydarzenia historyczne. W 1283 roku przed 720 laty pojawia się w oficjalnym dokumencie nazwa Kandersino, pierwotna nazwa dzisiejszego Kędzierzyna. W 1903 r. przed 100 laty wybudowany w narożu ulic Grunwaldzkiej (Langcstrasse) i Głowackiego (Mittelstrasse) kościół ewangelicki zostaje w dniu 6 lipca konsekrowany przez generalnego superintendenta Nemitz'a z Wrocławia. Od 1913 a więc od 90 lat, miejsce pobytu kędzierzyńskiego drewnianego kościoła z XVII wieku znajduje się w parku szczytnickim we Wrocławiu. Dzisiaj pierwsza część cyklu o rocznicach największej dzielnicy Kędzierzyna-Koźla.

Czytaj na str. 9



## Biuro poselskie Kazimierza Pietrzyka



Al. Jana Pawła II 29  
47-220 Kędzierzyn-Koźle  
tel./fax 481-60-74  
Biuro czynne codziennie w godz. 8.00 – 15.00,  
we wtorki i czwartki w godz. 8.00 – 16.00.  
Poseł Kazimierz Pietrzyk pełni dyżur w  
każdy poniedziałek w godz. 9.00 – 11.00  
oraz 15.30 – 16.30.

### Dyżury

#### ...apteki

W Koźlu dyżuruje apteka "Jantar", ul. Piastowska 40. Jej dyżur dobiegnie końca w czwartek wieczorem, kiedy pałeczkę przejmie apteka "Aloes", ul. 24-ego Kwietnia 24. Jej dyżur potrwa do 10 lipca.  
W Kędzierzynie dyżuruje apteka "Urtica", ul. Królowej Jadwigi 12 w piątkowy wieczór zastąpi ją "Twoja apteka rodzinna", al. Jana Pawła II 30. Jej dyżur trwać będzie do 11 lipca.

#### ...reportera

Dzisiaj w godz. 14.00 – 16.00 na sygnały od Czytelników czeka Grzegorz Łabaj.  
Tel. 483 40 49. Zapraszamy też osobiście: al. Jana Pawła II 27, I piętro.

#### ...radnych

Dzisiaj mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla mogą się spotkać z radnym powiatowym i miejskim. Marek Piątek oraz Władysław Haczek dyżuruwać będą w godz. 14.00 - 16.00 w Urzędzie Miasta, w gabinecie przewodniczącego Rady Miejskiej (pokój nr 102). Za tydzień dyżur pełnić będą Henryk Mazur i Adam Oczos.

W każdą środę w Biurze Rady Miejskiej w godz. 10.00 - 13.00 dyżur pełnią również przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Pacufl lub jego zastępcy Hubert Majnusz albo Grzegorz Chudomiel.

KBD

### Muzeum Towarzystwa Ziemli Kozielskiej "Bazta"

czynne w poniedziałki i piątki w godz.  
10.00 – 15.00 oraz w środy w godz.  
10.00 – 17.00, tel. 482-36-86

### Zbiórka na pomnik

Trwa zbiórka pieniędzy na rzecz budowy pomnika Prymasa Tysiąclecia. Wpłaty należy kierować na konto: BPH PBK Oddział Kędzierzyn-Koźle 10601552-320000824830

### Zaopiekuj się psem!



Max to młody bokser, który do schroniska trafił z Gogolina. Pies jest łagodny, spokojny i ułożony. Widać, że był szkolony, bo umie dawać łapę. Na pewno szybko znajdzie nowego właściciela.

Pomóż nam, pomóc zwierzętom  
Zostań sponsorem w modernizacji i rozbudowie naszego schroniska, wpłacając datkę na konto PKO BP SA Kędzierzyn-Koźle 10203714-1088344-270-201 z dopiskiem „Rozbudowa”.

Schronisko przy ul. Gliwickiej 20 czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 17.00, w dni wolne od pracy w godz. 11.00 – 13.00. Za szczeniaka trzeba zapłacić 10 zł. Pies średniej wielkości kosztuje 30 zł, natomiast duże i rasowe czworonogi – 60 zł.

Tekst i foto: Ł.

## ZJADLIWOŚCI

# Uprzejmość niekontrolowana



Jakub  
DZWILEWSKI  
zastępca  
redaktora  
naczelnego

Kilka dni temu byłem w stolicy naszego regionu. Nic nadzwyczajnego. Idę sobie ulicą, mijam przystanek i słyszę utyskiwania starszego pana.

- Ta młodzież dzisiejsza jest okropna, takie to niewychowane – biała koszula starszego pana jest nienagannie wyprasowana. – Nie można spokojnie przejść

ulicą, żeby nie usłyszeć wyzwisk czy nie zostać oplutym przez jakichś młokosów.

Wszystko wskazuje na to, że starszy pan nie ma własnych wnuków, bądź ma, lecz nie spełniają one jego oczekiwań, bo nie wspomina leciwej kobiecie o nich ani słowem. Ta zaś opowiada o nich bez umiaru. W sumie całkiem zwyczajna rozmowa dwojga dojrzałych ludzi, którzy nie byli zachwyceni młodym pokoleniem, choć zastrzegali, że to nie dotyczy ich najbliższych. Takich rozmów na ulicy słychać codziennie sporo. Zawsze się wtedy zastana-

wiam, co mówili te dziesiąt lat temu dziadkowie dzisiejszych dziadków? Pewnie słowa, że "teraz młodzież już nie ta" są aktualne bez względu na pokolenie. Nie oznacza to, że kiedyś było gorzej lub lepiej. Było zapewne inaczej, jednak czasy młodości wspomina się najpiękniej. To naturalne, im bardziej wskazówka życia przechyla się w prawo, tym rzeczywistość staje się mniej przyjazna. Dlatego warto cieszyć się życiem, bo czas jest bardziej nieubłagany niż Leszek Balcerowicz.

Ńim jednak zdążyłem o tym wszystkim pomyśleć, usłyszałem bogatą wią-

zankę słów powszechnie uważanych za obelżywe. No tak, starszy pan miał rację, w biały dzień w centrum miasta takie wrzaski, że aż uszy więdną. Idę kilka metrów dalej i co widzę?

Starszy pan, który kilka minut wcześniej złorzeczył na młodzież, wyzywa kierowcę, który śmiał na niego zatrzeć klaksonem. Może nawet miał rację, ale wyrażał ją w tak ordynarny sposób, że aż wstyd było słuchać. Inna sprawa, że kierowca nie pozostał mu dłużny.

Jaki z tego morał? Ano taki, że nim będziemy krytykować innych, spójrzmy najpierw do lustra.

## Hejnał z dwóch wież

# Miasto z klasą



Krzysztof  
BEDNARZ

Pamiętam, przed dwoma laty, kiedy ogłoszono konkurs na skomponowanie hejnału Kędzierzyna-Koźla, byli tacy, co pukali się w czoło mówiąc: "Po co komu ten hejnał?". Kiedy już hejnał powstał nadal wątpiono w sens istnienia muzycznego herbu miasta. I trzeba przyznać, że krytycy hejnału mieli sporo racji, bo jaki sens ma symbol miasta, jeśli rozpoznawany jest tylko przez garstkę mieszkańców. A tak właśnie się działo, bo po tym

jak zyskaliśmy hejnał skopiowano go na kilkadziesiąt płyt i rozesłano po szkołach. Sztuka dla sztuki.

To co ma się wydarzyć w tym tygodniu powinno jednak uciszyć krytyków hejnału Kędzierzyna-Koźla. Od czwartku lub najdalej piątku, rozpocznie się systematyczna emisja hejnału. Od tego czasu, codziennie, w samo południe, będąc w okolicy kozielskiego rynku lub placu Wolności, usłyszymy melodię graną na trąbce. Zatem hymn będzie rozbrzmiewał z dwóch wież, oczywiście tylko w przenośni, bo wieżami raczej trudno nazwać dachy starostwa i kozielskiej biblioteki. Syreny przeznaczone do alarmowania

wyręczą hejnalistów. Niby nic, ale jest coś twórczego w tym, że hejnał trafił na właściwe sobie miejsce. Za jednym zamachem nadano sens czemuś, co wcześniej było jego pozbawione i naprawiono błąd poprzednich władz.

Idę o zakład, że większość przechodniów centrum miasta wpadnie w zdumienie, gdy w samo południe usłyszy odgłos trąbki. Wielu z nich będzie się ciężko zastanawiać, cóż to jest? I nic w tym dziwnego, bo z pewnością

nie mieli okazji wcześniej usłyszeć hejnału swojego miasta. Powoli, z czasem, społeczność miasta przyzwyczai się i będzie rozpoznawać znajomą melodię. I o to właśnie chodzi. A poza tym, hymn z wieży, chociaż to drobny element, ale za to efektowny i niezaprzecalnie doda klasy naszemu miastu.

GRUPA  
TRZYMAJĄCA  
WŁADZĘ!



Kamil  
NOWAK

To co w Polsce mają do zaproponowania społeczeństwu partie polityczne w sprawie uzdrawiających gospodarce reform ekono-

micznych i gospodarczych, przypominają, że możemy dokonać iluzorycznego wyboru czy chcemy wypić napój z zadanym w fabryce kwaśnym posmakiem czy też wolimy dodać go samodzielnie.

Zapytają państwo dlaczego rozwodzę się nad tymi dwoma napojami, najbardziej rozpowszechnionymi na

nowym, lepszym smakiem jakiego jeszcze nie było i który będzie przez kolejne parę lat gościł na naszych stołach. Wraz z

# Pijam wodę

miękkich i słodkich, przypominają różnicę pomiędzy Coca Colą a Pepsi Colą. Obydwa napoje najlepiej odróżnia się po opakowaniach, a nie po zawartości. Obydwa są słodkie, brązowe, gazowane, zawierają cukier i aromaty. Niewielka występująca różnica pomiędzy nimi to cierpki posmak w Coca Coli przypominający cytrynę - to tylko moja sugestia. Jednak w tej minimalnej różnicy tkwi sedno sprawy. Producenci obu koncernów sugeru-

ją, że możemy dokonać iluzorycznego wyboru czy chcemy wypić napój z zadanym w fabryce kwaśnym posmakiem czy też wolimy dodać go samodzielnie.

Zapytają państwo dlaczego rozwodzę się nad tymi dwoma napojami, najbardziej rozpowszechnionymi na

nową reklamą zasugerowano nam, że powszechne chłodzenia tego napoju wywoła ogólną szczęśliwość i zadowolenie osób, które przypadkiem po dominacji poprzednich napojów jeszcze na niego stać. Oczywiście nie wspomniano słowem o innych cechach tego napoju, kwasie ortofosforowym niszczącym szkliwo i ścianki żołądka. O gazie powodującym wzdęcia i przykry zapach z ust czy wreszcie uzależnieniu od tego płynu, które

najczęściej pojawia się u najmłodszych, niedoświadczonych i nie potrafiących zauważyć w porę niebezpieczeństwa tkwiącego w takich napojach. Czy jednak nowy przekaz trafi do społeczeństwa? Może świadome przyczyn przemian ostatnich lat i doskonałości wyboru pomiędzy dżumą, a cholera zastępuje znane z murów polskich miast hasło: „Nawet zimna Coca Cola nie jest lepsza od jabłaba”.

34 sekundy tożsamości

# W samo południe

Mimo że Kędzierzyn-Koźle wieży Mariackiej nie ma, już niebawem będzie mógł poszczycić się własnym hejnałem.

W rzeczywistości miasto swój hejnał posiada już przeszło 2 lata. W 2001 roku ogłoszono konkurs na stworzenie hejnału dla Kędzierzyna-Koźla. Zwyciężył utwór skomponowany przez Tadeusza Chrobaka ze Strzelec Opolskich i od tego czasu hejnał wykorzystywano sporadycznie. Można go było m.in. usłyszeć na oficjalnych imprezach organizowanych przez władze miasta, albo podczas uroczystych apeli w szkołach podstawowych. Do tego czasu nie został on rozpropagowany szerzej wśród mieszkańców miasta.

Teraz hejnał Kędzierzyna-Koźla będzie mógł poznać praktycznie każdy, pod warunkiem, że w południe znajdzie się w centrum Kędzierzyna lub Koźla.

- Hejnał będzie odgrywany w dwóch punktach miasta. Z dachu biblioteki miejskiej na kozielskim Rynku oraz ze Starostwa Powiatowego na pl. Wolności – informuje Andrzej Leja, kierownik wydziału reagowania kryzysowego UM K-K.

Hejnał będzie odtwarzany każdego dnia dokładnie o godz. 12.00. Hejnalistę zastąpią syreny alarmowe wspomagane w moduł elektroniczny do odtwarzania dźwięku.

- Ten sprzęt może wygenerować każdy dźwięk – mówi Tomasz Lipniacki, inspektor wydziału reagowania kryzysowego. – Sygnał ostrzegawczy, mowę, muzykę. Urządzenie to działa jak wzmacniacz stereo i bez problemu poradzi sobie z hejnałem wygrywanym na trąbce.

Moc syren powinna pozwolić, aby dźwięk był słyszalny w promieniu 400-500 m od miejsca nadawania. Wygrywanie 34-sekundowego hejnału nie będzie jedyną funkcją systemu alarmowego. Oprócz tego urządzenie zakupione za kwotę ponad 8 tys. zł będą służyć do ogłaszania komunikatów i sygnałów w razie zagrożenia i kataklizmów.

Pomysł nadawania hejnału powstał podczas prezentacji możliwości systemu alarmowego. Władze miasta w przedsięwzięciu upatrują szansy na większą identyfikację mieszkańców ze swoim miastem.

- Hejnał dla miasta powstał, ale w świadomości przeciętnego mieszkańca on nie istnieje – mówi zastępca prezydenta K-K Piotr Gabrysz. – Mamy na-

Do tej pory mieszkańcy zainteresowani hejnałem mogli ściągnąć plik muzyczny w formacie mp3 ze strony internetowej Urzędu Miasta (www.kedzierzynkozle.pl). Natomiast instytucje mogły się zaopatrzyć w płytę z nagraniem zwracając się z prośbą do władz miasta. Teraz hejnał udostępniony zostanie społeczności całego grodu, a jego pierwsze odegranie na-



Codziennie punktualnie o 12.00 syrena alarmowa z dachu kozielskiej biblioteki zagra hymn Kędzierzyna-Koźla

dzieję, że dzięki nadawaniu hejnału odrobinę wzmożni się nasza tożsamość lokalna, a miasto zyska dodatkowy walor.

stąpi najprawdopodobniej w nadchodzący czwartek lub najpóźniej w piątek.

Krzysztof BEDNARZ

Urzędnicy na cenzurowym

## Komisja bez adoracji

Powołano nowy skład komisji dyscyplinarnej dla pracowników mianowanych Urzędu Miasta.

Komisja zwoływana jest na wniosek prezydenta miasta, w przypadku kiedy istnieją przesłanki by sądzić, że jeden z kierowników Urzędu Miasta złamał regulamin pracy. Jak dotąd skład komisji dyscypliny stanowili sami pracownicy mianowani, ale teraz decyzją Rady Miasta ten stan rzeczy został zmieniony. Do organu tego prezydent Wiesław Fajara zaproponował tylko dwóch z dwunastu pracowników mianowanych. Kolejni czterech pracownicy to etatowi pracownicy UM. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta nowy kształt komisji dyscypliny wzbudził sporo kontrowersji. Głównie chodziło o to, że nowo zaproponowane osoby tworzą trzon władz samorządowych.

- Istnieje groźba oddziaływania na komisję – twierdził radny Dariusz Jorg. – Przecież wiadomo, że wpływ na władze samorządowe ma polityka.

Zupełnie odmiennego zdania byli radni, którzy uznali udział pracowników mianowanych w organie ich oceniającym za niepożądany objaw.

- Teraz będziemy mieć gwarancję, że komisja nie stanie się towarzystwem wzajemnej adoracji – argumentował radny Adam Oczos.

Ostatecznie radni większością głosów zaakceptowali nowy kształt komisji, w której skład weszli dwaj pracownicy mianowani Agnieszka Lipska i Andrzej Leja. Pozostali to zastępcy prezydenta: Brygida Kolenda-Labuś i Piotr Gabrysz, sekretarz miasta Konrad Kucz oraz skarbnik miasta Alina Janik. W drugiej instancji komisji zasiadli przewodniczący i zastępcy komisji problemowych Rady Miejskiej.

Krzysztof BEDNARZ

### Studio Promocji Zdrowia

zaprasza na  
KOMPUTEROWE BADANIA  
STANU ZDROWIA

przy pomocy aparatu

## OBERON

- Nowoczesne, nieinwazyjne badanie całego organizmu oraz poszczególnych układów, narządów i tkanek.

- Pozwala precyzyjnie i szybko wykrywać istniejące choroby lub skłonności do nich.

- Umożliwia zastosowanie najbardziej nowoczesnych i skutecznych metod profilaktyki oraz indywidualny dobór leków.

- Czas trwania badania: od 30 do 90 minut.

Lek. med. Czesław Sokół

REJESTRACJA BADAŃ

(077) 4834341 lub 0 603 936 926

Studio Promocji Zdrowia

47-224 Kędzierzyn Koźle, ul. P. Skargi 2

KOMANDOR  
KOMANDORA  
AUTONÓWYBUDOWA

MEBLE NA ZAMÓWIENIE  
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi,  
GARDEROBY, SYPIALNIE  
ŁÓŻKA, KOMODY, BIURKA  
ORAZ INNE MEBLE  
NA ŻYCZENIE KLIENTA

RATY 0 %

ENSPÓZYCJA: K-KOŹLE, D.N. "CHEMIK" AL. JANA PAWŁA II 8 I PIĘTRO  
SKŁAD: STRZELCE OP. UL. WRAKOWSKA 4  
TEL. 481 78 12, 0 602 631 753, WIECZOREM: 440 01 44

KUPON RABATOWY 10%

## PRZEGLĄD LOKALNY

### Wózkiem do Chemika

Zakończyła się budowa długo oczekiwanego podjazdu dla osób niepełnosprawnych, dzięki któremu bez trudu będą one mogły wjechać do budynku Miejskiego Ośrodka Kultury i Kina "Chemik". Dziś (środa) zostaną wykonane ostatnie prace porządkowe i podjazd będzie gotowy do użytku.



- Koszt budowy

podjazdu wyniósł ok. 195 tys. zł, a fundusze w całości pochodzą z budżetu miasta – powiedziała nam Janina Truszkowska-Bomba, dyrektor MOK.

...



Czy betonowe kosze oprą się wandalom?

### Stop wandalom

Na zlecenie wydziału gospodarki komunalnej Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu rozstawianych jest 110 nowych, estetycznych śmietników. Jak nas poinformowały inspektor ds. utrzymania obiektów technicznych Lucja Płatek i inspektor ds. higieny miejskiej Maria Szywał - celowo zamówiono betonowe pojemniki (koszt ich zakupu wyniósł około 29 tys. złotych), aby nie zostały zniszczone przez wandalów, którzy w szybkim tempie doprowadzili do zniszczenia poprzedniej partii metalowych koszy.

W najbliższym czasie planowane jest również postawienie w mieście 80 sztuk (podobnie jak kosze - bardziej wytrzymałych) oraz uzupełnienie braków w tablicach z nazwami ulic.

PAN

...

### Dłuższe konsultacje

Punkt konsultacyjny dla ofiar przemocy domowej przy ul. Raclawickiej 7 w okresie wakacji będzie miał przedłużone godziny pracy. We wszystkie lipcowe i sierpniowe piątki psychologowie będą udzielać porad w godz. 17.00 – 20.00. Dodatkowo, w sierpniu będzie można skorzystać z konsultacji w czwartki, w godz. 17.00 – 20.00.

...

### Wspólne patrole

Przez cały lipiec na terenie naszego powiatu będą działały patrole interwencyjne policji i psychologów w ramach procedury "Niebieskiej Karty". Miejsca grupowania się młodzieży, okolice akwenów Dębowa, Kuźniczka, Miejsce Klodnickie będą patrolowane w piątki, w godz. 19.00 – 23.00. Wspólne działania obejmują również przemoc w rodzinie.

...

### Kryzysowa ewakuacja

Dwa dni trwały ćwiczenia powołanego niedawno Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego. W ubiegłym tygodniu członkowie zespołu szkolili się zakładając, że miastu grozi powódź. W środę 25 czerwca dyrektorzy miejskich przedszkoli mogli obserwować ewakuację przeprowadzoną w Publicznym Przedszkolu nr 15.

- Ewakuacja to tylko ukoronowanie tygodniowych przygotowań - mówi Andrzej Leja, kierownik wydziału reagowania kryzysowego w UM K-K. - Akcja przebiegła sprawnie i zgodnie z planem.

Ubiegłotygodniowe ćwiczenia stały się celem samym w sobie. Dzięki nim praktycznie przeszkolili się mogli nie tylko członkowie gminnego zespołu reagowania kryzysowego, ale również kadra placówek oświatowych. Jak się dowiedzieliśmy, podobne ćwiczenia będą odbywać się cyklicznie. W przyszłości najprawdopodobniej dojdzie do próbnej ewakuacji jednej z miejskich szkół podstawowych.

KBD

Zebrała AGA

-NAGROBKI  
-GROBOWCE

-DODATKOWO WYKONUJEMY REMONTY NAGROBKÓW

NAGROBEK IMPALA (CZARNO-SZARY) 2.990 ZŁ  
(NA GOTOWO)!!!

PROMOCJA

ul. Kalinowa 1  
47-220 K-K  
tel. 481 02 00  
(os. Kuźniczki)

ul. Judyńa 8  
47-220 K-K  
tel. 481 66 13  
(przy Kościele św. Mikołaja)

RATY

GRANIT

47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Judyńa 8  
tel. 077/ 481 66 13

Sukcesem zakończyła się próba bicia rekordu Guinnessa w długości gry w tenisa stołowego, którą podjęto w Zakrzowie. Przez 48 godzin nie od-

Największą wytrzymałością wykazał się **Mariusz Kiliszewski** z Zakrzowa, który rozegrał w ciągu dwóch dni 276 setów. W nagrodę otrzymał pamiątko-

wą statuetkę. Impreza stanowiła część obchodów jubileuszu 80-lecia LZS Ruch Steblów. Rozpoczęła się w piątek, 27 czerwca, o godz. 18:00 i zakończyła o tej samej porze w niedzielę, 29 czerwca. W pierwszym meczu wystąpiła **Krystyna Krawczyk** (dawniej Falkus), dawna drużynowa wicemistrzyni Polski, która przed 30 laty rozpoczęła swoją karierę w LZS Ruch Steblów. Jej przeciwniczką była **Anna Ryborz** (dawniej Zdzierak), przed laty jedna z najlepszych tenisistek Opolszczyzny, która z kolei zdobywała kilkakrotnie tytuł mistrzyni województwa w barwach LZS Zakrzów, kontynuującego tenisowe tradycje Ruchu. Jako ostatni odbijali pił-

kę prezes obu LZS-ów **Jan Cieślak** i przewodniczący koła DFK w Zakrzowie **Andrzej Wieczorek**. W maratonie mógł wziąć udział

## Kultura na sesji

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni zajęli się oceną kultury w mieście. Zanim temat ten trafił na sesję był przedmiotem kilku posiedzeń komisji oświaty, kultury i kultury fizycznej. Być może dlatego na sesji radni nie prowadzili zbyt długich dysput.

Ogólna ocena była pozytywna. Wyrazicielem tej opinii był między innymi dr Ryszard Pacuł, przewodniczący Rady Miasta: - **Uważam, że ta dyskusja miała rzeczowy przebieg. Ocena kultury w mieście jest pozytywna** – wyraził swoją opinię przewodniczący, a żaden z radnych nie zaprzeczył. Przewodniczący Pacuł podziękował także pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej za przygotowanie 60-stronicowego pakietu materiałów na potrzeby radnych.

Najwięcej emocji wzbudził wyciąg

ze „Strategii rozwoju Kędzierzyna-Koźła”, w którym do jednej ze słabości naszego miasta wpisano „Zróżnicowanie społeczności miasta pod względem pochodzeniowym, kulturowym i zawodowym”.

- **Jak to jest, że zróżnicowanie etniczne i kulturowe w całym województwie jest siłą, a u nas słabością?** – pytał radny Dariusz Jorg.

Radnych oprócz tego interesowała sprawa likwidacji barier architektonicznych, sieci bibliotek oraz zagospodarowania podzamcza. Informacja prezydenta miasta Wiesława Fafary o przeznaczeniu 100 tys. na dokumentację remontową podzamcza przyjęta została pozytywnie, natomiast radny Wojciech Jagiełło podkreślał potrzebę tworzenia a także uwzględnienia istniejących nisz kulturowych.

JAD

# Dwie doby przy stole

chodzili od stołów tenisiści z Zakrzowa, Jaborowic, Ostrożnicy, Kędzierzyna-Koźła, Reńskiej Wsi, Witosławic, Grzędzina i wielu innych miejscowości. Łącznie w ciągu dwóch dni 70 osób rozegrało 341 pojedynków i 1031 setów. Organizatorzy chcą też zgłosić do księgi rekordów liczbę setów rozegranych w ciągu pierwszych 24 godzin - 527.

Wśród uczestników bicia rekordu były osoby w różnym wieku, od dziesięcioletnich dzieci, po emerytów. Sporą grupę stanowili wśród nich zawodnicy drużyn amatorskich: Ligi Tenisa Stołowego Młyn-Pol Fortuny Witosławice, KS Grzmot Jaborowice, Floriana Azoty, Ruchu Steblów, Reńskiej Wsi i LZS Młyn-Pol II Zakrzów.

wa statuetkę.

W Strzelcach Opolskich odbył się VI konkurs modeli redukcyjnych, w którym świetnie zaprezentowali się modelarze z „Jedenastki”, koła działającego przy Miejskim Ośrodku Kultury w

# Praca na wakacje

Okres wakacji to nie tylko czas wypoczynku i zabawy dla wielu młodych ludzi, ale także sezon ciężkiej pracy. Coraz częściej rodziców nie stać na zapewnienie swoim pociechom atrakcyjnego wyjazdu poza miasto, dlatego też młodzi w tym okresie podejmuje pracę sezonową.

Niestety, wielu z nich ma problemy ze znalezieniem jakiegokolwiek zajęcia. Problemy te wynikają m.in. z ograniczonej liczby wolnych miejsc pracy, z braku doświadczenia młodych ludzi w aktywnym poszukiwaniu pracy oraz braku stażu pracy, a także w dużym stopniu uzależnione są od samego pracodawcy. Kandydat na pracownika musi spełniać określone przez pracodawcę wymagania oraz posiadać odpowiednie kwalifikacje, które bardzo często są wygórowane. Przy tak dużej stopie bezrobocia, która dotyczy nie tylko osób długotrwale pozostających bez pracy, ale także absolwentów różnych typów szkół, znalezienie pracy sezonowej graniczy z cudem – powiedział nam bezrobotny student mieszkający w Kędzierzynie-Koźlu.

Informacje o wolnych miejscach pracy można uzyskać przede wszystkim w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, znajdującym się przy ulicy Anny 11. Urząd ten prowadzi szeroki rejestr oferowanych miejsc pracy. Obecnie Powiatowy Urząd Pracy dysponuje ofertami pracy sezonowej dla młodzieży w

zawodzie barman oraz przy promocjach.

## Szukaj w gazetach

Oferty pracy sezonowej można znaleźć poprzez prywatne zakłady pracy. Taka forma poszukiwania pracy wymaga jednak od młodego człowieka bezpośredniego kontaktu z pracodawcą. Kontakt ten ma na celu stworzenie okazji do przedstawienia swoich uzdolnień zawodowych. Pozytywne efekty przynoszą rozmowy z przyszłym przełożonym, nawet jeśli w danej chwili nie ma wolnych miejsc. Ogłoszenia prasowe, czasopisma oraz publikacje zawodowe zamieszczają wiele ofert pracy. Adresowane są one często do młodzieży szkolnej oraz studentów. Proponowane oferty dotyczą roznoszenia różnego rodzaju ulotek, tygodników reklamowych, rozkładania towaru w sklepie, akwizycji, a także wyjazdu za granicę. Zazwyczaj są to prace nisko płatne, a zarazem mało atrakcyjne, lecz jednocześnie stanowiące jedyne źródło zarobku dla młodego człowieka.

## Legalne wiśnie

W poszukiwaniu pracy sezonowej młodym ludziom mogą pomóc organizacje wyznaniowe oraz lokalne organizacje społeczne, takie jak kluby, stowarzyszenia i organizacje młodzieżowe.

Ochotniczy Hufiec Pracy w Lenartowicach proponuje młodzieży w wieku od 15 do 25 lat pracę sezonową przy zbiorze wiśni w Grudni Wielkiej. Oferta ta jest kierowana zarówno do młodzieży szkolnej, jak i do studentów. Przede wszystkim należy podkreślić, że jest to praca legalna na umowę, która wykonywana jest pod okiem opiekuna grupy. Co roku około 40 osób ma szansę skorzystania z takiej właśnie oferty. Wynagrodzenie to około 30-40 groszy za 1 kilogram zerwanych wiśni.

- **W ciągu jednego dnia pracy można zebrać do 100 kilogramów wiśni** – powiedziała nam Elżbieta Domerecka, która w Ochotniczym Hufcu Pracy pełni funkcję lidera klubu pracy.

W ubiegłym roku chętnych do pracy codziennie dowoził specjalnie podstawiany autobus komunikacji miejskiej. Praca odbywała się w godzinach od 7.30 (godzina wyjazdu) do około godziny 16.00 (godzina przyjazdu). Rozpoczęcie pracy sezonowej w Grudni Wielkiej zaplanowano od czwartku 3 lipca. Ochotniczy Hufiec Pracy w Lenartowicach serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych.

## Nielegalne szyby

Praca sezonowa nie zawsze jest jednak pracą legalną. Od kilku lat na terenie całego kraju obserwuje się młodzież pracującą na stacjach benzynowych przy myciu szyb. Wielu młodych ludzi decyduje się na taką formę pracy, ponieważ przynosi ona szybki zysk. W ciągu jednego dnia młodzi ludzie mogą zarobić od 50 do 70 złotych.

- **Zdecydowałam się na tę pracę, ponieważ przynosi ona szybki zysk** – powiedziała nam jedna z uczennic szkoły średniej. Taka praca jest niestety często jedyną formą zarobku młodych ludzi. Pomimo tego, iż prace sezonowe nie przynoszą wielkich pieniędzy, możliwość ich wykonywania jest ograniczona.

Prace sezonowe oferowane przez pracodawców są dla wielu młodych ludzi mało atrakcyjne i nieopłacalne, jednak młodzież decyduje się na ich wykonywanie. Przykładem może być praca przy roznoszeniu ulotek, gdzie za jeden dzień roboczy młody człowiek otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 15 złotych. Prace sezonowe dla młodzieży to tak naprawdę tylko wstęp do dorosłego życia. Warto jednak angażować się w tego rodzaju zajęcia, ponieważ dzięki nim młody człowiek zdobywa nowe doświadczenie zawodowe, nowe umiejętności oraz wiedzę niezbędną do uzyskania wymarzonej pracy w przyszłości.

Ewa GORGOWICZ

## Jedenastka najlepsza

Kędzierzynie-Koźlu. Poziom konkursu był wysoki, szczególnie w kategoriach makiet lotniczych i pojazdów bojowych. Nasi modelarze uzyskali następujące miejsca: Grzegorz Bilski – pierwsze miejsce w kategorii pojazdy bojowe, skala 1:35 oraz drugie miejsce w kategorii makiet kołowych, skala 1:35, Piotr Hrycak – drugie miejsce w kategorii figurki, skala 1:24 oraz w kategorii modeli lotniczych, skala 1:72, Andrzej Cholewa – drugie miejsce w kategorii modeli lotniczych, skala 1:72, Waldemar Ociepski – wyróżnienie za niekonwencjonalny model „Chrzyszczka”, skala 2:1, Michał Misiaszek – trzecie miejsca w kategorii kartonowych modeli lotniczych, skala 1:33 oraz w kategorii kartonowych pojazdów bojowych, skala 1:50, Michał Chloupek – drugie miejsce w kategorii makiet lotniczych, skala 1:72 oraz trzecie w kategorii pojazdy bojowe, skala 1:35, Andrzej Durlak – pierwsze miejsce w kategorii budowlane kartonowe, skala 1:25, drugie miejsce w kategorii kartonowych pojazdów bojowych, skala 1:50 oraz pierwsze miejsce za najlepszy model w barwach polskich.

Ł

## LOKALNE KRYMINAŁKI

**DWAJ NA GAZIE.** Kierujący fiatem sieną 56-letni mieszkaniec K-K poturcił przechodzącego w niedozwolonym miejscu pieszego. Do zdarzenia doszło w miniony piątek po godz. 14.00 na ul. Waryńskiego (os. Azoty). Jak się okazało, obaj uczestnicy wypadku byli nietrzeźwi. Jeszcze nie ma wyników krwi pobranej do badania. Pieszy doznał ogólnych potłuczeń ciała.

§ § §

**KRADZIEŻ ZŁOMU.** W ubiegły poniedziałek zgłoszono dokonaną przez dwóch nieletnich (16 i 17 lat) kradzież blachy miedzianej z mostu kolejowego na odcinku Koźle Port – Koźle Zachód. Wartość strat wyniosła 300 zł.

§ § §

**NAMIERZENI.** Przeprowadzona w ubiegły wtorek na terenie Blachowni akcja policji „Pomiar” ujawniła sześciu nietrzeźwych kierujących, w których stwierdzono 0,56 – 3,88 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Rekordzistą okazał się 45-letni rowerzysta, zatrzymany o godz. 23.15. Podobne akcje będą prowadzone w różnych rejonach miasta.

§ § §

**9-LATEK, KIERUJĄC ROWEREM,** wymusił pierwszeństwo na jadącym prawidłowo opł astrze, kierowanym przez 42-letniego mieszkańca Polskiej Cerekwi. Do zdarzenia doszło w miniony czwartek o godz. 20.35 w Pawłowickach. Rowerzysta doznał złamania kości czaszki i przebywa w szpitalu.

§ § §

**ZATRZYMANI Z DZIAŁKĄ.** W trakcie przeszukania przez policję u 22-letniego mężczyzny znaleziono porcję amfetaminy.

Zebrała AGA

## Wieści z ZAK

Splata każdej kolejnej raty układu, to dla Zakładów Azotowych "Kędzierzyn" zawsze duży problem. Tym razem rata jest wyższa od poprzednich, ale jak zapewnia Jerzy Majchrzak, prezes ZAK, zostanie splacona.

# Prywatyzacja nieunikniona

Poprzednie raty wynosiły blisko 30 mln zł. Ta czerwcowa i pozostałych pięć jest o 10 milionów wyższa.

- To jest ogromna operacja finansowa, nie da się takiej sumy tak łatwo wyjąć z krwiobiegu firmy. Trzeba ogromnego wysiłku w gromadzeniu środków ze wszystkich możliwych źródeł - mówi Jerzy Majchrzak.

Po pierwszym kwartale zakłady odnotowały zysk, niestety po drugim już nie jest tak dobrze, a zysk oscyluje wokół zera. Kolejne miesiące zapowiadają się jako trudne, spada bowiem popyt na kędzierzyńskie produkty. Tradycyjnie, trzeci kwartał jest dla zakładów azotowych najgorszy.

Znacznie zmalał popyt na rynku alkoholu OXO i plastyfikatorów. Rynek na Dalekim Wschodzie, Japonia, Tajwan, opanowane przez sars, mocno się uszczelniały. Budownictwo, które jest głównym odbiorcą PCV niestety, stoi w miejscu - producenci mają problemy ze sprzedażą, więc nie kupują też surowca. Taka sytuacja nie pozwa-

la póki co spojrzeć kierownictwu zakładów optymistycznie w przyszłość.

Wciąż trwają przygotowania do realizacji programu restrukturyzacji polskiej chemii. "Nafta Polska" przygotowuje koncern nawozowy, prace są bardzo zaawansowane, choć trudno powiedzieć, który zakład będzie tą restrukturyzacją objęty jako pierwszy. Wszystko zależy też od ostatecznej decyzji rządu, czy uzna ten program za gotowy do realizacji, czy też odsunie go w czasie. Rozstrzygnięcie nastąpi zapewne na przełomie roku.

Pojawiający się ostatnio wśród pracowników termin prywatyzacji jednostki biznesowej nawozów wyznaczony na 1 listopada br., zdaniem prezesa Majchrzaka jest mało realny, ze względu na ogrom prac związanych z całym przedsięwzięciem. Od 1 lipca, kilku pracowników będzie się szkolić w Warszawie.

- Każda restrukturyzacja jest trudna. Nie obędzie się bez kosztów finansowych, choć może te są najłatwiejsze, ale i kosztów ludzkich, rozumianych nie tylko jako zwolnienia, lecz zmianę warunków pracy - mówi prezes Majchrzak. - Spora część naszych pracowników będzie pracowała w innej firmie. Będą robili to samo, ale w innej firmie. To jest duży stres, realnie patrząc na całą sytuację, zwolnień nie można wykluczyć, choć myślę, że

będą one niewielkie. Bardziej obawiam się ich nie w sensie ilościowym, tzn. że zostanie tyle samo miejsc pracy, ale że nie będą to te same osoby. Może się okazać, że nie wszyscy dzisiejsi pracownicy w tych miejscach się znajdą. Będą to inne firmy, więc i nieco inne potrzeby. Mam jednak nadzieję, że w międzyczasie uda nam się ściągnąć nowych inwestorów, dzięki czemu pojawią się nowe miejsca pracy i tych pracowników będzie można w miarę konieczności i możliwości poprzesuwać.

Podstawowym problemem zakładów jest to, że one muszą się zrestrukturizować, bo w obecnym stanie nie przetrwają bez nowych inwestorów i nowych właścicieli. Podobna przyszłość czeka alkohole OXO. Powołane zespoły pracują nad przygotowaniem jednostki do wydzielenia jako samodzielnej spółki i znalezienia dla niej właściciela. Najbardziej prawdopodobnym jest PKN Orlen.

Pod uwagę brana jest również sprzedaż spółek - córek.

- Tę sprzedaż rozumiemy jako konieczność znalezienia dla tych spółek lepszego właściciela, niż my - wyjaśnia Jerzy Majchrzak. - Nie mając własnych pieniędzy, nie jesteśmy w stanie inwestować w spółki. Docelowo wszystkie spółki powinny być sprywatyzowane.

Agnieszka KURPIŃSKA

## AKTUALNOŚCI Z RATUSZA

Adres: [www.kedzierzynkozle.pl](http://www.kedzierzynkozle.pl)

RADA RADZI RADA RADZI RADA RADZI RADA RADZI RADA RADZI

Ostatnią, przed wakacyjną przerwą, sesję Rady Miejskiej zdominował temat stanu dróg w Kędzierzynie-Koźlu.

## Wołem i w lakierkach

Na obrady zaproszono przedstawicieli wszystkich zarządców dróg, które znajdują się na terenie miasta. Goście z Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, Zarządu Dróg Wojewódzkich i Zarządu Dróg Powiatowych nie mogli liczyć na przychylne przyjęcie ze strony miejskich rajców. Przybyłszy zostali przyjęci krytyką i niewybrednymi upomnieniami.

- Niedługo tylko wołem i wozem drabiniastym będzie można do miasta dojechać - stwierdził radny Dariusz Jorg. - Na państwa miejscu wystydziłbym się tu przyjęcie. Chciałbym, żeby teraz panowie w tych lakierkach przeszli się po deszczu, chodnikiem przy głównej ulicy miasta.

Szczególną troskę radnych budził stan al. Jana Pawła II i przylegającej do niej chodników. Dlatego gromy spadły na delegację z polskiego oddziału GDDiA. Pobudzeni w drogowym temacie radni nie przebierali w słowach, czemu zawdzięczaliśmy parę ciekawych i nietypowych wypowiedzi.

- Nie wykopyrtnęłam się na chodniku, ale wykopyrtnęłam się na przejściu dla pieszych - barwnie opisywała stan dróg radna Irena Polak. - Nie chcę, żeby przez taki stan dróg po upływie kadencji moi wyborcy mnie zapytali: A coś ty, wstrętna babo, zrobiła?

Determinacja radnych osiągnęła swój szczyt i najlepiej chyba została podsumowana słowami: - Po prostu macie nas głęboko, głęboko gdzieś - stwierdził radny Janusz Klimek. - Panowie, jesteście państwem w państwie i ponad państwem.

Potem było już znacznie spokojniej. Przyszedł czas m.in. na wyjaśnienie dlaczego przelotowe drogi miasta są w złym stanie, dlaczego nie

buduje się obwodnicy i ronda na skrzyżowaniu obwodnicy z ul. Grunwaldzką. Do głosu dopuszczono gości.

- Rozumiem państwa rozgoryczenie, ale przejeżdżamy drogi dopiero w 1999 roku - Ireneusz Dyla, z oddziału GDDiA w Opolu. - Poza tym mamy swoje ograniczenia, dlatego że środki z budżetu państwa przydzielane nam, są stosunkowo małe. Na Opolszczyźnie drogi nie są najgorsze porównując je z resztą kraju.

Okazało się, że GDDiA ma swoje priorytety. Duże inwestycje, czyli obwodnica południowa K-K i rondo na skrzyżowaniu z ul. Grunwaldzką to właśnie konie, które obstawia GDDiA. Remont dróg dojazdowych do autostrady A4 i główne ulice miasta pozostają na drugim planie.

Swoje pięć minut mieli również przedstawiciele zarządców dróg wojewódzkich i powiatowych. Nie wszystkim udało się jednak obronić swoich racji.

- Kompletne zero - podsumował informację o stanie dróg powiatowych radny Stanisław Węgrzyn.

Rzeczywiście, niewiele więcej od zera miał do zaferowania dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Arkadiusz Kryś. Jak poinformował radnych miejskich pieniędzy wystarczy na remonty bieżące chodników i dróg. Z inwestycji na terenie miasta w tym roku zaplanowano ułożenie chodnika przy ul. Brzechwy. I to byłoby na tyle.

Chociaż stan dróg okazał się tematem ekscytującym, to ostatnia sesja obfitowała również w inne ważne tematy. Z mały zgrzytem, ale ustalono skład komisji dyscyplinarnej dla pracowników mianowanych UM. Radni zdecydowali się również na złożenie skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody w sprawie odrzucenia Statutu Gminy. Tradycyjnie nie zabrakło pytań, interpelacji i wniosków radnych.

Krzysztof BEDNARZ

## Zawody pożarnicze

# Sztafeta i bojówka

Na stadionie KS-u w Sławięcicach w minioną sobotę odbyły się zawody sportowo-pożarnicze ochotniczych straży pożarnych. Walczono o puchar prezydenta miasta.

W zawodach wzięło udział czterdzieści drużyn z ochotniczych jednostek straży pożarnej ze Sławięcic, Miejsca Kłodnickiego, Cisowej, Kłodnicy

oraz Raszowej. Przed rozpoczęciem rywalizacji zastępca prezydenta miasta Piotr Gabrysz wręczył wyróżnionym strażakom medale i odznaczenia. Rywalizowano w dwóch konkurencjach: sztafecie i tzw. bojówce, czyli torze z przeszkodami. Zespoły podzielone były na cztery kategorie: męską, kobiecą, chłopięcą i dziewczęcą. Niektóre jednostki wystawiły po dwie drużyny w jednej kategorii. Zawodom towarzyszyła zmienna pogoda, co dodatkowo utrudniało zmagania.

- Pas mi się zaciął, poza tym nie jestem jeszcze w pełni sił - powie-



dział nam Daniel Kasprzyk z OSP Miejsca Kłodnickie, trochę niezadowolony ze swojego biegu. - Od trzech lat królujemy na tych zawodach, myślę, że dzisiaj też wygramy.

Rywalizacja była zacięta, ale przebiegała w sportowej atmosferze. Zawody były jednocześnie fajną zabawą, ale i sprawdzeniem własnych umiejętności i sprawności.

Tekst i foto: TOM

### Wyniki rywalizacji

#### Męskie drużyny pożarnicze

1. OSP Sławięcice II
2. OSP Sławięcice I
3. OSP Kłodnica

#### Żeńskie drużyny pożarnicze

1. OSP Miejsca Kłodnickie
2. OSP Sławięcice

#### Młodzieżowe drużyny pożarnicze chłopców

1. OSP Sławięcice
2. OSP Cisowa
3. OSP Kłodnica

#### Młodzieżowe drużyny pożarnicze dziewcząt

1. OSP Sławięcice

Dzięki ofiarnej pracy członków Wojewódzkiego Ochotniczego Pogotowia Ratowniczego i OSP Waterprof z bezpiecznego wypoczynku nad wodą skorzystały dziesiątki tysięcy ludzi, a wielu uratowanych otrzymało swoją drugą szansę. Za wysiłek włożony w chronienie ludzkiego życia i wykazaną gotowość do niesienia pomocy innym składam na Wasze ręce serdeczne podziękowania. Z okazji Dnia Ratownika życzę wszystkim ratownikom samych sukcesów w pracy zawodowej i powodzenia w życiu osobistym.

Prezydent Kędzierzyna-Koźla

Wiesław Fąfara

BIERAWA: Noc utopca w Dziergowicach

# Mokra legenda

„Noc utopca”, to obrzęd powitania lata, kultywowany niegdyś w nadodrzańskich miejscowościach, od Raciborza do Koźla. W minioną sobotę przy domu kultury w Dziergowicach ponownie zabrzmiała legenda o zielonym diabliku wodnym.



Utopiec (Dawid Gudowski) porwał Tonika (Aleksandra Zaremba) do swego podwodnego domu

Jarmark rękodzielniczo, podczas którego można było oglądać i nabywać m.in. wyroby z wikliny, drewniane rzeźby, haftowane krzyżkami obrazy oraz wernisaż wystawy artystów malujących ustami i stopami z raciborskiej fundacji „Amun” były częścią sobotniej imprezy. Na scenie wystąpił miejscowy zespół „My best friend”, chór „Solarzanki” oraz Żeńska Orkiestra Symfoniczna KWK „Staszic” z Katowic wraz z Grażyną Bieniek i Adamem Żakiem, solistami Opery Śląskiej. Za ich sprawą, publiczność została przeniesiona w klimat przepięknych pieśni neapolitańskich i wiedeńskich walców. Ku uciechu słuchaczy, obok takich utworów jak „Wróć do Sorrento”, „Santa Lucia” czy „O sole mio” zabrzmiało również dobrze nam znane „Sto lat”, którego melodię zapożyczono właśnie z pieśni neapolitańskich.

– „Noc utopca”, to trzecia po splywie i „Pogrzebie basa” impreza, która w Dziergowicach łączy mieszkańców i twórców dwóch powiatów: raciborskiego i kędzierzyńsko-kozielskiego –

PAWŁOWICZKI: Ośrodek rehabilitacji w Jakubowicach

# Przebudzenie pałacu

Zaawansowane prace remontowo-budowlane trwają w zabytkowym pałacu w Jakubowicach. W najbliższym czasie zostanie tam otwarty ośrodek rehabilitacji dla osób starszych i niepełnosprawnych.

Dziewiętnastowieczny zamek w Jakubowicach był własnością Zakładu Produkcji Sadowniczej w Grudyni. Został przejęty przez syndyka masy upadłościowej w procesie likwidacji. Obecnie wykupiony przez Jolantę Moroń-Świerszcz, lekarzkę z Rudy Śląskiej, specjalistkę chorób zakaźnych, wewnętrznych i chorób tarczycy. Wkrótce powstanie tu ośrodek rehabilitacji dla osób starszych i niepełnosprawnych.

Inwestycja rozpoczęta została w ubiegłym roku. W pierwszej kolejności dokonano wymiany więźby, wymiany elementów konstrukcyjnych stropów i podłóg, a następnie rozpoczęto roboty remontowe wewnątrz pałacu.

– Jest to budynek zniszczony i wymaga dużych nakładów finansowych i pracy – mówi Wojciech



Koncert żeńskiej orkiestry symfonicznej KWK „Staszic” z Katowic zachwylił zgromadzoną w Dziergowicach publiczność

cieszył się z tej integracji Mirosław Wierzbę, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Rekreacji w Bierawie.

Oczka wodne, płomycki świeczek wśród płatków róż, dodały całemu wieczorowi magii. Gdy zapadła noc, przyszedł czas na spektakl przypominający jedną z wersji legend o utopcu: Tonik, chłopiec mieszkający w jednej z nadodrzańskich wiosek, został któregoś dnia wciągnięty do wody przez utopca. Jako pierwszy z ludzi zamieszkał w podwodnym domu, bawił się z jego córkami. Jedynie czego nie było mu wolno, to zaglądać do komnaty, w której utopiec w zamkniętych naczyniach, trzymał ludzkie dusze. Tonik jednak nie posłuchał tego nakazu, utopiec go udusił, a jego ciało porzucił nad wodą. Uratowała go jedna z córek diablika, dzięki której chłopiec wrócił do rodzinnej wioski, ale niczego nie pamiętał. Od czasu do czasu przybiegał nad rzekę, wołany głosem córki utopca. Wspaniale tę legendę przedstawiła młodzieżowa grupa teatralna, działająca przy dziergowickim domu kultury.

– Wczoraj do godziny 23.00 ćwiczyliśmy całe przedstawienie – powiedziała nam Joanna Kaszta, jedna z córek utopca.

Spektakl zakończyło zapalenie słońca nad Dziergowicami, symbolizującego nastanie lata.

Tekst i foto:

Agnieszka KURPIŃSKA

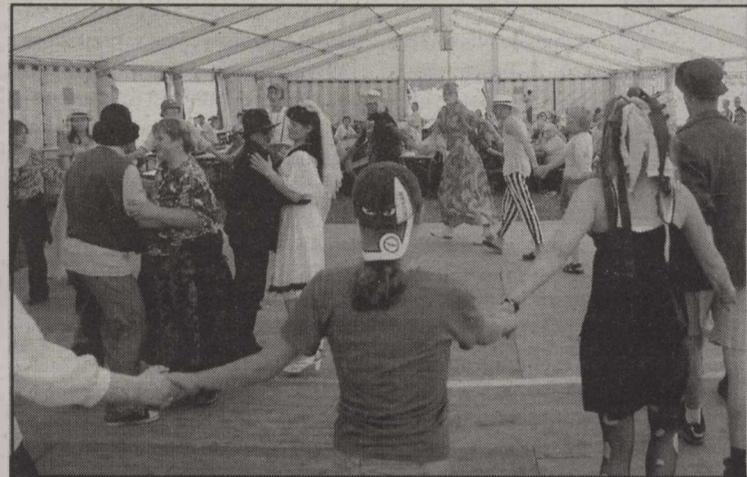
CISEK: Żywa tradycja

# Śląskie wesele

Dwa dni trwało w Cisku „Śląskie Wesele”. Celem weekendowej imprezy było przypomnienie tradycji weselnych, kultywowanych kiedyś i obecnie na terenie Śląska Opolskiego.

Ojcem pomysłu jest Alojzy Ketzler, właściciel „Garden Cafe”, znany z zamiłowania do tradycji i zwyczajów Śląska. W realizację jego pomysłu

czyła do późnego wieczora. Z powodu braku warunków, zrezygnowano z charakterystycznego dla tego dnia tłuczenia szkła, które ma przynieść



Polterabend to tradycyjny wieczór, kiedy zapoznają się ze sobą rodziny państwa młodych. To wieczór zabaw i przebierańców.

włączyli się dorośli i młodzież z Koła PTTK w Cisku, Towarzystwa Rozwoju i Promocji Wsi Cisek oraz miejscowe koło TSKN.

– Tradycje weselne wciąż są kultywowane, ale niektóre zwyczaje powoli zanikają. Naszym celem jest przypomnienie tych zwyczajów, zwłaszcza młodzieży – powiedział nam Mariusz Cichoń, przewodniczący koła PTTK w Cisku.

W sobotę o godz. 18.00 spod Gminnego Ośrodka Kultury w Cisku wyruszył barwny korowód mieszkańców, który przemarszerował do namiotu ustawionego obok „Garden Cafe”. Tamże odbył się tzw. polterabend, czyli wesoły wieczór, podczas którego zapoznają się rodziny państwa młodych, a rodzina otrzymuje weselnego kołoczka. Poprzebierana młodzież tań-

szczęście młodym.

Drugi dzień wesela również rozpoczął się pochodem. Następnie młody musiał wykupić narzeczoną, a po błogosławieństwie rodziców, procesja ruszyła do kościoła. Oczywiście, prawdziwego ślubu nie było, ale nowożeńcy wraz z gośćmi powrócili na miejsce wesela. Uczestnicy imprezy mogli się dowiedzieć jakie potrawy tradycyjnie pojawiały się na weselnym stole. I wcale nie były to rolady, lecz krupnioki, kartofelsalad, pieczona świnia i nudel zupa (czyli rosół z makaronem).

Podczas wyjścia do fotografa, fałszywa para zajęła miejsce prawdziwej, nowożeńcy musieli po powrocie wykupić swój stół. Nie zabrakło również tradycyjnych konkursów, oczeplin i okrzyków: „wesele!”

Tekst i foto: AGA

nych pensjonariuszach zamontowana zostanie też winda.

Oficjalne otwarcie ośrodka i rozpoczęcie działalności planuje się na sierpień tego roku. Do tego czasu mają być zakończone prace wewnątrz pałacu. Następnym etapem modernizacji będzie remont elewacji budynku. Poniważ obiekt jest budowlą zabytkową, wszystkie charakterystyczne elementy takie jak: gzymsy, lukarny i detale architektoniczne pozostaną w oryginalnej, odnowionej formie.

Nieruchomość otoczona jest parkiem i kompleksem budynków, które również stanowią własność pani Jolanty Moroń-Świerszcz, a w przyszłości mają być zaadaptowane na cele ośrodka.

– Marzy mi się stadnina koni i hipoterapia – mówi właścicielka. – Okolica jest piękna i warunki ku temu są doskonałe. Mam nadzieję, że pensjonariusze będą się tu czuli dobrze. Jest dużo przestrzeni, park, z dala od zgiełku i miejskiej wrzawy.

Ośrodek rehabilitacyjny w Jakubowicach jest szansą na ożywienie tej niewielkiej miejscowości. Daje możliwość zatrudnienia teraz i w przyszłości, tym bardziej, że po likwidacji zakładów sadowniczych w Grudyni pracę straciło wielu miejscowych ludzi.

Urszula OGRODNIK



Dziewiętnastowieczny zamek w Jakubowicach wkrótce zamieni się w ośrodek rehabilitacji dla osób starszych i niepełnosprawnych

Grzeszta z Zakładu Remontowo-Usługowego w Ostrożnicy.

W tej chwili trwa adaptacja pomieszczeń na potrzeby ośrodka. Wy-

darowane na pomieszczenia, m.in. rehabilitacyjne, pielęgnacyjne, kuchenne, sanitarne oraz pokoje dla pensjonariuszy. Z myślą o niepełnospraw-

REŃSKA WIEŚ:  
W rocznicę  
powodzi

# Msza nad Odrą

W najbliższą sobotę, 5 lipca, Ochotnicza Straż Pożarna Mechnica-Kamionka już tradycyjnie zaprasza na mszę św. nad Odrą, przy przeprawie promowej. Msza upamiętnia tragedię powodzi 1997 r. W tym roku wezmą w niej udział również zaprzyjaźnieni strażacy z niemieckiej gminy Horka. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 17.30.

– Po mszy odbędzie się festyn, w ramach którego przewidziane są przejażdżki łódkami po Odrze, a także pokazy nurków w wykonaniu drużyny Waterproof – powiedział nam Jan Dreinert, naczelnik OSP Mechnica-Kamionka.

Festyn zakończy się o godz. 4.00 nad ranem.

AGA

Podczas wczorajszej sesji Rady Powiatu K-K Elżbieta Czeczot – kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kędzierzynie-Koźlu – przedstawiła informację o

## Środki z PFRON-u

wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego w bieżącym roku.

Łącznie nasz powiat otrzymał z PFRON-u 733.559 zł, z czego środki na rehabilitację zawodową wynoszą 334.481 zł, a na rehabilitację społeczną 399.078 zł.

W ramach zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej w tym roku realizowane będą następujące zadania:

- zobowiązania dotyczące zwrotu kosztów wynagrodzeń osób niepełnosprawnych i składek na ubezpieczenia społeczne: 227.481 zł

- dokonywanie zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę w związku z przystosowaniem tworzonych lub istniejących stanowisk pracy, stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności osób na nich zatrudnionych oraz rozpoznaniem przez służby medycyny tych potrzeb: 50.000 zł

- finansowanie kosztów szkolenia i przekwalifikowania zawodowego osób niepełnosprawnych: 7.000 zł

- udzielanie osobom niepełnosprawnym pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej lub rolniczej: 50.000 zł.

Zadania z zakresu rehabilitacji społecznej, które zostaną zrealizowane w br.:

- dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych: 164.078 zł

- dofinansowanie do zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów: 100.000 zł

- dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych: 15.000 zł

- dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych: 120.000 zł.

Oprac. JAD

# Obiboki znowu w Niemczech

20-osobowa grupa podopiecznych i ich opiekunów z Domu Pomocy Społecznej w Sławięcicach zwiedziła miejscowość Neuerburg, która znajduje się na terenie partnerskiego powiatu Bitburg-Prüm w Niemczech.

Delegację tworzą: 14 wychowanków sławięcickiego Domu Pomocy Społecznej, dyrektor placówki Andrzej Kowalczyk, czterech opiekunów grupy i wiceprzewodniczący Rady Powiatu K-K Reinhold Lepiorz jako tłumacz. W Niemczech przebywali od 25 czerwca do dnia dzisiejszego na zaproszenie warsztatów terapii zajęciowej Westeifel Werken z Gerolstein.

Podopieczni DPS-u, a zarazem członkowie zespołu „Obiboki” zaprezentowali na scenie umiejscowionej na rynku w Neuerburgu swoje artystyczne i taneczne umiejętności pod-

czas Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Artystycznych dla osób niepełnosprawnych. Zespół „Obiboki” zwiedził również m.in. Pfantasia-land. Ponadto spotkał się z uczestnikami olimpiad specjalnych z Irlandii.

Powiat kędzierzyńsko-kozielski podpisał w 2001 roku umowę partnerską z powiatem Bitburg-Prüm (Nadrenia-Palatynat). W jej ramach trwa wymiana podopiecznych DPS-u. To już druga taka wizyta w Niemczech. Po raz pierwszy 22 wychowanków sławięcickiej placówki odwiedziło Neuerburg w ubiegłym roku. Wymiana młodzieży pomiędzy ośrodkami opiekuńczymi dla niepełnosprawnych nastąpi jesienią. Do wizyty przedstawicieli powiatu Bitburg-Prüm w Kędzierzynie-Koźlu dojdzie już we wrześniu br.

JAD

Do końca września można zgłaszać kandydatury osób oraz instytucji do przyznania wyróżnienia honorowego „Statuetka Koziółków” za wybitne osiągnięcia mające istotne znaczenie dla rozwoju powiatu.

## „Koziółki” do końca września

„Koziółki” są przyznawane przez Radę Powiatu K-K raz w roku. Wyróżnienie może być przyznane w szczególności za osiągnięcia, które przyczyniły się do rozwoju na terenie naszego powiatu: gospodarki, edukacji, kultury i sztuki, ekologii, sportu, ochrony zdrowia, samorządu terytorialnego. Ponadto statuetka może być również przyznana za działalność społeczną wykraczającą poza obowiązki zawodowe oraz zadania statutowe instytucji, za ratowanie życia i mienia mieszkańców powiatu z narażeniem własnego życia i zdrowia.

Kandydatów do wyróżnienia mogą zgłaszać osoby fizyczne i osoby prawne. Zgłoszenie kandydatów może być dokonywane wyłącznie pisemnie, wraz ze szczegółowym uzasadnieniem, poparte przez sto pięćdziesiąt pełnoletnich osób zamieszkałych na terenie powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego.

Wyróżnienie honorowe „Statuetka Koziółków” może być przyznane w dwóch kategoriach: indywidualnej, którą mogą otrzymać wyłącznie osoby fizyczne, oraz zbiorowej, którą mogą otrzymać wszystkie jednostki nie posiadające osobowości prawnej oraz osoby prawne.

Zgłoszenia kandydatów do wyróżnienia należy dokonać w terminie do 30 września w biurze Rady Powiatu Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu, plac Wolności 13 (wydział ogólnooorganizacyjny, I piętro, pokój nr 16).

Oprac. JAD



§1 Wyróżnienie honorowe Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego „Statuetka Koziółków”, zwane dalej wyróżnieniem, jest szczególnym wyrazem uznania dla osób fizycznych oraz instytucji za wybitne osiągnięcia mające istotne znaczenie dla rozwoju powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego.

Wyróżnienie honorowe „Statuetka Koziółków” może być przyznane w szczególności za osiągnięcia, które przyczyniły się do rozwoju na terenie powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego:

- gospodarki, edukacji, kultury i sztuki, ekologii, sportu, ochrony zdrowia, samorządu terytorialnego.

Wyróżnienie może być przyznane również za działalność społeczną wykraczającą poza obowiązki zawodowe oraz zadania statutowe instytucji.

Wyróżnienie może być przyznane za ratowanie życia i mienia mieszkańców powiatu z narażeniem własnego życia i zdrowia.

§2

Wyróżnienie honorowe „Statuetka Koziółków” przyznawane jest przez Radę Powiatu w Kędzierzynie-Koźlu raz w roku.

Wzór wyróżnienia honorowego „Statuetka Koziółków” określa załącznik nr 1 do uchwały.

Potwierdzeniem przyznania „Statuetki Koziółków” dla osoby fizycznej jest legitymacja (wzór) stanowiąca załącznik nr 2 do uchwały, a dla osoby prawnej – dyplom (wzór) stanowiący załącznik nr 3 do uchwały.

§3

Wyróżnienie honorowe „Statuetka Koziółków” może być przyznane w dwóch kategoriach:

- indywidualnej, którą mogą otrzymać wyłącznie osoby fizyczne,
- zbiorowej, którą mogą otrzymać wszystkie jednostki nie posiadające osobowości prawnej oraz osoby prawne.

Nadanie wyróżnienia nie powoduje przejścia autorskich praw majątkowych do statuetki. Przejście praw autorskich do statuetki może nastąpić na podstawie umowy z Zarządem Powiatu.

Wzór dyplomu stanowi załącznik nr 2 do uchwały.

Komisja się zmieniła, dyrektor też, problemy zostały

## Drogi nieznane

Tydzień temu komisja infrastruktury Rady Powiatu spotkała się z Zarządem Powiatu. Pod ostrzał poszły powiatowe drogi. Okazało się, że po pięciu latach wciąż Zarząd Dróg Powiatowych nie zna swoich dróg.

Na wspólne posiedzenia zaproszono nowego dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Arkadiusza Krysię. Podobnie jak w poprzedniej kadencji Rady Powiatu, kiedy to komisja transportu toczyła boje z poprzednim dyrektorem Erykiem Kermerem, tak i tym razem dyrektor ZDP musiał wysłuchać wielu gorzkich słów z ust radnych.

Podstawowe uwagi dotyczyły braku gotowych dokumentacji na generalny remont dróg. Gdy jednak przyszło do planowania pieniędzy na tworzenie dokumentacji, radni uznali, że wcale nie należy wydawać na ten cel zbyt wielu środków.

– Wiemy, ile jest pieniędzy na drogi, więc i tak nie będzie nas stać na więcej niż jedną czy dwie inwestycje, na-

wet przy szansach na pieniądze z funduszy pomocowych – przekonywał Teobald Gocz, członek Zarządu Powiatu.

Ostatecznie radni zażyczyli sobie szeregu informacji, o które już w 2001 roku dopominała się NIK w swoim raporcie. Okazało się na przykład, że ZDP nie zna dokładnie swoich dróg. To znaczy wie ile kilometrów one liczą i które to są drogi, ale już parametry techniczne czy ich oznakowanie nie są powiatowemu zarządcy znane. Ten stan rzeczy ma się zmienić do końca roku.

Okazało się także, że ok. 80 tys. zł przyniosą opłaty parkingowe, które jako środek specjalny są poza budżetem ZDP. Zdziwiło to przewodniczącą komisji Martę Szydłowską: – My się tu głowimy nad każdą złotówką, a okazuje się, że trochę pieniędzy jeszcze jest.

Radni ustalili, że należy doprowadzić do spotkania wszystkich zainteresowanych stron, tak by wspólnie nad drogami pracować.

Jakub DŹWILEWSKI

# REGULAMIN

przyznawania wyróżnienia honorowego Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego „Statuetka Koziółków”

§4

Kandydatów do wyróżnienia zwanych dalej kandydatami mogą zgłaszać osoby fizyczne i osoby prawne.

Zgłoszenie kandydatów może być dokonywane wyłącznie pisemnie.

Pisemne zgłoszenie kandydata, zwane dalej wnioskiem, winno zawierać:

- imię i nazwisko oraz adres zamieszkania kandydata lub w przypadku zgłoszenia kandydata do nagrody zbiorowej – nazwę jednostki oraz adres jej siedziby,
- szczegółowe uzasadnienie wniosku,
- imię i nazwisko, adres zamieszkania nr PESEL oraz podpis wnioskodawców lub nazwy jednostki, adres jej siedziby oraz podpis osoby upoważnionej do jej reprezentowania – w przypadku zgłoszenia dokonywanego przez instytucję.

Pisemne zgłoszenie kandydata do wyróżnienia przez osobę fizyczną powinno być poparte przez sto pięćdziesiąt pełnoletnich osób zamieszkałych na terenie powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego.

Poparcie, o którym mowa w pkt 4, powinno zawierać dane określone w pkt 3c.

§5

Zgłoszenia kandydatów do wyróżnienia należy dokonać w terminie do 30 września każdego roku w Biurze Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu dokonuje sprawdzenia wniosku pod względem formalnym.

W przypadku stwierdzenia uchybień we wniosku Przewodniczący Rady przekazuje wnioskodawcy wniosek celem uzupełnienia.

Wnioski zgodne formalnie z §4 Regulaminu są rejestrowane przez Przewodniczącą Rady Powiatu w Biurze Rady Powiatu.

W ciągu 30 dni od terminu, o którym mowa w pkt 1. Przewodniczący Rady Powiatu zwołuje posiedzenie powołanej w tym celu Kapituły dla zaopiniowania wniosków dotyczących przyznania wyróżnienia honorowego powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego „Statuetki Koziółków”.

Wnioski powinny być zaopiniowane i przekazane ponownie Przewodniczącemu Rady Powiatu przez Kapitułę w ciągu trzydziestu dni od daty ich otrzymania w trybie określonym w pkt 5 §5.

Przewodniczący Rady Powiatu dokonuje prezentacji wszystkich zarejestrowanych wniosków wraz z opinią Kapituły na najbliższej sesji Rady Powiatu.

§6

W skład Kapituły, o której mowa w §5 pkt 5, wchodzi:

- Przewodniczący Rady Powiatu,
- Przewodniczący Zarządu Powiatu
- Przewodniczący stałych komisji Rady Powiatu.

Do trybu pracy Kapituły mają zastosowanie postanowienia zawarte w Regulaminie komisji powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego.

Wyrażenie opinii Kapituły w sprawie przedłożenia kandydatów do wyróżnienia Radzie Powiatu następuje w trybie głosowania tajnego i w formie pisemnej.

W razie niemożności uczestnictwa w posiedzeniach Kapituły przez osoby wymienione w pkt 1 mogą w nich uczestniczyć:

- w przypadku nieobecności przewodniczącego Rady Powiatu – wyznaczony przez niego zastępca,

- w przypadku nieobecności przewodniczącego Zarządu Powiatu – wiceprzewodniczący Zarządu Powiatu,

- w przypadku nieobecności przewodniczącego komisji – zastępca przewodniczącego komisji.

§7

Wyboru laureatów wyróżnienia honorowego powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego „Statuetki Koziółków” dokonuje Rada Powiatu po zapoznaniu się z uzasadnieniem wnioskodawcy oraz opinią Kapituły w głosowaniu tajnym, bezwzględną większością głosów.

§8

Listę laureatów, którzy otrzymali wyróżnienie honorowe przewodniczący Rady Powiatu podaje do publicznej wiadomości.

Wręczenie wyróżnień odbywa się w trakcie wyznaczonej uroczystej sesji Rady Powiatu.

Uroczystego wręczenia wyróżnień dokonuje przewodniczący Rady Powiatu.

W szczególnie uzasadnionych przypadkach wręczenie wyróżnienia może się odbyć w innym czasie, w miejscu zamieszkania lub siedzibie laureata.

§9

Wszelka dokumentacja związana z przyznaniem wyróżnienia honorowego powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego „Statuetki Koziółków” jest prowadzona i przechowywana przez Biuro Rady Powiatu.

## Europejski Rok Osób Niepełnosprawnych

Zapewne i do naszych Czytelników dotarła informacja o tym, że Rada Unii Europejskiej ustanowiła rok 2003 europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Europa i świat tak naprawdę zaczął mówić o niepełnosprawnych dopiero od końca XX wieku, wcześniej dostrzegano sprawnych inaczej okazjonalnie lub udawano, że

ich nie ma. Impuls zmieniający myślenie przyszedł ze Stanów Zjednoczonych. Wreszcie dotarło do świadomości, że na świecie żyje 500 mln osób niepełnosprawnych, w UE prawie 40 mln, a w Polsce wg ostatniego spisu ludności 5,4 mln. Sprawni inaczej stanowią około 10% społeczeństw Unii Europejskiej, w Polsce 14,3% co dowodzi, że w naszym kraju mamy nadreprezentację osób niepełnosprawnych w stosunku do krajów członkowskich UE.

Właśnie mija półmetek europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych, a jego obchody przybierają bardzo różne formy.

Jedną z nich był Dzień Skupienia

w Bryksach, zorganizowany przez Klub Wolontariusza przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w K-K.

W Bryksach, w dniu odpustu św. Jana Chrzciciela (24.06) spotkali się niepełnosprawni ze środowiskowego Domu Samopomocy "Promyczek", Domu Pomocy Społecznej ze Sławięcic oraz z Domów Dziennego Pobytu z Głubczyc, Opola, Kędzierzyna-Koźła. Dlaczego spotkanie miało miejsce właśnie w Bryksach? Otóż miejsce to usytuowane w powiecie kozielskim, w parafii Gościęcina, legendarnie związane jest z kapliczką poświęconą do XIII wieku św. Bryksusowi, zbudowaną nad cudownym źródłem, a w 1674 roku konsekrowano tam drewniany, kryty gontami kościółek. Bryksy to oaza ciszy i kojącego spokoju potęgowanego bujną soczystą zielenią rozłożystych drzew. To miejsce wyjątkowe, magiczne wręcz, w którym rzeczywistość można "ładować akumulatory" i oderwać się od niełatwej rzeczywistości.

Program tego modlitewnego spo-

tkania obejmował mszę świętą z kazaniem, błogosławieństwem Lowrodzkiem (mszę św. odprawił proboszcz gościęcinskiej parafii ksiądz Eugeniusz Włodarski) oraz drogę krzyżową "po górkach" pod przewodnictwem księży: Dariusza z Opola i Tomasza z Kędzierzyna-Koźła.

Był też czas na ucztę dla ciała. Wokół pustelni zadymiały turystyczne grille i zapachniały kiełbaski. Delektowano się również słodkimi bułeczkami, kawą i miętą. Wreszcie przyszedł czas na inspirowane przez wolontariuszy śpiewy, tańce, zabawy z chustą dydaktyczną. Zabrzmiały trzy akordeony i inne instrumenty muzyczne.

Wspaniała pogoda, wzajemna życzliwość, integracja sprawnych, niepełnosprawnych oraz młodych, nieco później urodzonych sprawiła, że dzień ten na długo pozostanie w pamięci uczestników tego spotkania. W Bryksach, wśród pofałdowanych pól, pod zielonymi konarami drzew, wśród śpiewu ptaków, rzeczywistość można odnaleźć spokój i sens życia.

Danuta CEGLAREK

Lato w mieście

## Znajdź coś dla siebie!

Pogoda dopisuje, więc najchętniej spędzamy wolny czas gdzieś w pobliżu wody. Jeśli jednak macie ochotę nie tylko na pluskanie się w wodzie, przypomnamy o innych propozycjach, które mogą umilić letni odpoczynek w mieście.

- o Już w najbliższą niedzielę, 6 lipca, Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na pierwsze spotkanie z cyklu "Niedzielne Popołudnia Rodzinne", a będzie to "Czarodziejskie popołudnie dla dzieci" – malowanie twarzy, klauni, gry, zabawy. Impreza odbędzie się na os. Pogorzelec. Początek o godz. 16.00.
- o Kolejna propozycja MOK, to "Osiedlowe Czwartki z Kulturą", a 10 lipca od godz. 10.00 zapraszamy do zabawy dzieci z os. Azoty.
- o Przez cały lipiec (1.07 – 31.07) trwać będą półkolonie w trzech szkołach podstawowych: nr 19 na os. Piastów, nr 14 na os. Pogorzelec i nr 12 w Koźlu.
- o RSM "Chemik" - Muzyczny Klub "KAJTEK" do 26 lipca, od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 – 19.00, zaprasza na zajęcia dla dzieci i młodzieży. W programie m.in.: gry i zabawy literackie "Cała Polska czyta dzieciom", zajęcia o charakterze świetlicowym ogólnodostępne i bezpłatne, m.in.: zajęcia plastyczne, zabawy z językami, nauka gry w szachy, warcaby, tenisa stołowego oraz turnieje kończące tydzień nauki danej gry, turnieje Magic the Gathering i Monopole.
- o Osiedlowy Dom Kultury "Komes" w lipcowe i sierpniowe soboty, w godz. 16.00 - 18.00 zaprasza na organizowane wraz z harcerzami w Amfiteatrze na os. Piastów gry, zabawy i konkursy dla dzieci i młodzieży.
- o Przypominamy o atrakcjach przygotowanych przez Zarząd Osiedla Miejsce Kłodnickie, Radę Osiedla Koźle Rogi i ADM "Błachownia" (od 9 lipca). Szczegółowe informacje w siedzibach poszczególnych rad osiedlowych oraz w Domu Kultury "Lech" w os. Błachownia.

Zebrała AGA

## Apel o krew!

Wiele razy ludzie proszą o pomoc, proszą o dar serca. Dar zawsze potrzebny – krew.

Może właśnie dzisiaj szczególnie potrzebna jest krew.

Dziękujemy za dar serca! Za Twoją krew!

Z Twojego daru zrodzi się dar najcenniejszy, życie i powrót do zdrowia!

Powstanie wielkie dzieło ratowania zdrowia i życia, dzieło, które pozwoli patrzeć z nadzieją w przyszłość, a jest to pragnienie wszystkich ludzi.

Dziękujemy!

Proszę przyjąć nasze serdeczne i charytatywne podziękowanie. W swojej treści jest ono bardzo bogate.

Niech Wasz hojny dar w postaci ofiarowanej krwi będzie świadomością uratowania życia ludzkiego, a dla Was nagrodą!

Uśmiech chorego dziecka oczekującego na krew czy preparaty krwiopochodne będzie kolejnym dla Was podziękowaniem i najpiękniejszym pośród wszystkich osób.

Proszę przyjąć życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Zapewne jeszcze nie jeden raz zwrócimy się o pomoc – czynimy to w przekonaniu, że nie ma takiej sytuacji, w której miłość, dobro i humanitaryzm nie miałyby nic do powiedzenia.

Wasz przyjaciel

Prezes Klubu HDKRP im.  
Prof. L. Hirszfelda Kędzierzyna-Koźle  
Leon Piecuch

## Słodkie odwiedziny

Przedszkolaki wybrały się z wizytą do zaprzyjaźnionych państwa Elżbiety i Henryka Lukosek. Cała wyprawa, od początku do końca, była samą przyjemnością: spacer przez piękny sławięcicki park, obserwowanie przyrody, słuchanie ptasich trel.

I już jesteśmy na miejscu – jak zawsze przywitani przez gospodarzy bardzo gościnnie. W bardzo ciekawy i przystępny sposób dzieci dowiedziały się o pożyteczności i doskonale zorganizowanej pracy pszczół. Nigdzie słodki miód nie smakuje dzieciom lepiej niż u Dziadziusia i Babcy. Były gry, konkursy, nagrody.

Pan Henryk zajmuje się także stolarstwem, a przedszkole obdarowane zosta-

ło parawanem, wcześniej – przepięknym karmnikiem dla ptaków.

Czas tak szybko minął – żał było opuszczać tę przyjazną dzieciom posesję.

Natomiast „maluszki” przeżyły niecodzienną przygodę dzięki pani Przesdzing – miały okazję zwiedzić swoje osiedle (park, niezdrówicki las i miejsca dotąd przez dzieci nie odwiedzane). Najważniejsze było to, że najmłodsze przedszkolaki podróżowały bryczką zaprzęzoną w prawdziwe konie. Po tej ciekawej eskapadzie odpoczywały w przedszkolnym ogrodzie, zającąc się pieczoną kiełbaską.

Dziękujemy!

Opracowała Emilia Ostrowska

## Jest umowa

Uprzejmie proszę o sprostowanie pewnej nieścisłości, która wkrađa się do tekstu „Miasto kamieni i serdecznych ludzi” w „Gazecie Lokalnej” nr 23 z br.

Wbrew stwierdzeniu zawartemu w artykule, w 2001 r. Kędzierzyna-Koźle podpisał z Jonawą umowę partnerską. Czas jej trwania określono na 5 lat, czyli umowa wciąż obowiązuje. Sygnowanie dokumentu poprzedziło zawarcie wstępnych porozumień w roku 1998 i 1999. Wyrażnie była w nich mowa o partnerstwie i partnerskich stosunkach.

Litewski przyjaciel Kędzierzyna-Koźła jest jednak dość oddalony od Opolszczyzny, co wpływa na częstotliwość kontaktów. Obie ze stron z nich jednak nie rezygnują. Niedawno strona polska zaprosiła Litwinów na uczestnictwo w spływie pływadeł i Dniach Miasta. Niestety, w Jonawie odbywały się w tym czasie duże imprezy regionalne, które nie pozwoliły delegacji z tego miasta na kolejną wizytę w Kędzierzynie-Koźlu.

Jarosław Jurkowski,  
rzecznik prasowy  
– asystent prezydenta

## Podziękowania

W imieniu podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy „Promyczek”, rodziców i opiekunów oraz własnym składam serdeczne podziękowanie za przedstawienie i zaprezentowanie tańców i strojów rycerskich w dniu 18.06.2003 r. podczas imprezy integracyjnej „Biesiada Rycerska”. Nasi podopieczni w trakcie zajęć integracyjnych z wolontariuszami od marca 2002 roku byli zaznajamiani z tradycją i obyczajem rycerskim. Brali udział w wycieczce do zamku w Pszczynie i pokazie walk rycerskich,

przygotowywali stroje i akcesoria rycerskie, aby zakończyć spotkanie z dawną historią Polski udziałem w „Biesiadzie Rycerskiej”. Pokaz i występ Waszej „Najemnej Kompanii Grodu Koźle” był akcentem, który na długo pozostanie w pamięci naszych promyczkowych księżniczek i rycerzy. Życzymy dalszych sukcesów w propagowaniu historii i tradycji narodowej oraz liczymy na dalszą udaną współpracę z naszą placówką.

mgr Barbara Kropacz-Mrozek  
Kierownik ŚDS „Promyczek”

KINO CHEMIK III

Środa (2.07): POKOJÓWKA NA MANHATTANIE (USA, komedia romantyczna, od 12 lat, bilet 10 zł) 17.00, 19.00, 21.00  
Piątek – środa (4-9.07): ANIOŁKI CHARLIEGO 2 ZAWROTNA SZYBKOŚĆ (USA, komedia sensacyjna, od 12 lat, bilet 10 zł) 17.30, 19.30, 21.30

### Aniołki Charliego 2: Zawrotna szybkość

Jest to kontynuacja przygód trzech pięknych superagentek: Alex, Dylan i Natalie. W ich rolach ponownie: Cameron Diaz, Drew Barrymore, Lucy Liu, partneruje im były Monty Python - John Cleese. W drugiej części. Aniołki w walce z brutalnymi przestępcami wykorzystując swoją wiedzę, wschodnie sztuki walki, umiejętność kamuflażu oraz nieprzeciętny urok osobisty. Ich zadaniem jest odzyskanie dwóch skradzionych pierścieni zawierających informację o tożsamości osób objętych w programie ochrony świadków federalnych. Wszystko wskazuje na to, że kradzieży dokonał "upadły" anioł, w tej roli Demi Moore.

Premiera "Aniołki Charliego 2: Zawrotna szybkość" w kinie „Chemik” 4 lipca.

WAW

KINO HEL

Środa – czwartek (2-3.07): CHICAGO (USA, musical, od 15 lat, bilet 10 zł) 18.30, 21.00  
Piątek – niedziela (4-6.07): BAJKI BOLKA I LOLKA (Polska, animowany, b.o., bilet 3 zł) 16.00, 17.30, I TWOJĄ MATKĘ TEŻ (USA, dramat, od 15 lat, bilet 10 zł) 19.00, OCH KAROL (Polska, komedia, od 15 lat, bilet 5 zł) 21.00  
Poniedziałek – środa (7-9.07): COLARGOL I CUDOWNA WALIZKA (Polska, animowany, b.o., bilet 3 zł) 17.00, I TWOJĄ MATKĘ TEŻ 19.00, OCH KAROL 21.00

### I twoją matkę też...

Nominowany do Oscara film, obfitujący w naturalistyczne sceny uprawiania seksu, pozornie przypomina klasyczne kino drogi. Dwójka latynoskich nastolatków: jeden pochodzący ze średnio zamożnej rodziny i syn skorumpowanego polityka, marzący o karierze literata wyruszają w podróż po Meksyku. Dołącza do nich piękna, 28-letnia Hiszpanka. Dla chłopców są to najdłuższe wakacje, między szkołą a studiami. Ich towarzyszką natomiast zdecydowała się na udział w eskapadzie na wiadomość o wirolomstwie męża. Chłopcy liczą, że dziewczyna zaspokoi ich erotyczne apetyty. Jednak w trakcie podróży dochodzi do ujawnienia wielu tajemnic z ich życia, które doprowadzają do końca przyjaźni.

"I twoją matkę też..." w kinie „Hel” od 4 lipca.

WAW

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia do obu kin. Aby je otrzymać należy przyjść do naszej redakcji z aktualnym numerem "Gazety Lokalnej" w środę o godz. 14.30.

# Urlopowe wojaże na dwóch kółkach

Zbliża się letni sezon urlopowy. Dla wielu z nas to czas wyjazdów i podróżowania różnymi środkami transportu. Bardzo często jest to rower, używany nie tylko do weekendowych wyjazdów poza miasto. Nierzadko, po przybyciu do docelowego miejsca wypoczynku urlopowego, przesiadamy się na dwa kółka. Oznacza to, że stajemy się takimi samymi uczestnikami ruchu jak kierowcy pojazdów samochodowych lub piesi.

W ubiegłym stuleciu, w 1928 roku, angielski pisarz Alan Alexander Milne, autor parodii przygód Sherlocka Holmesa oraz twórca znanych książek dla dzieci (m.in. „Kubuś Puchatek”, „Chatka Puchatka”), powiedział tak: „Wypadek drogowy to jest coś takiego, czego nie ma dopóty, dopóki się nie wydarzy”. I miał rację. Każdy z nas chce czuć się bezpieczny na drodze. To bezpieczeństwo zależy w dużej mierze od nas samych. Przesiadając się na rower, musimy stosować się do określonych przepisów, podobnie jak inni uczestnicy ruchu drogowego. Zatem przypomnijmy te najważniejsze, dotyczące rowerzystów.

Jadący rowerem jednośladowym zobowiązany jest poruszać się po drodze dla rowerów lub korzystać z drogi dla rowerów i pieszych. Poruszając się po drodze dla rowerów i pieszych, należy zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym. W razie ich braku, kierujący rowerem jednośladowym obowiązany jest korzystać z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub nie nadaje się ono do jazdy, lub jazda po nim utrudniałaby ruch pieszych, wtedy dopuszczalne jest poruszanie się po jezdni.

Jadąc po jezdni, musimy pamiętać, aby zajmować miejsce możliwie blisko prawej jej krawędzi. Jeżeli jedziemy w zorganizowanej kolumnie, liczba rowerów jednośladowych nie może przekroczyć – 15, a jazda powinna odbywać się jeden za drugim (gęsiego).

Możliwe jest również korzystanie z chodnika lub drogi dla pieszych, pod warunkiem jednak, że kierujący rowerem jednośladowym opiekuje się osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem lub szerokość chodnika wzdłuż drogi, na której dozwolona prędkość pojazdów przekracza 60 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brak jest wydzielonej drogi dla rowerów.

Poruszając się rowerem po chodniku, trzeba mieć świadomość, że jest on przeznaczony przede wszystkim dla ruchu pieszych. Musimy więc zachować szczególną ostrożność i w razie potrzeby ustępować im miejsca.

Kierować rowerem może osoba posiadająca kartę rowerową, motorowerową lub prawo jazdy. Uprawnienie nie jest wymagane od osoby, która ukończyła 18 lat.

Pamiętajmy o prawidłowym i sprawnym wyposażeniu roweru. Przepisy oraz względy bezpieczeństwa wymagają, aby rower posiadał:

- przynajmniej jeden sprawny hamulec,
- sygnał dźwiękowy o nieprzerwalnym tonie,
- oświetlenie: z przodu – światło białe, z tyłu – światło pozycyjne czerwone lub czerwone światło odblaskowe.

Marian MARCINIAK

## Wspomnienia absolwenta

# Prowokacja w bibliotece

Pani profesor Mirosława Grabowska miała niesamowitą pasję pokazania nam czegoś więcej niż tylko szare mury elektrowni. Teraz rozumiem dobrze, że chodziło jej o nadanie całej naszej edukacji technicznej, silnych fundamentów humanistycznych.

Stąd kółko polonistyczne po zajęciach szkolnych, w ciasnym pomieszczeniu biblioteki, tuż obok sekretariatu. Czasem było tam nieco za dużo dymu papierosowego od intensywnego palenia Pani Profesor, ale co za tematyka spotkań!

Podstawowe pytania filozoficzne o sens istnienia, rozmowy o historii filozofii wg Tatariewiczza; z czym nie zgadzamy się u Kotarbińskiego; jaka była prawdziwa rola generała Andersa; czy artykuł, który nie wiadomo skąd wytrzasnął Tazio Białoń o zbrodni Katyńskiej. To prowokacja? Tak to się odbywało! A my nieświadomi (a może świadomi) magii stawianych pytań, które z biegiem lat wysuwały się coraz bardziej na pierwsze miejsce, zerkaliśmy w czasie tych niewymuszonych spontanicznych rozmów za okno, na gąszcz przemysłowych rurociągów sąsiedniej „Błachowni”.

W spotkaniach brał też często udział pan Marek Grabowski, mąż pani Profesor. Andrzej Woźniak, ak-

tywny uczestnik naszych rozmów pytał czasem: „A Marka dziś nie będzie?”. To dzięki Markowi Grabowskiemu realizowała się kolejna pasja Pani Profesor: zawieźć młodzież do teatru do Krakowa. Stary autobus, po uzyskaniu zgody dyrektora Jedyńaka i jazda do teatru im. Juliusza Słowackiego. W czasie jednej z takich teatralnych wypraw, już po premierze „Wesela” Wyspiańskiego, wychodzimy na ulice Krakowa, a tam jakieś dziwne, niecodzienne zamieszanie. Ludzie stoją w kolejkach po gazety z wieczornych wydań, ktoś coś mówi o manifestacji przeciwko Gomulce. Ktoś inny przynosi wiadomość, że podobno wycofano z teatru w Warszawie dramat Mickiewicza „Dziady”.

Nie rozumieliśmy wiele, bo przecież „Dziady” to było dopiero w programie w klasie III, a my byliśmy dopiero w II, w marcu 1968 roku...

Gerard KURZAJ  
absolwent Technikum  
Energetycznego z 1972 roku

W 2003 roku Kędzierzyn, największa dzielnica Kędzierzyna-Koźła, obchodzi trzy rocznicowe wydania historyczne.

# Rocznice Kędzierzyna w 2003 roku

W 1283 roku, przed 720 laty, pojawia się w oficjalnym dokumencie nazwa Kandersino, pierwotna nazwa dzisiejszego Kędzierzyna.

W 1903 r., przed 100 laty, wybudowany w narożu ulic Grunwaldzkiej (Langestrasse) i Głowackiego (Mittelstrasse) kościół ewangelicki zostaje 6 lipca konsekrowany przez generalnego superintendenta Nemitza z Wrocławia.

Od 1913, a więc od 90 lat, miejsce pobytu kędzierzyńskiego drewnianego kościoła z XVII wieku znajduje się w parku Szczytnickim we Wrocławiu.

Aby te rocznice Kędzierzyna nie przeminęły dla mieszkańców naszego miasta bez echa, przekazujemy Czytelnikom kilka informacji o tych historycznych wydarzeniach.

\*\*\*

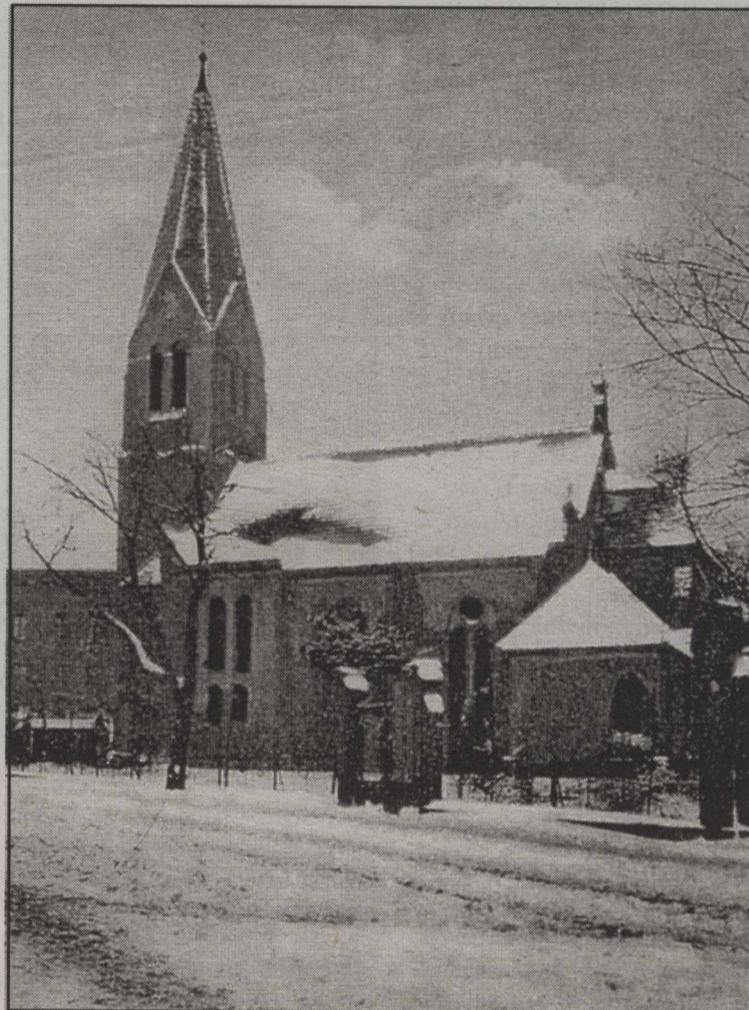
Jubileusz 100-lecia kościoła ewangelicko-augsburskiego w Kędzierzynie

Przed 100 laty, 6 lipca 1903 roku, poświęcony został w Kędzierzynie przez ówczesnego generalnego superintendenta we Wrocławiu biskupa Nemitza kościół wyznania ewangelickiego. Kościół ten przez 21 lat był kościołem filialnym parafii ewangelickiej w Koźlu, zaś od 1 kwietnia 1934 r. stał się samodzielną parafią.

Po II wojnie światowej dopiero od 1948 r. odprawiane były w tym kościele nabożeństwa, przez księdza Alfreda Hauptmana, zaś gmina ewangelicka z uwagi na niewielką liczbę ewangelików stała się filiałem parafii pw. Pokoju w Zabrze.

Chociaż w 1845 r. zamieszkiwało w Kędzierzynie już 452, a na Kuźniczce 23 ewangelików, to pierwsze potwierdzone wzmianki o istnieniu w Kędzierzynie diaspory zboru ewangelików pochodzą dopiero z roku 1878/79. Wówczas to ewangelicy z Kędzierzyna z uwagi na ówczesny podział administracyjny przyłączeni zostali do parafii w Kotłarni, oddalonej od Kędzierzyna aż o 19 km. Wierni ewangelicy na nabożeństwa, a dzieci na naukę przygotowywającą do konfirmacji musieli przemierzać tę długą, przebiegającą lasem drogę.

Pod koniec XIX wieku kędzierzyńscy ewangelicy, których liczba wzrosła do prawie 300, przyłączeni zostali do zboru w Koźlu i od tego też czasu co miesiąc odprawiane były trzy nabożeństwa w przystosowanej do tego obrządku sali hotelu Proske, istniejącej od lat 70. XIX wieku w pobliżu dworca kolejowego. Pod koniec też XIX wieku ewangelicy z Kędzierzyna uzyskali od władz administracyjnych zgodę na budowę własnego kościoła. Plac pod budowę kościoła ofiarował ewangelikom ówczesny książę sławieński von Hohenlohe-Oehringen. Projektantem kościoła był inspektor budowlany w Opolu Schroeder. Prace budowlane przy kościele nadzorował proboszcz parafii w Koźlu ksiądz Johannes Meyer. Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła miało miejsce 2 października 1902 r., a już w marcu 1903 r. budowa kościoła w stanie surowym została zakończona. Księżna Augusta-Wiktoria ofiarowała dla kościoła pięknie ozd-



bioną biblię ołtarza. Uroczysta konsekracja kościoła z udziałem superintendenta ks. Nemitza miała miejsce 6 lipca 1903 r.

Do 1927 r. zbor ewangelików nie posiadał własnego probostwa. Dopiero w tymże roku władze gminy Kędzierzyna po przeniesieniu się do nowo wybudowanego budynku – ratusza na placu Wolności – odsprzedały dotychczasowy budynek naczelnikowi gminy przy ulicy Głowackiego (Schubartstrasse) gminie ewangelickiej. Znajdujący się przy nowo otwartym probostwie budynek po dawnej remizie strażackiej został zaadaptowany na salę młodzieżową.

Do 1945 r. kantorem i organistą w kościele był nauczyciel Georg Leichter, zaś ostatnim proboszczem przed wkroczeniem wojsk radzieckich do Kędzierzyna 31 stycznia 1945 r. był ksiądz Hosse.

Po II wojnie światowej liczba ewangelików w Kędzierzynie gwałtownie zmalała – z 401 do 200, a w wyniku powojennych wysiedleń uległa dalszemu obniżeniu. W 1948 r. opiekę duszpasterską nad ewangelikami w Kędzierzynie objął ks. Alfred Hauptman, proboszcz parafii pw. Pokoju w Zabrze, a kościół kędzierzyński stał się filialnym parafii w Zabrze. Pierwsze nabożeństwo odprawione zostało 27 czerwca 1948 r. Nabożeństwa odbywały się w niedzielne popołudnia w kościele, a po rozpoczęciu jego remontu – w salce na strychu plebanii, która po 1945 r. została ewangelikom zabrana przez ówczesną władzę państwową. Po śmierci księdza Alfreda Hauptmana zwierzchnikiem filiału w Kędzierzynie od 1982 do 1998 r. stał się Andrzej Hauptman. Remont kościoła zakończono 22 października

1995 r., w nowo otwartym kościele odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne z udziałem biskupa Rudolfa Pastuchy oraz proboszcza parafii katolickiej pw. św. Mikołaja ks. Manfreda Kokotta. Po śmierci księdza A. Hauptmana proboszczem parafii w Zabrze i filiału w Kędzierzynie 29 marca 1998 r. mianowany został ks. Dariusz Dawid. Orzeczeniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków budynek kędzierzyńskiego kościoła ewangelickiego został wpisany do rejestru obiektów zabytkowych. Ta decyzja pozwoliła parafii na uzyskanie dotacji na wykonanie remontu starego dachu wieży kościelnej. Prace remontowe po wielu staraniach rozpoczęte 4 listopada 2002 r. zostały pomyślnie zakończone 7 lutego 2003 r. Dach wieży pokryty został blachą miedzianą, a kościół ewangelicki z odnowioną wieżą prezentuje się na jubileusz 100-lecia bardzo okazale. 6 lipca o godz. 15.00 odprawione zostanie z udziałem ks. biskupa jubileuszowe nabożeństwo dziękczynne.

Należy wspomnieć, iż do wykonania wielu prac renowacyjnych i remontowych w kościele oraz porządkowych na ewangelickim cmentarzu przyczynili się ewangelicy miejscowi, ale i z zagranicy, a także członkowie kędzierzyńskiego koła DFK, którzy doprowadzili do uporządkowania cmentarza ewangelickiego w Kędzierzynie i do 1998 r. wykonywali prace pielęgnacyjne na tymże cmentarzu.

Warto byłoby przekonać władze Urzędu Miasta Kędzierzyna-Koźła, aby przejęły dalszą opiekę pielęgnacyjną nad tym uporządkowanym i zabytkowym cmentarzem.

Alfons RATAJ

Taśmy prawdy

# Tak było...

Minęło sześć lat od katastrofalnej powodzi z lipca 1997 roku. Opadły już emocje. Niewiele zostało w Koźlu śladów tamtej tragicznej powodzi. Tylko w psychice mieszkańców miasta uraz powodziowy pozostał na zawsze. Większość mieszkańców uporła się już ze skutkami „powodzi stulecia”. Pozostaje im teraz tylko splata zacięgniętych kredytów na usuwanie skutków powodzi.

W ciągu dwóch dni stan wody podniósł się o trzy metry. Co najmniej o dwa metry przekroczone zostało absolutne maksimum stanu wody, kiedykolwiek zanotowane w dziejach. Przepływ wody w Odrze wzrósł dwukrotnie i wyniósł ponad 3340 m sześć. na sekundę.

Powódź w 1997 roku objęła 970 miejscowości w 24 województwach. Pod wodą znalazło się 470 tysięcy hektarów gruntów. Ewakuowanych było ponad 135 tys. osób. W całym kraju w wyniku powodzi życie straciło 47 osób.

Przedstawiamy fragmenty z kilkunastogodzinnego zapisu magnetofonowego audycji radiowych nadawanych przez Radio Park i Radio Opole w tamtych tragicznych dniach. Zarejestrował je Bogusław Rogowski, który przez cztery doby był w Koźlu odcięty od świata przez „wielką wodę”.

W tekście zachowaliśmy oryginalny styl i słownictwo.

Na podstawie wiernego zapisu magnetofonowego można prześledzić tragizm tamtych dni i postawy ludzi, którzy zmagali się z kataklizmem.

## Komunikat Radia Opole

(Radio Park milczy, brak prądu oraz podtopiony budynek).

Na południu Polski nadal pada. W województwie jeleniogórskim w cią-

simy. Trzeba tylko przekazać ten komunikat na ul. Piramowicza.

Pani Bednarska poszukuje swojej córki Kainy Fralk z mężem i prosi o kontakt pod nr telefonu 832555. Rodzina Tłuczynkont z Koźła prosi o jakikolwiek kontakt Norberta Skolika z Rybarzy. Henryk Sawilczak poszukuje Maryli i Jacka Rogowskich z ul. Emilii Plater. Noclegi dla powodziaków w Kędzierzynie na ulicy Świerczewskiego nr 4b/1. Na ul. Huzarskiej nr 12 za moment będzie rodzic kobie-



gu ostatniej doby na jeden metr kwadratowy spadło około 100 mm deszczu. Prognozy przewidują dalsze opady rzędu 90 mm. Nysa Kłodzka nadal przybiera. Dopływy wody do zbiorników otmuchowskiego i nyskiego są generalnie wyższe. W zbiorniku otmuchowskim jest w tej chwili 76.920 tys. m sześć. Zbiornik ten może zgromadzić ponad 100 mln m sześć. wody. Aktualnie dopływ wody wynosi 575 m sześć./sek., odpływ to 270 m sześć./sek. W zbiorniku nyskim znajduje się 70.023 tys. m sześć. wody, a może on pomieścić 117 mln m sześć.

## Komunikaty Radia Park

Studio Radia Park mieści się od tej chwili przy ulicy Piramowicza, kątem w budynku Telekomunikacji Polskiej. Dzięki uprzejmości tych państwa, tu się właśnie mieścimy. Jeżeli jest jakaś pilna potrzeba, żeby przekazać komunikat na naszej antenie, to bardzo pro-



ta. Prosimy służby ratownicze, aby udały się do tego domu. Ireneusz Trojnan z trójką dzieci z ulicy Wypiańskiego jest na ulicy Partyzantów. Sylwia Szymańska z półrocznym dzieckiem z ul. Życzliwej nr 19 jest u państwa Pogorzelskich.

Prosimy o uwagę wszystkie osoby, które chcą się ewakuować z Koźła do Kędzierzyna. Będzie możliwy wyjazd spod przychodni na ul. Anny o godz. 21.00. Mają więc państwo nieco czasu. Proszę zabrać najniezbędniejsze rzeczy. Tak, aby najwięcej osób się zmieściło.

Przed chwilą zjawili się u nas właściciele firmy Auto-Handel „Atut”, którzy informują swoich klientów, że samochody

pozostawione w komis na parkingu są bezpieczne. Wszystko jest w porządku. Nic się z nimi nie stało.

## Relacja dziennikarza Radia Park

Byłem na całej części Koźła, aż po dworzec PKP. Najcięższa sytuacja jest tuż przy dworcu na ulicach Grenadierów, Artylerzystów i Saperów i w stronę jednostki wojskowej. Odczucia ludności, która jest zalana, są bardzo różne. Również bardzo ciężko jest w Rogach. Z tego, co się dowiedziałem w sztabie antypowodziowym, tam poszły amfibie.

Ci wszyscy, którzy mieszkają blisko dworca PKP – tam dostarczana jest żywność. Tam można ją odbierać. Jest to uwaga tylko dla osób dorosłych, dlatego, że ulica Piastowska do toru kartingowego jest jeszcze pod wodą. Dalej można przejść i zaopatrzyć się samemu w żywność. Nie czekajcie, aż wam ktoś ją dostarczy, bo wiadoma rzecz, że nie ma sprzętu na tyle, żeby wszędzie dotrzeć.

Sporo ludzi z zalanych miejsc prosi o baterie, żeby mogli słuchać komunikatów przez radio. Są straszne pre-

pod tor kartingowy.

W sprawie telefonów jest wiele uwag. Tak naprawdę łączność leży. Panowie z łączności robią co mogą, ale bez efektu.

Kochani, nie wyrzucajcie śmieci przez okno. Sam byłem świadkiem, gdy z górnych kondygnacji leciały śmieci bezpośrednio do wody. Były to śmieci nawet nie spakowane.

Uwaga do ludzi, którzy nie mają żywności. Proszę nie psioczyć na komitet powodziowy i na służby ratownicze. Nie wszędzie da się dopłynąć. W niektórych miejscach są tak silne prądy, że nawet łódź motorowa nie jest w stanie przepłynąć kilkumetrowego odcinka, żeby dostarczyć wam wodę i żywność.

Uwaga: najmniej bezpieczna jest cała lewa, prawostronna część Koźła, oprócz ul. Piastowskiej, która jest zalana, ale tam nie ma prądów. Można tam spokojnie przejść, zanurzając się do ud lub do pasa i pobrać żywność przy dworcu PKP.

## Komunikaty Radia Park

Wanda i Kamil Zwolińscy z ul. Sło-

wiańskiej nr 10 oraz Sabina i Sonia Zając z ul. Piramowicza znajdują się u ludzi przy ulicy Kazimierza Wielkiego 4c/3 w Kędzierzynie. Można się z nimi kontaktować telefonicznie pod nr. 831045. Barbara Wlizio prosi o kontakt Grażynę Jędrzeję z ul. Balwirczaka i Ewę Hamelę z ul. Piastowskiej. Kontakt pod numerem tel. 817403.

Apelujemy do wszystkich służb, które pomagają powodziakom. Ludzie z ulic Huzarskiej, Polnej, Życzliwej i Pięknej są pozbawieni żywności, również na ul. Życzliwej nr 16, państwo Bik i Śliwa są bez pomocy i żywności.

Pani Beata Rokita z Kędzierzyna prosi o informacje o rodzinie Bąk z ulicy Cmentarnej 4 na nr tel. 811409. W Koźlu-Portcu przy ul. Młynarskiej nr 1 babcia z wnuczką są uwięzione na strychu i proszą o pomoc. Z Koźła-Portu z Młynarskiej, Portowej i Szymanowskiego dociera do nas coraz więcej wiadomości, że tam ludzie



w dalszym ciągu nie mają żywności i wody pitnej. Prosimy służby straży pożarnej i amfibie, by w miarę możliwości tam dotarły, aby w końcu pojawiła się tam żywność, bo naprawdę sytuacja jest tam tragiczna. Informacja dla rodziny pana Latacza. Pan Robert Latacz leży w szpitalu w Opolu na ul. Witosa. Żyje, odzyskał przytomność i czuje się dobrze.

**Rozmowa redaktora Janusza Maćkowiaka z Radia Opolo z pułkownikiem WP – szefem eskadry śmigłowców biorących udział w ratowaniu miasta.**

**Red.:** – Panie pułkowniku, pan przyleciał dopiero. Nie wiem, czy do pana dotarły wiadomości, że są śmigłowce, są piloci. We Wrocławiu wczoraj były śmigłowce Marynarki Wojennej z ludźmi przeszkolonymi do zdejmowania ludzi z wody. Natomiast brakowało decyzji. Ci ludzie się denerwowali. Ci, tu na miejscu, i tamci, których decydowało się życie. Czy nie można było tego tak zorganizować, aby to wszystko zagrało. Ja wiem, że pan dostarcza śmigłowce, ale trzeba było to wszystko skoordynować na szczeblu centralnym.

**Płk.:** – Odpowiedzialnymi za użycie śmigłowców są komitety przeciwpowodziowe i organy administracji terenowej. Tutaj jest brak łączności, są kłopoty z nawiązaniem łączności, ale jest mój apel, żeby nawiązać kontakt. Czy przez sztab kryzysowy, czy przez dowódców okręgów. Śmigłowiec na każde zapotrzebowanie przyleci.

**Red.:** – Panie pułkowniku, stan tego dowodzenia jest fatalny. Jeśli

**kiedy tam decyduje się życie ludzi.**

**Płk.:** – Tak, rzeczywiście, były takie decyzje, że cysterny były kierowane w rejon, gdzie nie można było dojechać i po prostu one tam utknęły. Jednak załogi nawiązywały z nimi kontakt. Odszukiwały je i w miarę możliwości tankowanie odbywało się również w warunkach polowych. Bezpośrednio na polu lub na drodze.

**Red.:** – Mam nadzieję, że Opole będzie takim poligonem doświadczalnym, że ta fala powodziowa, która zbliża się teraz do Brzegu, do Wrocławia, że panowie tam wykorzystają te potknięcia, które od Raciborza was nękają. Ja mówię ogólnie o tym całym sztabie dowodzenia.

**Płk.:** – Przyleciał ze mną minister spraw wewnętrznych i administracji. Był we Wrocławiu i te doświadczenia będą tam wykorzystane. Ja chciałem tylko dodać, że jest to w rzeczywistości nie tylko nasz mankament. Dzisiaj



usłyszałem w radiu, że podobne problemy mieli również w Czechach.

**Red.:** – Bardzo dziękuję, panie pułkowniku. To tyle z lądowiska na stadionie Gwardii w Opolu.

karskich. Te osoby, które mają problemy zdrowotne, powinny udać się do przychodni przy ul. Anny. Lekarze nie są w stanie dojechać do potrzebujących pomocy. Logicznie myśląc, taki lekarz, który wybierze się kajakiem



lub łodzią motorową do chorego, straciłoby czas.

**Musicie państwo tych wszystkich, którym coś dolega, dostarczyć do przychodni na ul. Anny nr 4. Jest również**

czynna Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Piastowskiej, tam również można chorych dostarczyć.

Zarząd PCK pełni codziennie swoje dyżury od godz. 7 do 20. Zbierane są:

Alicja Chromik proszona jest o kontakt z siostrą.

Prosimy wszystkie służby o dotarcie na ulicę Szymanowskiego, to jest w Kłodnicy. Tam ludzie są bez żywności.

**ogłoszeniu stanu wyjątkowego na terenach dotkniętych i zagrożonych powodzią, Rada Regionalna Unii Wolności Śląska Opolskiego kategorycznie żąda pańskiej dymisji, wobec nieudolnych i spóźnio-**

Wywiad telefoniczny dziennikarza Radia Opolo z senator Dorotą Simonides

**Red.:** – Proszę powiedzieć, jak się pani czuje?

**Dorota Simonides:** – Muszę powiedzieć, że staram się nie być załamana.

**Red.:** – ... ponieważ pani też jest powodziarką, mieszka pani przy ulicy Strzelców Bytomskich.

**D.S.:** – ... na parterze.

**Red.:** – To jest ten teren, gdzie fala powodziowa poczyniła ogromne spustoszenie.

**D.S.:** – ... cały mój dorobek, cała moja biblioteka, wszystko jest zalane.

**Red.:** – Pani senator, kiedy podjęła pani decyzję o ewakuacji?

**D.S.:** – De facto o godzinie drugiej w nocy, kiedy usłyszałam wasz komunikat i prognozę pogody, że może być fala o wysokości 4 metrów. Ja nie wierzyłam. 30 lat tam mieszkam, nigdy nie byliśmy zalani. To jest przecież wysoki parter.

**Red.:** – Jak pani sąsiedzi zareagowali na komunikat?

**D.S.:** – Wszyscy się ewakuowali. Tylko jedna rodzina została. Natomiast ci, którzy mają mieszkanie na strychu, zostawili nam klucze i co się dało, to tam zanieśliśmy. Był to głównie sprzęt komputerowy. Niestety, o książkach nie pomyślałam, bo nie było czasu.

**Red.:** – Kiedy pani wyjechała z mieszkania?

**D.S.:** – O godzinie 4 rano.

**Red.:** – Co pani wtedy myślała? Czy naprawdę, że ten wal będzie przerwany?

**D.S.:** – Nie wierzyłam. Do tego stopnia, żeśmy co cenniejsze, encyklopedie ustawili na stole, wierząc, że nie zamokną. Teraz się dowiaduję, że fala jest taka, że nie ma po co wracać.

**Red.:** – Mielśmy informację, że była tam fala czterometrowa. Zalane jest także Radio Opolo. Wczoraj podpisała pani taki apel do premiera Cimoszewicza: „W związku z pańskim oburżającym oświadczeniem o odmowie udzielenia pomocy finansowej powodziom i nie-

nych decyzji”.

Czy dziś również uważa pani, że decyzje te były nieudolne i spóźnione?

**D.S.:** – Tak, uważam, że decyzje te były oburżające. Kiedy ludzie tutaj w Raciborzu, Koźlu, Nysie tonęli, kiedy był stan klęski żywiołowej, mówienie, że nie ma potrzeby jej ogłaszania, nie ma pieniędzy, że z budżetu państwa nic nie dostaną. Niepozostanie tym naprawdę zrozpaczonego ludziom żadnej iskierej nadziei. Mówienie o tym, iż tylko ubezpieczeni mogą na coś liczyć, a inni nie. Zwalenie winy, że to Senat uchwalił ustawę budżetową (...). Poza tym mówienie w telewizji w tym czasie, że podczas wizyty prezydenta Clintona jakie wino pito. Co podano do stołu. Jaka była uczta. Jest to oburżające.

Warszawa nadal nie wie, co się tutaj dzieje. Stanu wyjątkowego nie chce się ogłosić dlatego, że za tym idą pieniądze. Natomiast ograniczyłoby to lęk ludzi, że nie chcą opuszczać mieszkań, bo się naprawdę boją szabrowników. Wtedy by policja miała większe uprawnienia i mogłaby szybciej zadziałać i pomoc byłaby szybsza. Tymczasem ja się dowiaduję, że helikoptery nie mają paliwa. Jak jest paliwo, to nie ma tych wyciągaczy ludzi. Jest to akcja chyba odgórnie źle zorganizowana.

**Red.:** – Wie pani, nikt nie przewidywał, jak ogromny będzie to kataklizm. Jakie poczyni spustoszenia. Premier Cimoszewicz przyleciał do Glucholaz, minister Miller był także w Nysie.

**D.S.:** – Wiem, że nasze władze wojewódzkie bardzo nalegały, żeby ogłosić ten stan wyjątkowy, bo według art. 2 jest to możliwe. Jeżeli znaczna część województwa lub kilka województw jest w sytuacji klęski żywiołowej, a taka sytuacja się naprawdę zdarzyła. Dlatego uważam, że jest to oburżające (...). Ludzi po raz pierwszy taka sytuacja spotkała i popadli oni w panikę. Ja wiem po sobie. Wzięłam puste pudełko po kremie, a nie wzięłam rzeczy najistotniejszych, jak paszport.

Bogusław Rogowski



krótkofalowcy służą swoim sprzętem armii, która ma ratować życie, to coś tu jest nie w porządku. Były śmigłowce, nie było paliwa. Po paliwo trzeba było lecieć do Wrocławia. Dziś okazało się, że cysternę można było przywieźć na lotnisko i nie trzeba zbędnych minut tracić,

## Komunikaty Radia Park

Karolina Tomaszewska proszona jest o podanie swojego obecnego miejsca pobytu.

Jeszcze informacja o służbach le-

odzież, żywność i środki czystości. Przyjmowane są również wpłaty na rzecz powodziar.

Gaz w butlach jest w Reńskiej Wsi. Są kłopoty z jego dostarczeniem do Koźla. Jeżeli jest to możliwe, prosimy służby ratownicze o przywóz tych butli do Koźla.

## NASZE DOŚWIADCZENIE... DLA WASZEGO SUKCESU



### PROponujemy:

- druk ofsetowy
- druk sitowy i transferowy
- grafika informacyjna i reklamowa
- litery przestrzenne
- reklamy na autobusach i samochodach
- nadruki na materiałach tekstylnych
- opracowania poligraficzne
- dekoracje balonowe imprez.

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY**

47-225 KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. TUWIMA 23  
TEL. 077/488 67 52, TEL/FAX 077/ 483 61 19  
E-MAIL: grafdruk@sowatech.com.pl

## INTERNET ZA FRIKO!!!\*

24 godz./dobę przez całe wakacje  
w sieci UNICITY

Tylko dla nowych użytkowników!!!

Zgłoszenia tylko do końca czerwca!!!



Unitron Sp. z o.o. K-Koźle ul. Matejki 15 (pon-pt od 9:00 do 17:00)  
Szczegóły: 483-43-31, 483-26-91 e-mail: unicity@unicity.pl  
\*1 zł miesięcznie - od września abonament miesięczny 57 zł



**MIEJSKI ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPŁEJ**  
Spółka z o.o.

Kędzierzyn-Koźle, ul. Bema 23

**Masz problem z ogrzaniem mieszkania ?**

**Marzniesz zimą ?**

**Chcesz płacić niższe rachunki ?**

**Chcesz dostosować temperaturę mieszkania  
do swoich wymagań ?**

**Nie jesteś jeszcze podłączony  
do naszych sieci ciepłych?**

## DZWOŃ, A POMOŻEMY CI NA PEWNO!

**Zapamiętaj te numery :**

**483 34 85 - Dyrekcja , Dział Sprzedaży , ul. Bema 23**

**483 42 65 - Dział Techniczny , ul. Stalmacha 18**

**993 - Pogotowie Ciepłownicze ( nr bezpłatny )**

Zastanawiasz się jak ekonomicznie ogrzać swoje mieszkanie, dom, lokal?

Chcesz mieć spokojną głowę i nie marznąć?

Przyłącz się do naszej sieci!

Dlaczego do naszej? Bo to my odpowiadamy za :

- dostarczenie ciepła o określonych parametrach jakościowych,
- za zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego,
- za ochronę środowiska,
- za sprawność przesyłu energii cieplnej,
- za zatrudnianie wykwalifikowanych pracowników posiadających stosowne uprawnienia,
- za remonty i modernizację sieci, rurociągów i węzłów ciepłych grupowych i indywidualnych,
- usuwanie nieprawidłowości bądź awarii.

A Odbiorca po podpisaniu umowy z nami jedynie - wymaga .

Zastanów się co zyskasz budując kotłownię indywidualną  
wszystkie kłopoty spadną na Ciebie .

Nie zyskasz nic! Przelicz sobie, biorąc pod uwagę wszystkie składniki,  
a nie tylko rachunek za paliwo .

Zrób sobie bilans nasza taryfa, jest na stronie internetowej

[www.mzec-kk.pl](http://www.mzec-kk.pl)

EXPRES  
1  
GODZ.

PIECZĄTKI  
WIZYTÓWKI  
DRUKI  
ULOTKI REKLAMOWE  
IDENTYFIKATORY

ZAKŁAD  
PIECZĄTKARSKI

47-220 Kędzierzyn-Koźle  
ul. Głowackiego 4

MINIATURA

Tel. (077) 483 19 79

USŁUGI  
**UK**  
KOMUNALNE  
SPÓŁKA Z O.O.

47-220 Kędzierzyn-Koźle  
ul. Grunwaldzka 42  
tel.: (077) 483 - 42 -  
tel./fax: (077) 481-11-  
tel. kom.: 0602 617 - 6

## PROponujemy



- \* wywóz nieczystości stałych i płynnych
- \* wywóz gruzu i innych odpadów dużych ga  
w dostarczanych przez nas kontenerach
- \* oczyszczanie ulic, placów i chodników w okre  
zimowym i letnim
- \* likwidację dzikich wysypisk
- \* konserwację i utrzymanie terenów zielon
- \* wyposażenie nieruchomości w pojemniki  
i kontenery

DOŚWIADCZONA FIRMA WYSOKA JAKOŚĆ - TERMINO



**AGENCJA**

47-220 Kędzierzyn - Koźle  
ul. Damrota 26/1  
tel. 481 81 98

## KREDYT gotówkowy

od 1.000 zł do 20.000 zł netto

- ✓ stały dochód - min 600 zł netto
- ✓ gotówka w ciągu 3 dni
- ✓ żadnych dodatkowych opłat
- ✓ dogodny okres spłaty - nawet do 3 lat

Piękne ciało na wiosnę

SALON  
Kosmetyki  
Naturalnej



**Tatuaż  
& PIERCING**

KĘDZIERZYN-KOŹLE, AL. JANA PAWŁA II 14/3  
ZAPRASZAMY OD PON PT GODZ 12-18"  
TEL. 837 891 052, 837 431 807

# auto

- kredyt do 100% wartości pojazdu
- oprocentowanie od 6,2%
- okres kredytowania do 8 lat
- preferencyjne warunki ubezpieczeń
- uproszczona procedura  
- wymagany dowód osobisty

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania od 9,45%

**kwota kredytu  
np. 10.000 zł**

Nawiążemy współpracę na  
z salonami, komisami s  
przedstawicielami z woj. opo

FILIA KĘDZIERZYN-KOŹLE, ul.  
tel./fax (077) 481 81 98

**plus**  
radio  
107.9 FM  
O P O L E

**PLUSY  
KOŚCIOŁA**

WYSTAWA FOTOGRAFICZNA W INTERNECIE

www.rdo.pl

ZOSTAŃ  
JUROREM

WYBIERZ ZDJĘCIE  
WYŚLIJ SMS-a  
7168  
i WYGRAJ!

pula nagród  
5000 zł

regulamin na stronie  
szczegóły na antenie

SPONSOR



Marek

**BIURO TURYSTYCZNE  
"MAREK"**

220 Kędzierzyn-Koźle, al. Jana Pawła II 14, tel. 4811457  
Koncesjonowane Biuro Turystyczne

**HIT LATA 2003 BULGARIA!**

te Piaski, hotel\*\*\*, cena 979 zł, (9 noclegów, wyżywienie, autokar z K-Koźla)  
Grecja 579 zł (9 noclegów w app., autokar z K-Koźla), Chorwacja 1059 zł  
Gorące ceny (duże zniżki) na oferty "SINDBADA"!

ber propozycje z ostatniej chwili: Turcja, Tunezja, Egipt od 1200 zł (hotel 4\*),  
Kreta, Rodos od 1100 zł!, Majorka od 1600 zł

czki objazdowe po Europie: Paryż od 799 zł, Rzym od 890 zł, Londyn od 990 zł.  
Kolonie i obozy młodzieżowe oferty last minut od 890 zł.

Zapraszamy po informacje i katalogi.

nas znajdziesz każdą ofertę! Pomożemy Ci w najkorzystniejszym wyborze!

Bilety autokarowe cała Europa, bilety lotnicze cały świat  
Karty Euro<26, ubezpieczenia turystyczne. Wizowanie paszportów.

każda  
kieszon



ior auta od razu  
pełnieniu formalności!

iesięczna rata  
o. 145,0 zł

nych warunkach  
dowymi oraz  
tel. 0502 557 098

ta 26/1

**DGF**  
Dolnośląska Grupa  
Finansowa Sp. z o.o.

www.dgf.pl

Radio  
**PARK FM** NA  
93,9 LATO

DUZO GRANIA CODZIENNA DAWKA  
MAŁO GADANIA  
SEONCA

Zawody wędkarskie

## Tylko ryb było mało

Od wczesnego ranka do południa nad brzegiem Kanału Gliwickiego w Lenartowicach wędkowali członkowie klubów honorowych dawców krwi.

Organizatorem sobotnich wojewódzkich zawodów wędkarskich klubów HDK był

W zawodach udział wzięło dziewięć czteroosobowych drużyn (trzech zawodników plus kapitan) z Brze-

Zwycięzcy

**Rywalizacja indywidualna**

1. Janusz Pijas (Elektrownia „Blachownia”) – 7550 pkt.
2. Bernard Schreiber (Krapkowice) – 3200 pkt.
3. Jerzy Czerwiński (Głubczyce) – 2820 pkt.

**Rywalizacja sektorowa**

Sektor A – Bernard Schreiber (Krapkowice) – 3200 pkt.  
Sektor B – Zygmunt Walenczak (Brzeg) – 1270 pkt.  
Sektor C – Janusz Pijas (Elektrownia „Blachownia”) – 7550 pkt.

Drużynowo najlepsze były Głubczyce, przed Brzegiem i Elektrownią „Blachownia”.

opolski zarząd okręgowy PCK w Opolu wraz z klubem HDK przy Elektrowni „Blachownia”.

drużyny, wystawiły po jednej ekipie. Wędkarze podzieleni byli na trzy strefy, w każdej z

nich znajdowało się po jednym zawodniku z każdej z dziewięciu drużyn. Wyniki liczone w trzech kategoriach: indywidualnej, drużynowej i strefowej.

Wędkarze najczęściej wyciągali płócie, ukleje i leszcze. Każda ze złowionych ryb była przez sędziów ważona i z powrotem wpuszczana do wody. Jeden gram masy ciała ryby przekładał się na jeden punkt.

– Zawody są świetne, ryba mi dzisiaj podeszła, było przednio – powiedział nam Janusz Pijas z klubu HDK przy Elektrowni „Blachownia”, najlepszy wędkarz zawodów. – Sposób na dużą rybę to przede wszystkim dobra zanęta, trochę umiejętności i dużo szczęścia.

Dużej ryby pan Janusz nie złowił, ale tych mniejszych było ponad siedem kilo. Jak przyznali sami wędkarze, ryby nie za bardzo dopisały, ale najważniejsza była dobra zabawa.

Tekst i foto: TOM

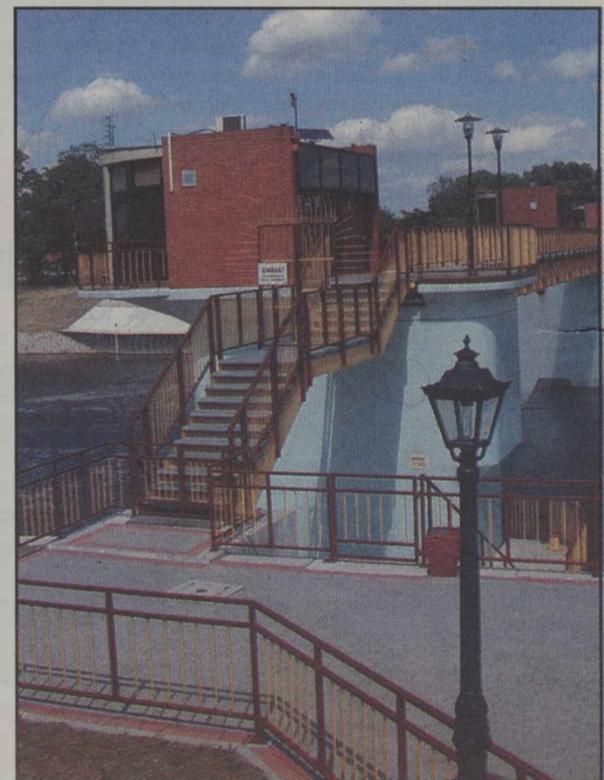
Nieupoważnionym wstęp wzbroniony

## Otwarta, jednak zamknięta

Kładka nad kozielskim jazem została w kwietniu tego roku udostępniona mieszkańcom Koźla na okres próbny. Po upływie miesiąca ponownie ją zamknięto. Od tej pory na Wyspę można się dostać tylko przez most im. Józefa Długosza. Postanowiliśmy dowiedzieć się, dlaczego przejście nad jazem jest nieczynne.

W rozmowie z „GL” Marian Kwiatkowski, kierownik Nadzoru Wodnego w Krapkowicach, któremu podlega jaz w Koźlu, powiedział, że są dwie przyczyny zamknięcia przejścia. W okresie próbnym przechodzące po niej grupki chuliganów powodowały wibracje kładki, co groziło awarią urządzeń sterujących jazem. Drugim podanym przez kierownika Kwiatkowskiego powodem były obawy co do właściwego zachowania się ludzi korzystających z kładki nad Odrą. Obsługa jazu miała zastrzeżenia do kultury osobistej spacerowiczów.

Od 1 stycznia 2004 roku kozielskim jazem będzie zarządzać Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach (dziś jest to RZGW Wrocław), jednak i tam, jak dodał



kierownik Kwiatkowski, nie należy spodziewać się korzystnej decyzji w sprawie ewentualnego otwarcia kładki.

Niestety, po raz kolejny okazuje się, że jesteśmy bezradni wobec grupki chuliganów bezmyślnie niszczących nasze

wspólne dobro. Nie zdaliśmy kolejnego egzaminu z dobrego wychowania (kwietniowy okres próbny). Przyjmijmy więc z żalem, ale i pokorą, decyzję kierownictwa Nadzoru Wodnego.

Tekst i foto:  
Paweł NOWAK

**Sowa-Tech Computer S.C.**

ul. Sobieskiego 18 Kędzierzyn-Koźle

telefon 4817-919

**Regeneracja tuszy do wszystkich drukarek atramentowych oraz tonerów**

**do drukarek laserowych.**

Ceny regeneracji atramentu

czarny do 35zł

kolor do 45zł

Ceny regeneracji tonera

połowa ceny nowego



Kulinaria niezapomniane

Z redakcyjnej e-poczty

# Gorący kubek

Pamiętam jak dziś – sytuacja zaczęła się robić nieprzyjemna. Obladowani ciężkim sprzętem – wszystko nosiliśmy na swoich plecach – od wielu godzin krążyliśmy po pustyni i powoli zaczęła docierać do nas nieprzyjemna świadomość. Na razie jeszcze nikt nie powiedział tego głośno, ale prawda była oczywista – zabłądziliśmy.

Fakt, iż była to tylko Pustynia Błędowska, wcale nie poprawiał nam nastroju, a raczej napełniał poczuciem wstydu. Nastroje mieliśmy fatalne. Tego dnia przeszliśmy już dobre 30 km, a podjęta na zakończenie dnia próba przecięcia pustyni z południa na północ zakończyła się fiaskiem – płynąca przez środek pustyni z zachodu na wschód rzeka – Biała Przemsza – okazała się po ostatnich opadach zbyt trudna do przebycia bez moczenia bagaży. Do cna zmoczyła nas gwałtowna burza, a wieczorne ochłodzenie okazało się szczególnie dotkliwe. Szybko zapadł zmrok, a na dodatek zaczęła się nam kończyć cola. W tej sytuacji podjąłem decyzję o rozbięciu obozowiska na pustyni.

Nie było to łatwe zadanie, bo śledzie namiotowe w piasku trzymają się beznadziejnie. Oczekiwane rezultaty dało dopiero zastosowanie

metody używanej podczas wypraw alpinistycznych – przywiązanie odciągów do leżących, w tym wypadku na piasku, belek. Rozpaliliśmy ognisko i przystąpiliśmy do kolacji. Resztki wody z manierek zlałiśmy do kociołka i zagotowaliśmy wraz z pokruszonymi pędami jeżyn – to doskonały napój regenerujący siły. Osoby przyzwyczajone do słodzenia herbaty mogą dorzucić jeszcze zawierający naturalny cukier korzeń wszechobecnego łopianu.

Dla mnie osobiście dzień ten zakończył się w sposób szczególny. Mój nieoceniony kubek ze szlachetnej stali z resztką mojego przydziału jeżynowego „fixa” postawiłem blisko ognia, by nie stracił cennego ciepła. Jak to bywa przy ognisku, gadaliśmy długo i na wiele tematów. W końcu sięgnąłem po kubek, podniosłem go do ust i usłyszałem syk. Nie, to nie była żmija, to syczały moje poparzone usta. Po ciemku nie zauważyłem, że herbata dawno wyparowała, naczynie rozgrzało się o wiele ponad dopuszczalną dla ust normę. Z niezwyklej kolacji na Pustyni Błędowskiej długo będę pamiętał gorący kubek.

Rano szybko wydostaliśmy się z pustyni. Wystarczyło wejść na drzewo i się rozejrzeć.

BEZ

# Różnice płci

Outlook Express - Tożsamość główna

Plik Edycja Widok Narzędzia Wiadomość Pomoc

Utwórz poc... Wyslij/Odbi... Adresy Znajdź

Outlook Express Tożsamość główna

Przejdź do msn

Outlook Express dla Tożsamość główna

Znajdź wiadomość... Tożsamości

Poczta e-mail

W Twojej skrzynce odbiorczej jest 1 nie przeczytana wiadomość pocztowa

<b>Mężczyzna:</b> pije na umór. <b>Kobieta:</b> bywa lekko zawiana.	<b>Mężczyzna:</b> jest niezdarą. <b>Kobieta:</b> bywa zagubiona.
<b>Mężczyzna:</b> zdradza. <b>Kobieta:</b> przeżywa przygodę.	<b>Mężczyzna:</b> jest skończonym chamem. <b>Kobieta:</b> bywa zmuszana do stanowczości.
<b>Mężczyzna:</b> rozwodząc się rozbija rodzinę. <b>Kobieta:</b> kończy związek bez perspektyw.	<b>Mężczyzna:</b> jest pracoholikiem. <b>Kobieta:</b> dba o niezależność.
<b>Mężczyzna:</b> wyżywa się na bliskich. <b>Kobieta:</b> odraewuje stres.	<b>Mężczyzna:</b> leni się. <b>Kobieta:</b> regeneruje siły.
<b>Mężczyzna:</b> wrzeszczy. <b>Kobieta:</b> akcentuje swoje racje.	<b>Mężczyzna:</b> kłamie. <b>Kobieta:</b> stosuje dyplomację.
<b>Mężczyzna:</b> katuje dzieci. <b>Kobieta:</b> czasami puszczają jej nerwy.	<b>Mężczyzna:</b> przepuszcza pieniądze. <b>Kobieta:</b> musi czasami coś kupić także dla siebie.
<b>Mężczyzna:</b> zaniedbuje rodzinę. <b>Kobieta:</b> realizuje się zawodowo.	<b>Mężczyzna:</b> kiedy dobrze wygląda, jest narcyzem. <b>Kobieta:</b> jest po prostu zadbana.

Wybrał JAD

Praca w trybie online

Start Acrobat... Raven... Outlo... 17:34

## LISTA PRZEBOJÓW

### WAKACYJNA LISTA PRZEBOJÓW

od poniedziałku do piątku od 19 do 21  
Prowadzenie: **Adam Misterkiewicz**  
Notowanie 005, Data 2003-06-27

Nagrodę otrzymuje **Paweł Sula - K-Koźl**

- |    |    |   |  |
|----|----|---|--|
| 1  | 3  | 5 | Łzy - Oczy szeroko zamknięte                   |
| 2  | 2  | 5 | Dj Bobo - Chihuahua                            |
| 3  | 9  | 5 | Blue Cafe - Do nieba                           |
| 4  | 4  | 4 | Sarah Connor - Ha's Unbelievable               |
| 5  | 8  | 5 | Ewelina Flinta - Żaluję                        |
| 6  | 1  | 5 | Wilki - Wolność jak marzenia                   |
| 7  | 5  | 4 | Girls Aloud - No Good Advice                   |
| 8  | 14 | 5 | Reamonn - Star                                 |
| 9  | 19 | 5 | Alizee - J'En Marre                            |
| 10 | 6  | 5 | In - Grid - In Tango                           |
| 11 | 10 | 4 | Patic Nuo - 5 Days                             |
| 12 | 16 | 5 | Blue - U Make Wanna                            |
| 13 | 15 | 3 | Madonna - Hollywood                            |
| 14 | 12 | 4 | Nena & Kim Wilde - Anyplace, Anywhere, Anytime |
| 15 | 11 | 5 | Eros Ramazzotti - Un' Emozione Per sempre      |
| 16 | 7  | 5 | Lutricia McNeal - Wrong Or Right               |
| 17 | 17 | 5 | Moby - Sunday (The Day Before My Birthday)     |
| 18 | 18 | 5 | Shania Twain - Ka - Ching!                     |
| 19 | 20 | 2 | Ricky Martin - Jaleo                           |
| 20 | 13 | 5 | Simply Red - Sunrise                           |

W notowaniu 20 utworów, dziś 8 w dół, 8 w górę,  
0 nowości, 4 bez zmian

Głosuj na naszej stronie [www.parkfm.com.pl/muzyka](http://www.parkfm.com.pl/muzyka)

wyślij SMS na numer 7160  
o treści Park Wakacje  
podając utwory oraz imię i nazwisko.  
Koszt SMS-a 1,22 zł.

Telefonicznie: 4821212

Na głosujących czekają NAGRODY!!!

**93,9**  
Radio  
**PARK FM**

WYTNIJ I WYGRAJ

Możecie głosować na 5 ulubionych piosenek z listy przebojów. Wypełniony kupon prześlijcie na adres:

**Radio Park FM**  
ul. Piastowska 1  
47-200 Kędzierzyn-Koźle

Kto wypełni i prześle kupon drukowany w naszym tygodniku, weźmie udział w losowaniu nagród muzycznych.

GŁOSUJĘ NA

- |    |             |
|----|-------------|
| 1. | <b>93,9</b> |
| 2. | <b>93,9</b> |
| 3. | <b>93,9</b> |
| 4. | <b>93,9</b> |
| 5. | <b>93,9</b> |
- Radio  
**PARK FM**

Nadawca: .....

GAZETA LOKALNA



Cała Polska czyta, dzieci też - 20 minut dziennie.

## Wakacyjna szkoła obyczajów

## Dlaczego panowie na lewo?

Pomni na fakt, iż zaczyna się sezon urlopowy, a w taki czas nasi czytelnicy mogą znaleźć się w rozmaitych, niecodziennych okolicznościach, postanowiliśmy wyjść naprzeciw oczekiwaniom, zanim niewątpliwie się one pojawią. Mianowicie, ponieważ „Lokalna”, jako pismo opinio- i nierzadko faktotwórcze, niejednokrotnie wskazuje mieszkańcom naszego miasta wzorce właściwych zachowań, postanowiliśmy nie opuszczać naszych drogich czytelników także w czas kaniuku – będziemy podpowiadać, jak należy się zachowywać w rozmaitych letnich sytuacjach.

Nie ma chyba wśród naszych czytelników osoby, która podczas podróży nie stanęłaby przed koniecznością rozwiązania w tzw. terenie pałacach problemów fizjologicznych. W szczęśliwych czasach szkolnych kwestie te rozwiązywało systemowo: autokar stawał w lesie i nauczycielki kierowały ruchem na leśnych dróżkach. Ale kiedyś trzeba było

wyjscie spod spódnic wychowawczyń i ruszyć w świat, w którym podejmowanie samodzielnych decyzji niejednokrotnie waży o całym dalszym życiu. Jak zatem należy się zachować?

Żyjemy w kraju europejskim, zatem nawet w bardzo prozaicznych sprawach korzystajmy z unijnych regulacji, gdzie tylko się da. Istnieje przecież w UE opisująca omawiane kwestie odpowiednia instrukcja, mówiąca wyraźnie: „panie na prawo, panowie na lewo”. Prawda, jakże to swojskie? Nie taki zatem diabeł straszny. Jednak jako Europejczycy pełną gębą, nie tylko stosujemy się do unijnego prawa, ale mamy także moralny obowiązek poznać jego uzasadnienie, także zasady, iż „panowie na lewo”. Bynajmniej nie wynika to z faktu, iż w UE przewodnią siłą są raczej ugrupowania lewicujące. W tym wypadku ustawodawca pomyślał ekonomicznie. Autokar, albo też samochód osobowy, zatrzymuje się na prawym poboczu.

Ponieważ z niejasnych powodów kobiety w takiej sytuacji spędzają statystycznie więcej czasu w lesie niż mężczyźni, w trosce o optymalizację czasu postoju paniom oszczędzono konieczności przechodzenia przez jezdnię. W ten sposób, zanim kobiety wrócą z prawostronnego lasu, mężczyźni zdążą mykmyk na drugą stronę jezdni i z powrotem.

Oczywiście można by zapytać: „gdzie równouprawnienie?”. W końcu od definiowania różnic między kobietą i mężczyzną tylko krok do płciowego szowinizmu. Na tego typu zarzuty odpowiedź może być tylko jedna: Więcej humanizmu! Najlepsze rozwiązania podsuwa samo życie: nie jest wykluczone, że w tym samym lesie w tym samym czasie zatrzyma się stosująca się do tych samych instrukcji taka sama wycieczka, tylko jadąca w przeciwnym kierunku. No i co z tego? Przecież są wakacje.

LOB

## Kosmetyki natury

## Jeszcze łatwiej

Zadzwoń po atrakcyjną nagrodę, której fundatorem jest zakład kosmetyczny „Studio 33”.



Teraz w naszym konkursie prowadzonym wspólnie ze „Studium 33” można wygrać nagrodę jeszcze łatwiej. Zwycięży ta osoba, która pierwsza zadzwoni pod wskazany numer telefonu. W sprawie nagrody kontaktować należy się dzisiaj, czyli w środę w godz. 18.00-19.00. Dzwoniąc pod numer tel. kom. 0607 891 052 dowiedzie się państwo czy wygraliście nagrodę. A dzwonić warto, bo zwycięzca będzie mógł skorzystać z zaproponowanych usług kosmetycznych „Studia 33”, np. masażu twarzy, maseczki i wielu innych zabiegów. Zapraszamy do uczestnictwa w naszym konkursie.

## Od deski do deski

Atrakcyjne upominki czekają na osoby, które uważnie czytają nasz tygodnik.

## Marzenia o wyścigu

Warto czytać „Gazetę Lokalną” od przysłowiowej „deski do deski”, ponieważ można wylosować cenne nagrody. Wystarczy prawidłowo wskazać tytuł artykułu, z którego pochodzi wybrany fragment tekstu. A oto i on: „marzy jej się udział w rajdzie Paryż-Dakar i wydanie albumu ginącej architektury Śląska”.

Wśród osób, które nadesłały prawidłową odpowiedź zostaną rozlosowane wartościowe nagrody. Odpowiedzi z dopiskiem „Od deski do deski” prosimy przysyłać na adres redakcji: „Gazeta Lokalna”, al. Jana Pawła II 27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle lub e-mail: konkursy@lokalna.com.pl.

**I** Rozwiązanie konkursu z nr 25. Fragment tekstu: „W tym roku przy robotach publicznych zatrudnienie znalazły również 32 panie, które zostały skierowane m.in. do prac porządkowych, segregowania dokumentów, itp.” pochodzi z artykułu zatytułowanego „Z szansą na zasiłek”. Nagrodę wylosowała Aleksandra Ciesielka. Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji „Gazety Lokalnej”.



## Konkurs fotograficzny

## Wakacje w obiektywie

Wraz z rozpoczęciem wakacji chcemy zaproponować Państwu konkurs na najciekawsze zdjęcie z wakacji. Czekamy na zdjęcia z ciekawych miejsc, śmiesznych sytuacji czy pięknych krajobrazów. Zdjęcia można nadsyłać do 27 sierpnia na adres redakcji: al. Jana Pawła II 27 z dopiskiem „Konkurs fotograficzny”. Wśród nadesłanych fotografii wybierzemy najbardziej interesujące, a zwycięzców nagrodzimy aparatami fotograficznymi oraz akcesoriami fotograficznymi.

## KLASER LOKALNEJ

## Nowe emisje znaczków

Znaczki pocztowe emisji „Polskie bajki i baśnie” skierowane są głównie do najmłodszych kolekcjonerów. Autorami prezentowanych na znaczkach ilustracji są Janusz Stanny i Teresa Wilbik - Stanny. Twórcy niezwykli, których prace rozbudziły wyobraźnię kilku pokoleń dzieci.

Piękna ilustracja działa, jak magnes. Dziecko zawsze najpierw ogląda obrazki, a dopiero potem interesuje się treścią książki. Dorosły



Polska 1,80 zł

dostrzega głównie postacie, a dziecko dojrzy maleńkie szczegóły, elementy dalszego planu, łą.

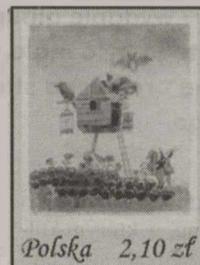
Zdaniem Janusza Stannego, dobra ilustracja powinna zawierać inteligentny humor, błyskotliwy dowcip. Przygotowywać młodego odbiorcę do kontaktu ze sztukami plastycznymi przez duże „S” w przyszłości.

Poszczególne znaczki pocztowe odnoszą się do następujących utworów:



Polska 2,60 zł

wartości 1,20 zł – „Baśni o Kraku”, której autor jest nieznanym,



Polska 2,10 zł

wartości 1,80 zł – bajki o „Kwiecie paproci” Józefa Ignacego Kraszewskiego,

wartości 2,10 zł – bajki o „Królewnie zaklętej w żabę” Antoniego Józefa Glińskiego,

wartości 2,60 zł – bajki o „Głupim Maciusiu” Józefa Ignacego Kraszewskiego.

W dniu wprowadzenia znaczków do obiegu, będą w sprzedaży dwa rodzaje kopert Pierwszego Dnia Obiegu FDC, na których umieszczono ilustracje do bajek „Głupi Macius” oraz „Kwiat paproci”. W Urzędzie Pocztowym Warszawa I będzie stosowany datownik okolicznościowy.



Polska 1,20 zł

## Wytnij, wyślij i wygraj!

W kolejnych ośmiu numerach GL będziemy publikować kupony konkursowe. Osoby, które zbiorą co najmniej pięć z ośmiu kuponów, nakleją je na kartkę pocztową i wyślą na adres redakcji (al. Jana Pawła II 27) do 15 sierpnia 2003 r., wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród ufundowanych przez firmę Auto complex, autoryzowanego dealera firmy Bosch, mieszczącej się przy ul. Piastowskiej 26, tel. 482 44 77.

**BOSCH** kupon nr 2

Agnieszka  
KURPIŃSKA

## Kobiecy okiem

Nastał lipiec, a z nim ciepło i prawdziwie wakacyjna pogoda. Nic nie chce się robić, każdy wyczekuje urlopu lub choćby chłodnego powiewu. Szczęśliwcy, którzy już mogą się cieszyć letnim wypoczynkiem. Tym to dobrze...

Tymczasem tak się składa, że spotykamy się już po raz piąty. Jakoś tak mi się wszystkie piątki, a zaraz po nich dziesiątki i ich wielokrotności kojarzą z większymi lub mniejszymi jubileuszami. A skoro jubileusze, to również czas podsumowań, więc skorzystam z tego, że kobieca kolumna gości na łamach GL właśnie po raz piąty, by takie małe podsumowanie uczynić. Choć to skądinąd nie żaden wielki jubileusz, ale nie o świętowanie tym razem chodzi.

Drogie Czytelniczki, dajcie znać, czy odpowiada Wam taka formuła "Magazynu ze Szminką"? Może macie inny pomysł na nazwę, może wskażecie kandydatki do kolejnych edycji "Portretu kobiety", a może chciałybyście zasugerować tematy, jakimi powinniśmy się na tej stronie zająć. Jesteśmy otwarci na Wasze sugestie, życzenia i wskazówki.

Chcemy by to była kolumna, na którą co miesiąc czekacie (ba! nawet dla której kupicie "Gazetę Lokalną" – jako autorka, pozwalam sobie w tym miejscu pomarzyć). A może któraś z Was zechce chwycić za pióro, by napisać o czymś dla niej ważnym, co przyniosło wiele cennych przemyśleń, z czego mogłyby czerpać również inne kobiety, borykające się z nietrawną przecież rzeczywistością.

Piszcie, przysyłajcie pocztą ("Gazeta Lokalna", al. Jana Pawła II 27, 47-223 Kędzierzyn-Koźle), ślijcie maile na adres: listy@unicity.pl, dzwońcie: 483 40 49. Będzie nam bardzo miło, jeśli zechcecie się z nami podzielić swymi odczuciami.

Licząc na odzew z Waszej strony, życzę miłego wypoczynku. I nie zapomnijcie o nas, gdziekolwiek rzuci Was wakacyjna przygoda. Będziemy na Was czekać.

Strachy na lachy

# Akceptuj siebie

Głęboko zakorzenione kompleksy, czy niepewność siebie. Czasem trudno sobie odpowiedzieć, skąd biorą się kobiece strachy, ale one są. I choć jednym wydają się dziecinne, często trudno je wykorzenić.

Pierwszym strachem jest widmo samotności. Zwłaszcza, kiedy wokół same pary, a ona jedna wciąż solo. Wtedy nie cieszą sukcesy, atrakcyjna praca, grono najwierniejszych przyjaciół, a romantyczne filmy wywołują smutek i łzy. I choć w ostatnich latach wiele wyemancypowanych młodych kobiet w pojedynkę świetnie sobie radzi w życiu, to pozostawanie starą panną, jest wciąż czymś gorszym, niż w przypadku mężczyzn – bycie starym kawalerem. Przy czym w przypadku kobiet etykieta „starej panny” pojawia się ok. 35 roku życia, podczas gdy u panów – po 40. Znajomi i sąsiedzi dziwnie patrzą na samotną kobietę zastanawiając się, czasem nawet głośno, co z nią jest nie tak.

Kolejny strach związany jest z dziećmi. Kobiety boją się zmian, jakie w ich życiu niewątpliwie wprowadzi mały człowieczek. Boją się utraty swobody, tego, że partner nie sprostą nowemu wyzwaniu (zwłaszcza, gdy

zostanie wiadomością zaskoczony). Przeraza je fakt, że będą przeraźliwie grube i brzydkie. Boją się zostać same i bez środków do życia.

A kiedy dzieci są już odchowane i można by wrócić do pracy, pojawia się kolejny strach: przed wyjściem z domu, zostawieniem pociech pod czyjąś opieką i przed koniecznością stawienia świata czoła. Nawet po kilkumiesięcznej nieobecności w pracy, przewartościowaniu świata, w którego centrum jest teraz dziecko, kobieta czuje się niepewnie. Wszystko się zmienia i strach przed tym, że współpracownicy są daleko do przodu, a ona może sobie nie poradzić z nowościami, potrafi sparaliżować nawet silne kobiety.

Kompleksem wielu kobiet jest ich ciało. Najczęściej niezadowolone ze swego wyglądu wyszukują najdrobniejszych mankamentów. Szczupłe boją się przytyć, przeraża je odrobina tłuszczu na udach czy brzuchu itp.

Gdzieś mają za mało, w innym miejscu za dużo. A to proste włosy, a to za bardzo kręcone. To znów pieprzyk nie tu.

Tych strachów, najczęściej nieuświadomionych, można by wyliczać jeszcze dużo. Problem w tym, że te strachy pchają nas do najdziwniejszych zachowań. Dziewczyna, która boi się zostać starą panną, wychodzi za mąż mając nieco ponad dwadzieścia lat, a potem żałuje. Te wyemancypowane omijają miłość swego życia, bo boją się utraty swej niezależności. Te które siedziały w domu, nie mają dość odwagi, by wreszcie z niego wyjść, by otrzaskać się z roli matki i gospodyni, czego w głębi duszy bardzo pragną i potrzebują. A z każdym dniem coraz trudniej jest wrócić do kostiumu i butów na obcasie. Te które przesadnie dbają o linię, katują swe ciało i umysł dietami, wyrzeczeniami, zamiast trochę więcej się ruszać.

Ze strachów biorą się narzekania, żręczenia, niezadowolone z życia. Nie dajcie się strachom! Zaakceptujcie siebie, wtedy życie stanie się dużo piękniejsze i dużo prostsze. To hasło na lato.

AGA

Portret kobiety: Edyta Gisman

# Szcześliwa

Garderobę i biżuterię projektuje sobie sama, od czternastu lat radzi sobie we własnym biznesie, pożera książki, lubi szybką jazdę samochodem, marzy jej się udział w rajdzie Paryż – Dakar i wydanie albumu ginącej architektury Śląska. Jakby tego było mało, spełnia się jako potrójna mama oraz żona starosty kędzierzyńsko-kozielskiego.

Jest jedynaczką. Urodziła się i wychowała w domu, w którym kultura niemiecka przenikała się z elementami Śląska i polskości. Jej babcia, Niemka, pomagała Żydom. W swoim niemieckim domu przez cztery lata ukrywała Polaków. Obie rodziny do dziś korespondują. Wyrosła w zrozumieniu odmienności, tolerancji i szacunku do drugiego człowieka. To przekazuje swoim dzieciom.

– Moja babcia mówiła do mnie tylko w języku niemieckim – opowiada Edyta Gisman. – Do czwartego roku życia posługiwałam się językiem niemieckim, dopiero później wchodziłam w polską kulturę. To wszystko wzbogaca nie tylko mnie, ale i moją rodzinę, bo mieszanie się kultur jest wielkim bogactwem.

Od sześciu lat jest członkiem prezydium i zarządu wojewódzkiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim.

towaniu ubiorów kiedyś myślała, ale robi to tylko dla siebie i swoich córek.

– Swoją garderobę projektuję sama, to są absolutnie moje pomysły. Lubię też piękną biżuterię i potrafię ją sama zrobić. W ubiegłym roku wszyscy podziwiali mój sznur bursztynowy – mówi Edyta Gisman. – Wnętrza też mnie pasjonują. Czasem doradzam znajomym, jednak nigdy nie zajmowałam się projektowaniem wnętrza poważnie.

Początek kariery zawodowej wiązała z zawodem pedagoga, ale to był tylko dwuletni epizod. Potem przeszła w zupełnie inny krąg zainteresowań. Śmieje się, że sprawdziła swoje zdolności jako pedagog domowy, bo przy trójce dzieci trochę nim trzeba być.

– Trzeba umieć szukać kompromisów, potrzeba ogromnej miłości i czułości, żeby dzieci związać z domem, przekazać im wartości.

Trzeba być i mamą, i koleżanką, i przyjaciółką, żeby ten dom był ciepły, a dzieci chciały w nim być – zdradza pani Gisman. – Jesteśmy zwykłą, prostą rodziną, ale mamy poukładany system wartości, który jest dla nas ważny. Szcześliwa rodzina to nie dar, lecz osiągnięcie. To wymaga wyteżonej pracy, nie można dzieci powierzyć ulicy czy szkole.

Ponieważ jest zorganizowaną kobietą, udaje jej się pogodzić pracę zawodową z obowiązkami domowymi i tymi, które wynikają z pełnionej przez męża funkcji starosty, a także udzielaniem się w różnych organizacjach. Mówi, że jak się wszystko dobrze poukłada, to trybiki chodzą. Nawet jak jest zmęczona, odzywa się w niej śląska natura – najpierw musi posprzątać, dopiero potem może odpoczywać. Czasem jest za bardzo uparta, za bardzo zdecydowana i chce wszystko za szybko. Najcenniejsze jest dla niej małżeństwo.

– Jeśli mi ktoś czegoś może zawdzięczyć, to tego małżeństwa. Dla mnie jest ono idealne. Tak sobie kiedyś wyobrażałam swoje życie: absolutne partnerstwo z ogromnym zaufaniem. I to jest dla mnie maksimum szczęścia. Każdemu tego życzę – mówi Edyta Gisman. – Udane małżeństwo, miłość poma-

ga też osiągnąć sukces w innych sferach.

Dbą o ogródek, sprząta w domu i razem z dziećmi wokół niego. Lubi podróże, zwiedzanie, architekturę i piękną porcelanę. Jest człowiekiem czynu, optymistką o pogodnym usposobieniu. Narzeka tylko czasem. Nade wszystko jednak lubi czytać. Wiktoria, kiedy miała opisać w szkole swoich rodziców, napisała, że mama cały dzień czyta „Wyborczą”.

– Wiktoria, powiedziałam, przecież nie cały dzień! „Ale całą!”, podtrzymała córka, przyznając po chwili, że się pomyliła – śmieje się na to wspomnienie zaczytana mama.

Mówi, że jest zwykłą kobietą, jakich wokół tysiące.

– Kobieta musi mieć swój styl, ważne, by znalazła go w ubiorze i chyba w zachowaniu, w dodatkach. Jeśli to znajdzie i to się połączy z charakterem, to powstaje pewien wizerunek – wyjaśnia Edyta Gisman. – Cenię wszystko, co naturalne: moje ubrania są lniane lub bawelniane, moje sukienki są proste. Uważam się za prostą, normalną kobietę. Taką siebie kiedyś wymyśliłam i taką siebie akceptuję.

Agnieszka KURPIŃSKA



# Chcesz sprzedać, kupić, zamienić?

U nas najtańsze ogłoszenia drobne!

1 emisja = 1 zł

(nie ograniczamy liczby słów)

Nie zwlekaj przyjdź

- al. Jana Pawła II 27 pokój 31.

UWAGA: Ogłoszenia w rubryce PRACA zamieszczamy bezpłatnie!

## Motoryzacyjne

Chcesz pozbyć się za darmo starego samochodu wraz z wymeldowaniem, zadzwoni. Tel. 0604 301 557.

## Nieruchomości

Kupię mały dom, w rozliczeniu mieszkanie własnościowe (niekonieczne). Tel. 483 64 43.

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, gabinety przy kozielskim Rynku. Tel. 0602 628 773 lub 482 39 63.

Do wynajęcia pomieszczenia handlowe o małym metrażu przy kozielskim Rynku. Tel. 0602 628 773, 608 350 316, 482 39 63.

Sprzedam mieszkanie w K-K, ul. Wyzwolenia, 33,2 m<sup>2</sup> oraz przy ul. Gagarina 17,9 m<sup>2</sup>. Tel. 484 00 03, wew. 34 lub 0692 433 970.

Sprzedam garaż na os. Piastów w okolicy "Trójkąta", cena 11 tys. zł. Tel. 0603 865 902.

Udostępnię lokal w Kędzierzynie na gabinet lekarski. Tel. 482 52 35.

Do wynajęcia powierzchnie handlowe od 30 m<sup>2</sup> do 110 m<sup>2</sup> Koźle Rynek. Tel. 0606 106 628.

Sprzedam pawilon handlowy w ścisłym centrum Kędzierzyna. Tel. 0606 106 628.

Do wynajęcia lokal 40 m<sup>2</sup> w centrum Koźla. Tel. 0606 106 628.

Sprzedam kawalerkę z widną kuchnią w Kędzierzynie. Tel. 0604 820 402.

Szukam kawalerki do wynajęcia w K-K. Tel. 0609 211 708.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 40 m<sup>2</sup> na os.

Leśnym. Tel. 0607 92 62 64.

Sprzedam lub wynajmę lokal handlowy 60 m<sup>2</sup> Kędzierzyn. Tel. 481 79 87, 0692 153 789.

Sprzedam mieszkanie na osiedlu Leśna 48 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, jasna kuchnia, balkon, IV piętro, okna. Tel. 0503 067 935.

Sprzedam mieszkanie w Sławięcicach, 41 m<sup>2</sup>, II piętro, c.o., okna PCV, niski czynsz, piwnica. Cena 32.000 zł (możliwość negocjacji). Tel. 0694 709 893.

Sprzedam kawalerkę w K-K, os. Piastów. Tel. 0606 450 668.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 58 m<sup>2</sup>, dwa pokoje z kuchnią i łazienką, po remoncie (nowe okna, nowe kafelki w łazience, panele podłogowe (laminat), nowa kuchnia z wyposażeniem, boazeria, K-K, os. Sławięcice, cena do uzgodnienia. Tel. 0602 855 125, 481 55 01.

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią 48 m<sup>2</sup>, centrum Kędzierzyna, płatne za rok z góry. Tel. 0608 132 497.

## Sprzedam

Sprzedam dwa tapczany jednoosobowe. Tel. 482 21 98, po godz. 16.00.

Sprzedam antyki (meble, obrazy) oraz pianino. Tel. 0608 836 917.

Sprzedam sprzęt HIFI (używany) marki Pioneer, plus kolumny Altus 140 W. Tel. 0605 357 863 lub 481 12 22.

## Szukam pracy

Mężczyzna, lat 23, znajomość obsługi komputera wykształcenie średnie (bez matury) poszukuje

## Gmina Kędzierzyn-Koźle - Wydział Inwestycji i Remontów

47-200 Kędzierzyn-Koźle ul. Piramowicza 32  
tel. (077) 40-50-380 fax 40-50-379

### ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont posadzek i cyklinowanie parkietu sali gimnastycznej w Publicznym Gimnazjum nr 5 ul. Mieszka I nr 4, remont posadzki holu w Publicznym Przedszkolu nr 24 ul. Leszka Białego 7 i remont obieralni warzyw w Przedszkolu nr 26

Wymagany termin realizacji zadania: od dnia: 2003-08-01 do dnia 2003-09-01

Specyfikacje istotnych warunków zamówienia (SIWZ) można odebrać: w Urzędzie Miasta - Wydział Inwestycji i Remontów, pok. 211 w cenie 0,00 zł

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Włodzimierz Rutkowski - pok. 212 - tel. 4050383 - fax 4050379

Oferety w języku polskim, w zamkniętych kopertach z napisem: Remont posadzek i cyklinowanie parkietu sali gimnastycznej w Publicznym Gimnazjum nr 5, remont posadzki w holu Przedszkola nr 24 i remont obieralni warzyw w Przedszkolu nr 26

należy złożyć w UM Kędzierzyn-Koźle - Wydział Inwestycji i Remontów ul. Piramowicza 32, pok. 212

Termin składania ofert upływa w dniu: 2003-07-10 o godz. 11:00

Otwarcie ofert nastąpi w dniu: 2003-07-10 o godz. 11:15 - Wydział Inwestycji i Remontów, pok. 212

Inwestor będzie stosował preferencje krajowe zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28.12.1994r. (DzU nr 140 poz. 776).

#### Kryteria oceny ofert:

Cena - 80%  
Czas realizacji - 10%  
Warunki rękopisami - 10%

Dodatkowe wymagania w stosunku do oferentów określone zostały w SIWZ.

## AGD/ RTV EVEREST Sklep

Pralki, lodówki, kuchnie gazowe, elektryczne (podłączenia gratis), odkurzacze, roboty, junkersy i inny sprzęt dobrej jakości i cenionych marek. Duży wybór, realizujemy zamówienia indywidualne.

Sprzedaż promocyjna. dow bezpłatny.

Sprzedaż kredytowa

KĘDZIERZYN, UL. DAMROTA 44 (RÓG Z 1-MAJA)

TEL. 483 51 79

Adiunkt Katedry i Kliniki Psychiatrii Śl. AM Dr n. hum., lek. med.

Jarosław Sobiś  
specjalista psychiatra  
Kędzierzyn-Koźle ul. 1 Maja 6a/2  
Wtorek 16-19; Piątek 17-19  
Tel. 0601 408 396

**KURSY**  
komputerowe, księgowości,  
kas fiskalnych,  
internetowe, BHO

**kursor**  
Kędzierzyn-Koźle  
ul. Harcerska 13  
tel.4-810-820 www.kursor.pl

F.P.H.U "NARCYZ"  
TOMASZ BAR  
INSTALACJE C.O., WOD-KAN,  
GAZ  
DRENAŻ, ODWODNIENIA  
REMONTY MIESZKAŃ I ŁAZIENEK  
PROMOCJA - C.O. WYKONAWSTWO  
GRATIS!

**INTERNET**  
BEZPRZEWODOWY  
w Kędzierzynie

cena  
już od  
390 zł

**kursor**  
Kędzierzyn-Koźle  
ul. Harcerska 13  
tel.4-810-820 www.kursor.pl

pracy typu umowa-zlecenie. Tel. 0605 625 154 lub 481 08 63 po godz. 15.00.

Muzyk, nauczyciel muzyki, instrumenty klawiszowe, klarnet, saksofon poszukuje zatrudnienia lub podejmię współpracę. Tel. 481 58 15.

Fachowiec we wszystkich panelach, w malowaniu i kafelkowaniu szuka pracy. Tel. 0606 28 98 53.

Mężczyzna lat 33, prawo jazdy kat. B, doświadczony operator wózków widłowych, magazynier, odpowiedzialny i sumienny, szuka pracy w hurtowni lub zakładzie produkcyjnym lub innej fizycznej. Tel. 481 49 89 lub 481 96 29.

## Dam pracę

Hurtownia spożywczo-przemysłowa poszukuje pracownika na stanowisko fakturzystki - kasjerki. Wymagania: wykształcenie średnie, minimum sanitarne, znajomość środowiska Windows. Tel. 483 40 16.

Młodych od zaraz. Tel. 481 08 62 od 8.00-14.00. Praca dla kobiet - piekarni. Wymagany paszport UE lub Staat. Tel. 465 38 20.

Hurtownia spożywczo-przemysłowa poszukuje kierowcy "C", wymagania: aktualne świadectwo kwalifikacji, minimum sanitarne, aktualna książeczka zdrowia. Tel. 483 40 16.

Praca w Holandii, stawka 6,85 euro/h, 50-60 h tygodniowo. Atrakcyjne warunki zatrudnienia, wyma-

## WIELKA

OBNIŻKA CEN  
KOMPUTERÓW  
I PAMIĘCI DDR



JOY - KĘDZIERZYN TEL.:4819717  
UL. KRZYWOSTĘGEGO 22 (PIASTY)

gany paszport UE. Tel. 481 03 56 lub 0504 016 136.  
Praca w Holandii dla rzeźników z paszportem UE, stawka od 7,89 euro/h, transport gratis. Tel. 481 03 56 lub 0504 016 136.

Autoryzowany serwis samochodowy poszukuje specjalistów w zakresie elektromechaniki, mechaniki, elektroniki samochodowej. Tel. 0604 644 367.

Dynamicznie rozwijająca się firma poszukuje ludzi kreatywnych, ceniących swobodę samorealizacji, do pracy na stanowisku przedstawicieli handlowych. Wymagany samochód osobowy. Tel. 481 08 62.

Dam poważną pracę! Tel. 0602 155 702.

Osoba niepełnosprawna poszukuje opiekunki w zamian za mieszkanie. Tel. 483 20 54.

MALOWANIE, TAPETOWANIE,  
WYTWARZANIE SIATKI  
TEL. 482 33 37

Firma zatrudni spawaczy MIG -  
MAG, TIG, ślusarzy, elektryków do  
pracy w Austrii i w Niemczech.  
Wymagany paszport niemiecki.  
Atrakcyjne warunki. Tel. 071/343 74 83

## Kupię

Kupię akordeon, klarnet, saksofon, sprzedam nowe nieużywane pianino, keyboard Roland G lub VA. Tel. 481 58 15.

## Nauka

Nauczyciel LO udzieli korepetycji z j. angielskie-

**KOMPUTERY**  
nowe i używane  
sklep, komis, naprawa  
kawiarenka inernetowa

**kursor**  
Kędzierzyn-Koźle  
ul. Harcerska 13  
tel.4-810-820 www.kursor.pl

go także w czasie wakacji. Tel. 481 08 63 lub 0692 318 657.

Tanio i profesjonalnie udzieli korepetycji z j. angielskiego na każdym poziomie językowym. Tel. 483 29 40 lub 0503 900 524.

## Różne

Kołobrzeg, tanie wczasy. Tel. 094/352 83 75.  
A-Z usługi remontowo-budowlane, szybko, tanio i solidnie. Aranżacja wnętrz. Tel. 0607 032 332.

Tanie pokoje w Kołobrzegu. Tel. 094/354 31 35.  
Pracowałem w Niemczech - odbierz podatek. Tel. 071/346 01 71.

Uczniowie, nauczyciele i dyrekcja  
Publicznej Szkoły Podstawowej nr  
19 w Kędzierzynie-Koźlu składają  
serdeczne podziękowania dla firmy  
Chem-Kor - Spółki Cywilnej oraz  
panu Adamowi Szalajowi za pomoc  
i wsparcie w organizacji imprezy  
sportowej "Święta Szkoły".

## Ogłoszenie

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami Prezydent Miasta Kędzierzyn-Koźle zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami, przy ul. Piastowskiej 17 wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

Wykaz obejmuje nieruchomość gruntową zabudowaną, położoną przy ulicy Dzierżonia 2.

# INFORMATOR GOSPODARCZY

BIURO RACHUNKOWE „DAMIR” INFORMUJE

Ul. Bałwirczaka 1 47-200 K-Koźle  
(koło Banku Śląskiego w Koźlu)

☎ 482-68-05 ✉ damir@pro.onet.pl

## TERMINY!!

10 lipca mija termin wpłaty do ZUS za m-c czerwiec osób opłacających składki wyłącznie za siebie oraz deklaracji w przypadku gdy nastąpiła zmiana w porównaniu z miesiącem poprzednim.

51-493,43 zł z chorobowym

51-460,67 zł bez chorobowego

52-135,17 zł

53-32,76 zł

## ROK PODATKOWY 2003

Koszty uzyskania przychodu 99,96 zł

Podwyższone o 25% 124,95 zł

Kwota zmniejszenia podatku 530,08 zł

## Prągi podatkowe 2003

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
Ponad	Do	
	37.024,00	19% podstawy obliczenia minus kwota 530,08 zł
37.024,00	74.048,00	6.504,48 + 30% nadwyżki ponad 37.024,00 zł
74.048,00		17.611,68 + 40% nadwyżki ponad 74.048,00 zł

## ZUS

Ubezpieczenie zdrowotne osób prowadzących działalność gospodarczą oraz współpracujących.  
Czerwiec - Sierpień 2003

Ubezpieczenie	135,17
Odcieczone od podatku	130,95
Nie odcieczone od podatku	4,22

Minimalne wynagrodzenie uczniów w miesiącach Czerwiec-Sierpień 2003r.

1 klasa	2 klasa	3 klasa
89,15 zł	111,43 zł	133,72 zł

Zasiłek rodzinny 01.06.2002 - 31.12.2003

Na malzonka, pierwsze i drugie dziecko	42,50 zł
Na trzecie dziecko	52,60 zł
Na czwarte i następne dziecko	65,70 zł

Maksymalna miesięczna kwota ryczałtu za używanie sam. osob. w gminie i mieście do 100 tys. Mieszkańców.

Do 900 cm <sup>3</sup>	Powyżej 900 cm <sup>3</sup>
Limit 300 km 143,94 zł	Limit 300 km 230,76 zł

## DIETY I RYCZAŁTY

Dieta	Nocleg	Dojazd
20,00 zł	30,00 zł	4,00 zł

Maksymalna stawka z 1 km przebiegu pojazdów prywatnych używanych do celów służbowych \*

Sam. Osob. do 900 cm <sup>3</sup>	0,4798 zł
Sam. Osob. pow. 900 cm <sup>3</sup>	0,7692 zł
Dla motocykla	0,2119 zł
Dla motorowozu	0,1272 zł

## ODSETKI

Ustawowe: od 01.02.2003 wynoszą 13%  
Od zaległości podatkowych: od 26.06.2003  
wynoszą 13,5%

Stan odsetek na dzień 30.06.2003

**OKNA PCV I DREWNIANE  
ROLETY WEWNĘTRZNE I ŻALUZJE  
PARAPETY  
KĘDZIERZYN-KOŹLE,  
UL. DAMROTA 26 (RÓG DAMROTA I POWSTAŃCÓW ŚL.)  
TEL. 481 15 23**

Droga do osiedlowych szkół

# Będzie oświetlona

Trwają prace nad dokumentacją techniczną oświetlenia ścieżki prowadzącej do osiedlowych szkół.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami prezesa ADM Błachownia Tadeusza Witki, nie odeszło w zapomnienie zadanie oświetlenia drogi prowadzącej dzieci do osie-

dlowych szkół. Aktualnie trwają prace nad dokumentacją techniczną oraz uzgodnienia zlecone przez UM w Kędzierzynie-Koźlu. Po uzyskaniu pozwoleń na budowę, jesz-

cze w tym roku część środków ADM przeznaczona zostanie na instalację lamp.

**- Oświetlona zostanie część ścieżki prowadząca pomiędzy blokami od ul. Tuwima, tzw. koksami w kierunku stawu. Do tego samego przyłącza podłączona zostanie także instalacja oświetlenia drogi do kościoła**

parafialnego – powiedział nam prezes Witko.

Nie zapomniano także o obiecanych ławkach w osiedlowym parku. Choć nie będą takie, jak sobie zaplanowano (względy finansowe), jednak staną wkrótce proste ławeczki na betonowych podstawach z drewnianą górą, która w razie uszkodzenia będzie łatwa do wymiany. Osiedlowy park jest chętnie odwiedzanym miejscem, zwłaszcza w letnie upały, i ławeczki bardzo się przydadzą. Przed nami jeszcze trochę lata...

ZWS

# Echo uroczystości

Wśród gości zaproszonych na uroczystość z okazji Międzynarodowego Dnia Matki, Dnia Dziecka i Honorowego Krwiodawcy, jaka odbyła się w parku Orderu Uśmiechu, byli przedstawiciele ONZ oraz Rzecznik Praw Dziecka. Na uroczystość, co prawda, nie dojechali, ale na ręce jednego ze współorganizatorów, Leona Piecucha, nadesłali listy z życzeniami. Ponieważ skierowane są one do wszystkich uczestników festynu, drukujemy ich obszernie fragmenty.

Paweł Jaros, rzecznik praw dziecka, napisał: „Bardzo żałuję, że ze względu na wcześniejsze zobowiązania nie będę mógł uczestniczyć w uroczystościach. Proszę przyjąć wyrazy mojego szczerzego uznania i wdzięczności za okazane serce i dobroć. Wrażliwość na potrzeby innych, bezinteresow-

na pomoc i poświęcenie, stają się coraz rzadszymi wartościami w otaczającym nas świecie, a przez to szczególnie cennymi.

Życzę wszystkim Dzieciom i Państwu pogody ducha, życzliwości od wszystkich napotkanych ludzi oraz dużo radości.

Gratuluje organizatorom i dziękuję za ich pracę na rzecz dzieci”.

Natomiast Beata Balińska w imieniu Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju napisała: „Dzisiejsza uroczystość celebrowała najwyższą wartość – życie. Czujemy dzisiaj matki, które dają życie, dzieci, które są naszym życiem, oraz tych, którzy oddając krew, ratują życie innym. Uroczystość ta jest również niezwykle ważna, gdyż obywatelce Waszego miasta zostanie wręczone, moim zdaniem, najważniejsze na świecie wyróżnienie

– Order Uśmiechu; order, który jest nadawany przez dzieci i młodzież jako wyraz wdzięczności za darowane im radość i szczęście.

Zapewnienie szczęścia dzieciom oraz ich matkom, kobietom jest również zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych. We wrześniu 2000 roku w ramach Szczytu Milenijnego ONZ Polska wraz ze 188 krajami podpisała wspólną „Deklarację milenijną”. Najważniejsze zadania stojące przed światową wspólnotą zostały zawarte w „Milenijnych celach rozwoju”. Ich wypełnienie ma prowadzić do polepszenia standardu życia ludzi na całym świecie do roku 2015. „Milenijne cele rozwoju” dla Polski zostały opracowane na zlecenie koordynatora systemu ONZ w Polsce i formułują zalecenia dla polskiego rządu dotyczące rozwoju społecz-

nego kraju do roku 2015. Realizacja celu trzeciego, tj. promocja równości płci i zwiększenie szans kobiet zmierza ku wypracowaniu polityki i praw, które pomogłyby kobietom, w większym stopniu narażonym na bezrobocie oraz na nierówne traktowanie w miejscu pracy, wyrównać ich szanse na rynku pracy.

Czwarty cel milenijny dla Polski dotyczy poprawy zdrowia i zmniejszenia śmiertelności dzieci poprzez promocję zachowań zdrowotnych kobiet i rozwój medycyny prenatalnej. Osiągnięcie tych celów jest wielkim i niezwykle ważnym zadaniem dla naszego kraju. Polska ma szansę do roku 2015 uzyskać znaczny postęp w tych dziedzinach”.

Oprac. ZWS

Wakacje z „Lechem”

# Start niebawem

Już 10 lipca rozpocznie się w Domu Kultury „Lech” akcja „Wakacje 2003”.

Jak co roku w czasie wakacji i tym razem „Lech” pamięta o młodzieży i dzieciach. Prócz wszelkiego rodzaju gier, zabaw, dyskotek,

turniejów sportowo-rekreacyjnych przygotowano atrakcyjne wyjazdy. Już 15, 22 i 29 lipca będzie można z „Lechem” wyjechać na Dębową,

gdzie do dyspozycji są kajaki, rowery i łódzie. W sierpniu wyjazdy nad

ty).

Zaplanowano także eskapady do Parku Wodnego w Tarnowskich Górach. Pierwsza – 17 lipca, kolejna – 13 sierpnia. Odpłatność w tym przypadku wynosi 15 zł, zbiórka o godz. 11.00.

Dzieci, które dawno nie były w opolskim zoo, będą mogły nadrobić tę zaległość w czasie wakacji. Pierwsza wycieczka do zoo zapla-

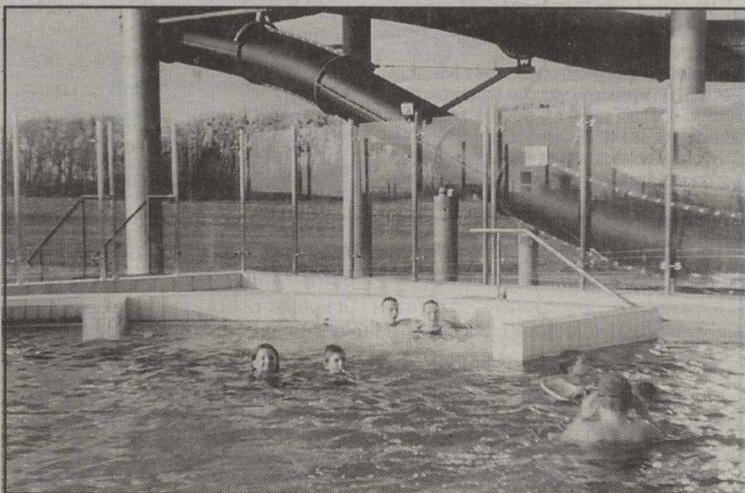


Dobra współpraca „Lecha” z woprowcami w ubiegłym roku zaowocowała zorganizowaniem przejażdżek po Odrze. Na zdjęciu grupa młodych wycieczkowiczów na kozielskiej Wyspie.

najbliższy akwen zaplanowano na 5, 12, 19 i 26. Zbiórka zawsze o godz. 11.00 pod „Lechem”, a cena każdego z tych wyjazdów – 1 zł (jeden zło-

nowana jest na 24 lipca, a druga na 6 sierpnia. Za każdą z tych wycieczek dzieci płacą tylko 5 zł.

ZET



Park wodny jest atrakcją o każdej porze roku

**Życie Błachowni**  
 Nr 27 (1086)

## Osiedlowe telefony

Informacja telefoniczna  
945

ADM Błachownia

Prezes

483 66 07

Wiceprezes

483 66 35

Czynsze

488 64 61

Brygada remontowa

488 64 61

Tel. dyż. elektr.

0501 187 705

Tel. dyż. gaz-wod.

0501 187 710

Apteka

483 41 15

Biblioteka

488 64 75

Centrała zakładów

483 50 11 do 14

Dom Kultury „Lech”

483 66 70

Fundacja na rzecz HDK

488 63 10

Hotel „Lech” recepcja

488 65 09

Klub HDK

488 69 47

Publiczne Gimnazjum nr 7

484 91 70

Przychodnia Medicogen

Rejestracja

488 66 31

Sekretariat

488 62 20

Gabinet zabiegowy

488 67 14

Parafia św. Piusa X

483 43 36

PSP nr 10

483 351 12

Urząd Pocztowy

483 25 82, 483 46 15

## Zmiany w spółdzielniach mieszkaniowych

## Przekształcanie w odrębną własność

W poprzednich numerach GL pisaliśmy o rodzajach praw do lokali i przekształcaniu praw do lokali. Cykl zmian w spółdzielniach mieszkaniowych kończymy dziś publikacją dotyczącą przekształcania w odrębną własność.

Członek spółdzielni posiadający lokatorskie lub własnościowe prawo do lokalu może złożyć wniosek o przekształcenie w odrębną własność. Po złożeniu wniosku spółdzielnia zobowiązana jest do podjęcia działań. Mówi o tym artykuł 42 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który brzmi:

„1. W okresie 24 miesięcy od dnia złożenia pierwszego wniosku o wyodrębnienie własności lokalu w danej nieruchomości przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu w tej nieruchomości.

2. Określenie przedmiotu odrębnej własności lokali w danej nieruchomości, o której mowa w ust. 1, następuje na podstawie uchwały zarządu spółdzielni sporządzonej w formie pisemnej, pod rygorem nieważności.

3. Uchwała, o której mowa w ust. 2, powinna określać:

1) oznaczenie nieruchomości obejmującej budynek lub budynki, w któ-

rych ustanawia się odrębną własność lokali,

2) rodzaj, położenie i powierzchnię lokali oraz pomieszczeń do nich przynależnych,

3) wielkość udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej związanych z odrębną własnością każdego lokalu,

4) oznaczenie osób, którym zgodnie z przepisami ustawy przysługuje prawo żądania przeniesienia na nich własności poszczególnych lokali,

5) przypadający na każdy lokal stan zadłużenia z tytułu:

a) kredytu wraz ze skapitalizowanymi odsetkami,

b) dokonanego na podstawie odrębnych przepisów przejściowego wykupienia ze środków budżetu państwa odsetek wraz z oprocentowaniem tych odsetek,

c) uzupełnienia wkładu mieszkaniowego lub budowlanego w przypadku modernizacji budynku, w rozumieniu art. 61 ust. 5, w którym dany lokal się znajduje,

d) kredytów i pożyczek zaciągniętych na sfinansowanie kosztów remontów nieruchomości, w której znajduje się lokal”.

Następnie artykuł 43 mówi o procedurze, którą spółdzielnia winna realizować:

„Art. 43 1. Projekty uchwał, o których mowa w art. 42 ust. 2, zarząd spółdzielni wyklada na co najmniej 21 dni do wglądu w lokalu siedziby spółdzielni, po pisemnym, wysłanym z co najmniej 7-dniowym wyprzedzeniem, imiennym powiadomieniu o terminie i miejscu wyłożenia projektów uchwał do wglądu tych osób, których te projekty uchwał dotyczą i którym, zgodnie z przepisami niniejszej ustawy, przysługuje prawo żądania przeniesienia na nich własności poszczególnych lokali”.

Jeżeli w danej nieruchomości chociażby jedna osoba złoży wniosek o przekształcenie w odrębną własność, to procedurze podlegają wszyscy pozostali mieszkańcy danego budynku. Zawiadomienia o wyłożeniu uchwały wysła się do wszystkich mieszkańców danego budynku, co wcale nie znaczy, że każdy z nich musi czegokolwiek dokonywać, o czym świadczy poniższe sformułowanie prawne:

„2. Osoby, o których mowa w ust. 1, mogą w terminie 14 dni po upływie okresu wyłożenia projektu uchwały do wglądu przedstawić zarządowi spółdzielni pisemne wnioski dotyczące zmian tego projektu.

3. Zarząd spółdzielni obowiązany jest rozpatrzyć wnioski, o których mowa w ust. 2, najpóźniej w ciągu miesiąca od upływu terminu ich składania i najdalej w ciągu 14 dni od ich rozpatrzenia odpowiednio skorygować projekt uchwały i podjąć uchwałę o treści uwzględniającej dokonane korekty.

4. O wynikach rozpatrzenia wniosków, o których mowa w ust. 2, oraz o treści zmian projektu uchwały, do którego wnioski zgłoszono, zarząd spółdzielni w ciągu 14 dni od podjęcia uchwały powiadamia na piśmie osoby, o których mowa w ust. 1, a tym osobom, które wnioski zgłaszały, podaje jednocześnie odpowiednie faktyczne i prawne uzasadnienie nieuwzględnienia w całości lub w części wniosków zgłoszonych przez te osoby.

5. Osoby, o których mowa w ust. 1, mogą w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia zaskarżyć uchwałę do sądu z powodu jej niezgodności z prawem lub jeśli uchwała ta narusza ich interes prawny lub uprawnienia. Przyczyną stwierdzenia nieważności uchwały nie może być niepodjęcie przez osoby zainteresowane wysłanych przez zarząd spółdzielni powiadomień, o których mowa w ust. 1 i 4.

6. Uchwała, o której mowa w ust. 3, wchodzi w życie po upływie 2 miesięcy od dnia jej podjęcia, chyba że zostanie zaskarżona do sądu zgodnie z przepisem ust. 5”.

Po wejściu w życie uchwały, o której była mowa powyżej, spółdzielcy, którzy zdecydowali się na przekształcenie w odrębną własność, podpisują ze spółdzielnią mieszkaniową akt notarialny, w którym spółdzielnia przenosi odrębną własność lokalu mieszkalnego czy też użytkowego i cała procedura, jeśli chodzi o przekształcenie w odrębną własność, kończy się.

Ważną rzeczą jest, że każdy członek posiadający jakikolwiek lokal, na jakimkolwiek prawie, sam musi zdecydować, jakie prawo chce posiadać. Można posiadać najem, lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, prawo własnościowe i odrębną własność. W zależności od życzeń i możliwości spełnienia warunków finansowych, te wszystkie prawa można nabyć. Każdy musi samodzielnie zdecydować, nie jest tak, że któreś prawo jest lepsze, gorsze, po prostu każde z tych praw ileś kosztuje i daje określone uprawnienia.

Ważną rzeczą jest, iż **niedokonanie jakichkolwiek czynności w chwili obecnej nie powoduje utraty ani zmiany aktualnie posiadanych praw do lokalu. Jeżeli ktokolwiek z członków spółdzielni nie wykona żadnego ruchu, nie będzie nic robił w danej chwili, to pozostanie z tym prawem, które ma i bez żadnych zagrożeń, że ktokolwiek mu to prawo odbierze, zmieni lub będzie musiał wnieść jakieś dodatkowe wpłaty.**

Na koniec, odnośnie do kwestii zarządzania zasobami spółdzielczy. Otóż **przekształcanie praw do lokali nie rodzi żadnych zmian w kwestii zarządzania budynkami przez spółdzielnię, z wyjątkiem sytuacji, gdy w danej nieruchomości wszyscy przekształcą lokale w od-**

**rębną własność i wszyscy zrezygnują z członkostwa w spółdzielni.** Mówi o tym art. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który brzmi:

„Art. 4 1. Członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokali, są zobowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni oraz w zobowiązaniach spółdzielni z innych tytułów przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu.

2. Członkowie spółdzielni będący właścicielami lokali są obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem ich lokali, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości wspólnych, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni oraz w zobowiązaniach spółdzielni z innych tytułów, poprzez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Od członka będącego właścicielem lokalu, niezależnie od jego obowiązków w zakresie pokrywania kosztów zarządu nieruchomością wspólną, spółdzielnia może żądać wpłat na fundusz remontowy, o którym mowa w art. 6 ust. 3.

3. Członkowie spółdzielni, którzy oczekują na ustanowienie na ich rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu lub prawa odrębnej własności lokalu, są obowiązani uczestniczyć w kosztach budowy lokali przez wnoszenie wkładów mieszkaniowych lub budowlanych i w innych zobowiązaniach spółdzielni związanych z budową zgodnie z postanowieniami statutu. Od chwili postanowienia im lokali do dyspozycji uiszczają oni opłaty określone w ust. 1 albo 4. Właściciele lokali nie będący członkami spółdzielni są obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem ich lokali, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości wspólnych oraz w innych kosztach zarządu tymi nieruchomościami na takich samych zasadach, jak członkowie spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 5. Są oni również obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni, które są przeznaczone do wspólnego korzystania przez osoby zamieszkujące określone budynki lub osiedle.

5. Członkowie spółdzielni są również obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z działalnością społeczną, oświatową i kulturalną prowadzoną przez spółdzielnię. Właściciele lokali nie będący członkami mogą odpłatnie korzystać z takiej działalności na podstawie umów zawieranych ze spółdzielnią”.

Barbara ADAMIAK

## Podsumowali zajęcia



Uroczyste zakończenie zajęć sekcji dziecięcych działających w Klubie „Kajtek” na osiedlu Powstańców Śląskich odbyło się 18 czerwca. Podsumowano działalność grupy języka angielskiego, instrumentalnej i origami.

**deczne podziękowania Sarze Łuczycyckiej, która przez cały rok pomagała nam w prowadzeniu klubowych zajęć dla dzieci z terenu całego osiedla – powiedziała nam Violetta Pawłowska, kierownik Muzycznego Klubu „Kajtek”.**

– Przy tej okazji składam ser-

BAD

## Wakacje w ofercie spółdzielczych domów kultury

## ODK „Komes”

W każdą sobotę lipca i sierpnia Osiedlowy Dom Kultury „Komes”, mieszczący się przy ul. Kazimierza Wielkiego 7, osiedle Piastów w Kędzierzynie-Koźlu, zaprasza dzieci na plac zabaw przy amfiteatrze na „Sobotnie spotkania z harcerzami”.

Pierwsza z tego cyklu impreza odbędzie się 5 lipca br. w godzinach od 15.30 do 17.30. W programie: gry, zabawy i konkursy z nagrodami.

W razie deszczu spotkanie odbędzie się w harcówce szkoły podstawowej nr 19. Szczegółowe informacje w siedzibie ODK „Komes” oraz pod numerem telefonu: 483 45 78.

## „Kajtek”

Muzyczny Klub „Kajtek” z osiedla Powstańców Śląskich zaprasza dzieci na „Popołudnia w Kajtku”, od poniedziałku do piątku w godz. od 16.00 do 19.00.

W klubie odbywają się zajęcia o charakterze świetlicowym – ogólnodostępne i bezpłatne, m.in. w myśl hasła „Cała Polska czyta dzieciom”. Oprócz tego można skorzystać z zajęć plastycznych, zabaw z językami – dodatkowo w tym roku z językiem niemieckim, nauki gry w szachy, warcaby, tenisa stołowego czy bierki.

Spotkania dla najmłodszych prowadzone są w tygodniowych cyklach, w dniach od 23.06. do 26.07.,

obok normalnych zajęć klubowych, takich jak: próby zespołów muzycznych czy breakdance, planowane koncerty i zajęcia dla dorosłych.

„Popołudnia w Kajtku” skierowane są głównie do uczniów szkół podstawowych.

## SDK RSM „Chemik”

Spółdzielczy Dom Kultury RSM „Chemik”, mieszczący się przy ul. 9 Maja 6, będzie czynny do 18 lipca. Do tego czasu **można korzystać tam z siłowni**, która jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 20.00.

Tradycyjnie już sierpień w SDK jest miesiącem urlopowym.

Zebrała Barbara ADAMIAK

## RSM „CHEMIK” W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU

## WYNAJMIĘ LOKALE:

## - osiedle Leśne (AO-2):

- \* 227,0 m kw., plac Gwardii Ludowej, I piętro
- \* 133,87 m kw., plac Gwardii Ludowej, I piętro

## - osiedle Piastów (AO-3):

- \* 52,70 m kw., ul. Bolesława Śmiałego 4, I piętro
- \* 46,60 m kw., ul. Bolesława Śmiałego 4, parter
- \* 115,26 m kw., ul. Bolesława Śmiałego 4, parter
- \* 21,70 m kw., ul. Bolesława Śmiałego 4, parter

## - osiedle Powstańców Śląskich (AO-5):

- \* 9,81 m kw., ul. Królowej Jadwigi 10, parter

Szczegółowe informacje w siedzibie Zarządu RSM „Chemik”, ul. 9 Maja 6 w Kędzierzynie, oraz u kierowników ww. administracji.

Lokalne  
podwórkoGrzegorz  
LABAJ

Sytuacja w Miejskim Międzyszkolnym Klubie Sportowym przypomina popularne powiedzenie o włożeniu kija w mrowisko.

Kij w  
mrowisko

Kij kilka miesięcy temu włożyli członkowie sekcji „Masters” i do tej pory sytuacja z ich wykluczeniem z klubu nie jest do końca wyjaśniona. Mało tego. Przypadek weteranów-lekkoatletów nie jest odosobniony, a w klubie wychodzą na jaw inne nieprawidłowości.

Trudno powiedzieć, która strona sporu pomiędzy „Mastersami” a zarządem klubu ma rację. Na pewno jedni i drudzy mają swoją.

Jasne jest, że Miejski Międzyszkolny Klub Sportowy powołano po to, aby szkolić młodzież i organizować jej zajęcia sportowe, a najzdolniejszych zawodników otoczyć szczególną opieką. Jednak w styczniu 2001 roku zarząd klubu zezwolił na reprezentowanie swoich barw przez sekcję lekkoatletycznych weteranów. Wówczas popełniono pierwszy błąd nie określając jasno pozycji „Mastersów” w klubie. Przez półtora roku członkowie tej sekcji płacili składki, ich działalność nie obciążała budżetu MMKS-u, a oni sami żyli w świadomości pełnoprawnych członków klubu.

W tej świadomości utwierdziły ich zaproszenia i mandaty uprawniające do głosowania na walne zebranie klubu i wybory nowych władz. Wówczas ktoś w zarządzie przypomniał sobie, że weterani wcale nie są pełnoprawnymi członkami klubu. Jednak zamiast wyjaśnić całą sytuację, nie podano powodów odwołania wyborów, a to wkrótce wywołało burzę. „Mastersi” poczuli się urażeni, a wokół wyborów narastało coraz więcej spekulacji. Czarę goryczy przelało pismo nowego zarządu wykluczające weteranów z szeregów MMKS-u, z którego trudno jednak rozeznaczyć, jaki jest powód tego wykluczenia.

Nowy zarząd próbuje wyjaśnić całą sytuację, jednak jego argumentacja nie przekonuje „Mastersów”, którzy swoich racji dociekają w Starostwie Powiatowym, będącym organem nadrzędnym MMKS-u.

Finał tej sprawy dopiero przed nami, a w klubie grzmi nadal.

Grzegorz LABAJ

## Miejski Międzyszkolny Klub Sportowy

## Nie wszystko jasne

Od kilku miesięcy nad Miejskim Międzyszkolnym Klubem Sportowym Kędzierzyn-Koźle wiszą czarne chmury. Kontrowersje wokół klubu nie ustępują, a sytuacja zamiast się wyjaśnić, wydaje się coraz bardziej zagmatwana.

Burzę wywołali członkowie sekcji „Masters”. Sześciuosobowa grupa weteranów lekkoatletów, 19 stycznia 2001 roku otrzymała zgodę zarządu MMKS-u na reprezentowanie jego barw klubowych. Przez półtora roku działalności sekcji wszystko było w porządku i weterani nikomu nie przeszkadzali. Sytuacja zmieniła się przed zebraniem sprawozdawczo-wyborczym MMKS-u, podczas którego miano wybrać nowe władze klubu. Sekcja „Mastersów”, która w międzyczasie rozrosła się do kilkunastu członków, zamierzała wystawić do zarządu swoich kandydatów. Zbliżał się termin wyborów. Weterani otrzymali zaproszenia na wybory wraz z ważnym mandatem, uprawniającym do głosowania. Do wyborów jednak nie doszło, a zebrani na sali członkowie klubu nie otrzymali odpowiedzi na pytanie: dlaczego tak się stało? Kilka tygodni później doszło do drugiego zebrania, na które już „Mastersów” nie zaproszono. Wówczas też ustalony został skład nowego zarządu.

Weterani byli zbulwersowani całą tą sytuacją.

- 28 kwietnia złożyliśmy pismo z prośbą o wyjaśnienie nam przyczyny pozbawienia naszych członków prawa głosu w wyborach - powiedział nam Edward Rydzewski, kierownik sekcji „Masters”. - Wkrótce otrzymaliśmy pismo opatrzone tą samą datą, w którym nowy zarząd wyklucza nas ze struktur MMKS-u na podstawie artykułów statutu, które nie mają żadnego sensu.

To tylko dołało oliwy do ognia. „Mastersi” uważają, że ich wykluczenie to zemsta za niepochlebne opinie, które kierownik sekcji wyraził w jednym z tygodników na temat funkcjonowania sportu w naszym mieście.

- Niektórym ludziom widocznie przeszkadzało to, że chcieliśmy działać i zro-

bić coś dla sportu w Kędzierzynie-Koźlu. Obawiali się tego, że nasz przedstawiciel wejdzie do zarządu klubu - uważa Edward Rydzewski. - Przez półtora roku nikomu nie przeszkadzaliśmy, płaciliśmy składki, a z klubu nie braliśmy



żadnych środków finansowych. Jednak mogliśmy coś zmienić w MMKS-ie, a tego nie chciano.

Innego zdania są przedstawiciele nowego zarządu klubu, którzy uważają, że cała sprawa jest wyolbrzymiona. To fakt, że formalnie „Mastersi” nigdy nie zostali przyjęci na członków rzeczywistych klubu, to znaczy takich, którzy mają prawo

głosować i być wybierani. Decyzję o przyjęciu w poczet takich członków może podjąć jedynie walne zebranie MMKS-u, a takiej decyzji nie było. Popełniono jednak błąd zapraszając „Mastersów” na wybory, zamiast wcześniej jasno przedstawić ich status w klubie.

Prezes Beata Kaczyńska-Pogwizd uważa, że funkcjonowanie „Mastersów” w strukturach klubu było naginaniem prawa, gdyż klub zajmuje się młodzieżą. W nowym statucie uściślono zapis, że tylko do 21 roku życia. Według niej winę za taką sytuację ponosi poprzedni zarząd.

Podobnego zdania jest wiceprezes Piotr Pietrzyk, który w poprzednim zarządzie był szefem komisji rewizyjnej i przez półtora roku nie stwierdził, żadnych nieprawidłowości.

Marek Skrzydlewski, poprzedni prezes MMKS-u uważa, że działalność weteranów nikomu nie przeszkadzała, a zarząd jednogłośnie zgodził się na przyjęcie sekcji i nikt nie protestował.

Sprawa „Mastersów” jeszcze się nie skończyła i pewnie nie tak szybko poznamy jej finał. Weterani o całej sytuacji poinformowali Starostwo Powiatowe, które jest organem nadrzędnym MMKS-u. Odwołaniem członków sekcji zajmuje się również nowa komisja rewizyjna, której przewodniczy Tomasz Ziolo, a znany on jest z rzetelnego podejścia do swoich obowiązków.

Wyraźnie zmęczeni całą sytuacją panującą w MMKS-ie są też jego pozostali

członkowie. Na kolejne walne zebranie członków klubu, które odbyło się w miniony piątek przyszło tylko dziesięć osób. Choć głównym tematem spotkania miało być głosowanie nad zmianami w statucie, nie obyło się bez innych, kontrowersyjnych tematów.

- Czy członkiem zarządu sekcji może być członek nierzeczywisty MMKS-u - dopytywał się Roman Kołodziej. - Chodź mi o sekcję siatkówki chłopców, gdzie odbyły się podobno jakieś wybory.

- Kierownik sekcji powinien poinformować nas o nowych wyborach, ale nie otrzymaliśmy takiego zaproszenia - dodał Tomasz Siemaszko.

Wynika z tego, że wewnętrzne wybory do władz sekcji były nieważne.

- Kierownik sekcji poinformował mnie ustanie o takich wyborach, jednak oficjalnie nie wpłynęło żadne pismo, więc nie są one wiążące - odpowiedziała Beata Kaczyńska-Pogwizd, prezes MMKS-u.

Taka argumentacja nie przekonała Romana Kołodzieja, który opuścił zebranie.

W dalszej części zebrania głosowano nad zmianami w statucie. Większość punktów przeszła przez akklamację. W kilku przypadkach propozycję zmian zgłosił Tomasz Ziolo. Postulował między innymi o usunięciu zapisu o wysokości składek ustalanych przez zarząd dla członków wspierających klub, po to, aby zarząd nie ustalał kwot zaporowych.

- Zapis ten, który jest, nie zagraża w uzyskaniu statusu członka wspierającego - upierał się Piotr Pietrzyk.

- Gdyby tak było, to nie zajmowałbym czasu, trzeba to uściślić - odpowiedział Tomasz Ziolo.

Drugą ważną poprawką zgłoszoną przez przewodniczącą komisji rewizyjnej był zapis o prowadzeniu doraźnej kontroli w sekcjach. Obie poprawki Tomasza Ziolo zostały przyjęte.

Trener badmintonistów próbował też dowiedzieć się, dlaczego jego stawki i godziny szkoleniowe za kwiecień zostały policzone inaczej niż innym trenerom. Nie potrafił mu jednoznacznie odpowiedzieć.

- Coś tu jest nie tak i czuję się po prostu szykanowany - przyznał Tomasz Ziolo.

- Sprawdzimy tę sytuację i wyjaśnimy ją - obiecała Beata Kaczyńska-Pogwizd.

Grzegorz LABAJ

## PIŁKA NOŻNA: KS Kędzierzyn-Koźle po sezonie

## Są nowe władze

Niecałe dwa tygodnie temu odbyło się walne zebranie członków Klubu Sportowego Kędzierzyn-Koźle. Odchodzący zarząd uzyskał absolutorium, nie obyło się bez słów krytyki. Nie udało się jednak wybrać nowego zarządu, więc ten punkt przeniesiono na 24 czerwca.

Poprzednie obrady przerwano w momencie zgłaszania kandydatów do zarządu klubu. Nie było możliwości wybrania nowego zarządu, ponieważ nie było chętnych. Ubiegłotygodniowe zebranie rozpoczęło się nerwowo, ponieważ w przypadku nie wybrania zarządu, klubowi groził zarząd komisaryczny. Dodatkowo wybieraniu nowego zarządu nie sprzyjała frekwencja. Przytłaczającą większość zebranych stanowili piłkarze (raczej nie wyglądający na zdruzgotanych nie wejściem do trzeciej ligi). Statut klubu mówi o tym, że zarząd klubu musi liczyć od 7 do 9 członków. Od początku zebrania jasne było, że może być problem ze skompletowaniem choćby siedmiuosobowego zarządu.

- W rzeczywistości jest tak, że jeśli w czasie sezonu spośród tych siedmiu ludzi działa trzech, czterech to i tak jest dobrze - mówił ustępujący prezes Janusz Klimek, przekonując, że walne zebranie może zmienić zapis w statucie, zmniejszając liczbę członków zarządu np. do pięciu.

Ostatecznie pod presją zgłaszających kandydatury wybrano siedmiuosobowy zarząd, który praktycznie jednogłośnie przegłosowano. Do nowego zarządu we-

szli: Jerzy Nurski, Kazimierz Jaremko, Józef Paczuła, Józef Jaremko, Robert Czopek, Adam Kania oraz Andrzej Pakuła. Prezesem wybrany został Józef Jaremko, a wiceprezesem Jerzy Nurski.

Przed i po zgłaszaniu kandydatur trwała dyskusja na temat rozliczeń finansowych oraz możliwości nowego zarządu.

- Nie będziemy mieli ze zrozumiałych względów takich możliwości jak poprzedni zarząd - zauważył Kazimierz Jaremko.

- Takie ma zarząd możliwości, jakie sobie wypracuje - odpowiadał Janusz Klimek.

Istotną sprawą były także zażegnięcia klubu w stosunku do zawodników. Nowy zarząd obawiał się, że będzie to poważnie obciążenie dla niego. Wśród nowych władz klubu dało się zauważyć nieznaną dotąd sytuację finansową. Jak zapewnił ustępujący prezes Klimek, zażegnięcia te nie przekraczają 12 tys. złotych i wynikają z terminu płatności za czerwcowe treningi i premie meczowe, które to regulowane są pod koniec miesiąca. Jak zapewnił Janusz Klimek, wszystkie zażegnięcia uregulowane zostaną do końca czerwca.

Rozmawiano także o sponsorach. W ciągu minionego sezonu klub stracił niektórych sponsorów, kolejną część z nich jest na etapie wypowiedzenia umowy.

- Ważne jest, aby w miejsce tych uciekających sponsorów, nowy zarząd znajdował następnych - mówił Janusz Klimek.

Na koniec Janusz Klimek pogratulował nowo wybranemu zarządowi i życzył sukcesu oraz prosił wszystkich zebranych o obdarzenie nowych władz klubu kredytem zaufania.

\*\*\*

Chcemy  
przyciągnąć młodzież

Rozmawiamy z Józefem Jaremko, nowym prezesem KS Kędzierzyn-Koźle.

- Czym ten zarząd różni się od poprzedniego?

- W nowym zarządzie mamy wielu ludzi, którzy będą się starać działać społecznie. Na pewno będzie trudniej o ściąganie środków na działalność klubu. Poprzedni zarząd był związany z kilkudziesięcioma sponsorami, którzy się wycofali. Mam nadzieję, że uda nam się ich odzyskać.

- Jakie cele stawia sobie nowy zarząd przed kolejnym sezonem?

- Najważniejszym celem dla nowych władz będzie ściąganie środków na utrzymanie drużyny w takim składzie w jakim jest obecnie. Chcemy też utrzymać się w czwartej lidze oraz stworzyć warunki dla rozwoju młodzieży, no i jak najwięcej tej młodzieży ściągać do nas do klubu.

- W jaki sposób zamierzacie tę młodzież ściągnąć?

- Trener seniorów jest jednocześnie w zarządzie klubu, jak i nauczycielem w szkole. Poprzez zajęcia wf-u będziemy próbować przyciągnąć młodzież do nas. W naszych planach jest także stworzenie drugiej ligi juniorskiej.

- Kibice czują się oszukani końcówką sezonu. Dlaczego nie chcieliście wejść do trzeciej ligi?

- Wydaje mi się, że przyczyną takiej a nie innej postawy piłkarzy, a co za tym idzie zaprzepaszczenia szansy awansu, nie był brak pieniędzy, jak się powszechnie mówi. Celem poprzedniego zarządu był awans do trzeciej ligi. Główną przyczyną tego, co się stało, były kontuzje i kartki. Rezerwy nie były w stanie zagrać na wymaganym poziomie. No i forma tych podstawowych graczy, też nie był najwyższa.

Tomasz KAPICA

## Z ostatniej chwili

W klubie doszło do zmiany funkcji prezesa i wiceprezesa. Tym pierwszym został Jerzy Nurski, a jego zastępcą Józef Jaremko. Rozmowa z nowym prezesem w kolejnym numerze.

## STRZELECTWO SPORTOWE: Mistrzostwa miasta

## W środek tarczy

Na strzelnicy zakładowej w Blachowni, rozegrano mistrzostwa miasta z strzelaniu powszechnym.

Organizatorem zawodów był Miejski Ośrodek Sportu oraz Klub strzelecki LOK "Sparta". Na strzelnicy w Blachowni, zjawili się kilkunastu najlepszych zawodników z terenu naszego miasta. Zawodnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach: pistolecie i karabinie sportowym. W strzelaniu powszechnym postawa strzelca jest dowolna. Zawody

nam Andrzej Starostka, instruktor strzelectwa sportowego. – **Niektórzy są tutaj z własnym sprzętem, jednak klub dla każdego zawodnika zapewnia broń.**

W konkurencji pistoletu tarcze oddalone były od strzelca o 25 metrów, a w konkurencji karabinu o 50 metrów. Dla najlepszych zawodników trafienie w środek tarczy z takiej odległości nie stanowiło problemu. Ale jak zdradzili

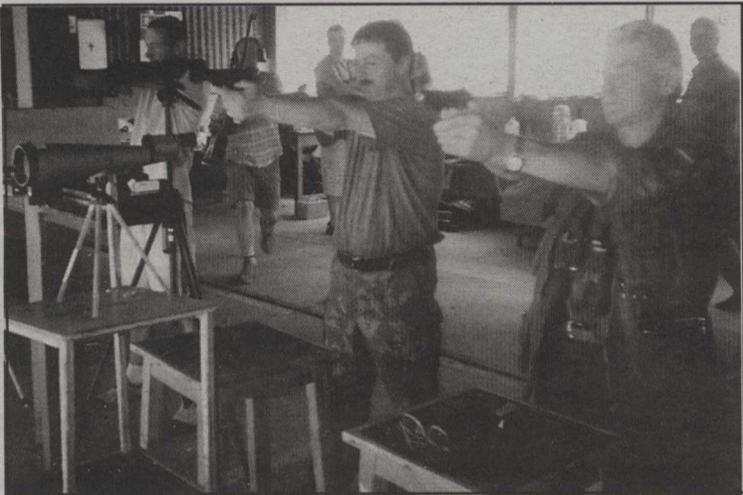
## Wyniki

## Pistolet sportowy

1. Piotr Warner – 90 pkt
2. Franciszek Skoropa – 89 pkt
3. Henryk Kuliński – 85 pkt

## Karabin sportowy

1. Mirosław Zajac – 91 pkt
2. Józef Wilde – 85 pkt
3. Henryk Kuliński – 84 pkt



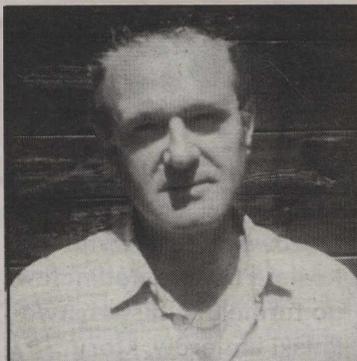
Na strzelnicy w Blachowni zjawili się kilkunastu najlepszych zawodników z terenu naszego miasta. Na głównym planie Józef Wilde (z prawej) oraz Mirosław Zajac.

prowadzi instruktor strzelectwa sportowego z pełnym uprawnieniem.

– **W takich zawodach jak te, udział może wziąć każdy chętny** – powiedział

nam zawodnicy, aby dojść do takiej perfekcji, trzeba trenować kilka lat. Najlepszych nagrodzono medalami i dyplomami.

Tekst i foto: TOM



Rozmawiamy z Henrykiem Kulińskim, najbardziej wszechstronnym zawodnikiem turnieju.

– **Skąd u pana zamiłowanie do strzelectwa sportowego?**

– Zostało mi z wojska. Po nim miałem długą przerwę, ale po czasie zaczęło mi go brakować i od osiemnastu lat trenuję cały czas w klubie LOK "Sparta". Kiedy się trenuje tak długo, uzyskuje się coraz lepszą formę, są wyniki.

– **Co ekscytującego jest w tym sporcie?**

– Chyba najbardziej ekscytująca jest ta swoboda. Ten moment koncentracji, jakiegokolwiek nerwy odchodzą na bok. To jest zdecydowanie sport dla tych, którzy umieją się skoncentrować. I po przychodzi rozluźnienie.

– **Co trzeba mieć, aby być dobrym zawodnikiem, wygrywać zawody?**

– Na pewno dobry sprzęt. Nam w klubie właśnie tego najbardziej brakuje. Zawodnicy za granicą dysponują o wiele lepszym sprzętem. My mamy broń produkcji radzieckiej z lat sześćdziesiątych, ciężką. Żeby takim sprzętem sprawnie strzelać, trzeba mieć atletyczną budowę.

## Z LOKALNYCH AREN

## RATOWNICTWO WODNE

## Najlepsza ratownicznica w kraju

Aleksandra Dutkiewicz, reprezentująca WOPR Kędzierzyna-Koźle została międzynarodową mistrzynią Polski w ratownictwie wodnym. Zawody rozegrane zostały w miniony weekend w Radomiu. Nasza zawodniczka okazała się najlepsza w wieloboju. Aleksandra Dutkiewicz wygrała wyścig na 100m w płetwach, holowanie manekina i kombinację pływacką na 100m. Była również czwarta w wyścigu łodziami. Trzecia w tej samej konkurencji była inna kędzierzynieńska, Justyna Merz. W klasyfikacji drużynowej ratowniczy z Kędzierzyna-Koźla zdobyły brązowe medale.

## TRIATHLON

## Było ciężko

Ewa Komander z Kędzierzyna-Koźle, reprezentująca barwy klubu Luks Kolo, bez sukcesów wystartowała w Mistrzostwach Europy, które rozegrane zostały w Czechach.

– **Trasa była bardzo ciężka, nie spodziewałam się tak trudnego startu** – powiedziała nam zawodniczka.

Ostatecznie Ewa sklasyfikowana została na 34. pozycji.

## TENIS ZIEMNY

## Dwa medale

W Chrzęstowicach rozegrane zostały mistrzostwa Opolszczyzny w tenisie ziemnym juniorów. W finałach zagrali reprezentanci Kędzierzynieńskiego Klubu Tenisowego, rozstawieni z listy rankingowej. W finale dziewcząt Natalia Niemiec (KKT) przegrała z Darią Hołodnik (GM tenis Club Opole) 0-6, 1-6.

Tytuł wśród chłopców wywalczył Arkadiusz Majewski z Opoła, który pokonał w finałowym meczu Piotra Semeniuka (KKT) 6:4, 6:2. Grę deblową chłopców zwyciężyli kędzierzynieńscy Maciej Kmiecik i Tomasz Szalaj, którzy wyprzedzili swoich klubowych kolegów Piotra Semeniuka i Macieja Pecio.

## PIŁKA NOŻNA

## Ambitni oldboje

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo województwa w piłce nożnej oldbojów. Nasze miasto reprezentowała drużyna Blachowianki Kędzierzyna-Koźle. Zespół ten uplasował się na przedostatnim miejscu w rozgrywkach. W tych rozgrywkach nie chodzi przede wszystkim o miejsce w tabeli, ale o dobrą zabawę. Końcowa tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

1. Skaut Opole	22 56 68-22
2. Mumie Nysa	22 51 89-30
3. Orzeł Niemodlin	22 50 73-27
4. GLKS Kamiennik	22 36 47-40
5. Orzeł Polska Cerekiew	22 29 38-47
6. Megawat Opole	22 28 35-33
7. LZS Konradowa	22 28 29-42
8. Stal Brzeg	22 25 41-50
9. Kumiec Jelowa	22 24 40-46
10. Oldboys Dąbrowa	22 18 34-56
11. Blachownia Kędzierzyna-Koźle	22 14 34-93
12. Olimpia Lewin Brzeski	22 11 14-56

Zebrał: ŁAG

## PIŁKA NOŻNA: KTS Kłodnica po sezonie

## To oni zrobili awans

Przedstawiamy sylwetki piłkarzy KTS Kłodnica, którzy w minionym sezonie uzyskali po raz pierwszy w historii swojego klubu awans do klasy B.

Tomasz Bury – obrońca, wychowanek KTS-u, od dwóch lat systematycznie rozwija swoje umiejętności.

Dariusz Borszcz – lewy obrońca, związany z klubem od początku jego istnienia, jeden z bardziej doświadczonych zawodników. Gra bardzo ofensywnie jak na obrońcę, często strzela bramki.

Rafał Cwynar – prawy pomocnik, ma stałe miejsce w historii klubu, ponieważ jest strzelcem pierwszej, historycznej bramki w pierwszym meczu po założeniu klubu.

Paweł Głęb – środkowy pomocnik, jeden z bardziej doświadczonych zawodników, kapitan drużyny. Mówi się o nim, że jest mózgiem zespołu.

Alfred Główna – pomocnik, grający prezes klubu. Choć z nie najlepszą już kondycją, zawsze wylewa z siebie siódme poty.

Grzegorz Jewtuch – napastnik, pierwszy sezon na dużych boiskach, poprzednio grywał tylko na hali. Już w swoim pierwszym meczu strzelił bramkę i konsekwentnie strzelał je do końca sezonu.

Leszek Jędraszczyk, środkowy obrońca, najbardziej doświadczony z całego zespołu, ma za sobą długą karierę piłkarską, grał między innymi w pierwszoligowej Stali Mielec. Jak na obrońcę, ma bardzo duży ciąg na bramkę przeciwnika.

Sebastian Jurkowski – napastnik, czołowy strzelec drużyny. Jego bramki przesądzały o wyniku wielu meczów. Obecnie odbywający zasadniczą służbę wojskową. Może zechcą go w Legii...?

Andrzej Jurkowski – środkowy pomocnik, podpora zespołu. Przeszedł do drużyny z Odry Koźle. Kolega ze szkolnej ławki podpisanego pod tekstem.

Krzysztof Koszela – napastnik, jeden z najlepszych snajperów kłodnickiej jedenastki. Ksywa „Karmazyn” w związku z jego niesamowitą żywiołowością. Na boisku oprócz umiejętności czysto piłkarskich, prezentuje kibicom także popisy aktorskie. Obecnie po ciężkiej kontuzji wraca do zdrowia.

Sebastian Kubicko – środkowy obrońca, od dwóch lat w drużynie. Na boisku wyróżnia się nie tylko grą, ale i barwną fryzurą, inną na każdy mecz. Uwaga B-klasowcy, jego forma cały czas zwiększa!

Mirosław Kruczyński – napastnik, ps. „Bobik”. Wychowanek klubu, jest maskotką kibiców. Mówią o nim „superzawodnik” – zawsze jak wejdzie, coś strzeli.

Dariusz Knapik – napastnik. W minionym sezonie przeszedł do Kłodnicy z LZS Polska Cerekiew. Szybki, świetnie wyszkolony technicznie, z niesamowitą ambicją. Czy trzeba czegoś więcej? Łukasz Lewal – obrońca, wychowanek klubu. Kiedyś grał na pomocy, teraz na obronie, a i tak najbardziej lubi grać jako napastnik.

Piotr Morelowski – zawodnik wszechstronny, ps. „Stary”, wychowanek klubu z ulicy Kłodnickiej. Strzelec najbardziej nietypowej bramki, strzelonej z połowy boiska, za co też nagrodzony został stosownym dyplomem.

Grzegorz Niewiadomski – bramkarz, ps. „Parowa”, niegdyś zawodnik Chemika, był też na testach w Górniku Zabrze. Do Kłodnicy przeszedł jednak z LZS-u Gościęcina. Podstawowy golkiper KTS-u.

Maciej Smarzewski – bramkarz, od początku związany z klubem z Kłodnicy. Zawodnik bardzo sumienny, rzetelny, wciąż czeka, aby być tym pierwszym przy słupkach.

Adam Tynda – środkowy pomocnik, świetnie wyszkolony technicznie, waleczny. Ostatnio nie grał z powodu nieszczęśliwego wypadku. Wszyscy czekają na jego powrót.

Adam Zieliński – lewy pomocnik, do drużyny przeszedł z MEC Sławięcice. Ambitny, sumienny, jak to mówią na trybunach – lewą nogą krawaty wiąże.

W zespole byli także ci, którzy rzadko wychodzili na boisko. Warto ich jednak wymienić: Damian Głuszcuk (młody bramkarz, przyszłość zespołu), Tomasz Kotowicz (obrońca, na razie robi karierę w Holandii), Damian Nowak (lewy obrońca, na razie studia są ważniejsze od gry) i Adam Pożywio (gra, kiedy trzeba kogoś zastąpić, zawsze narzeka na zakwasy).

Trenerem zespołu jest Jarosław Sadyk, ps. „Ogór”. Poukładał drużynę, oddany jej ciałem i duchem. To między innymi dzięki jego postawie drużyna awansowała.

Najlepszym strzelcem zespołu został Dariusz Knapik, a najlepszym zawodnikiem – Paweł Głęb. W przyszłym sezonie zawodnicy i działacze zapowiadają, że znów będą walczyć o czołówkę tabeli.

– **Na pewno nie będziemy ogonem B-klasy** – zgodnie twierdzą.

Tomasz KAPICA

## Drużynowe Mistrzostwa Miasta w TRÓJBOJU



Miejsce:  
HULA GULA Dębowa  
Data:  
05.07.2003 godz 12:00  
wpisowe:  
20 zł od drużyny  
nagrody:  
puchary, medale, dyplomy

- W turnieju startują drużyny ligi darta + drużyny amatorskie
- Drużyna składa się z 4 osób + ewentualnie 2 osoby rezerwowe
- Ewentualne dokończenie turnieju 06.07.03 niedziela godz 13:00
- W turnieju darta gramy od 0 do 301 zbijany drużynowo 4/4
- W siatkówkę gramy po 4 zawodników w drużynie, do 2 wygranych setów, do 15 punktów
- W turnieju piłkarzyków gramy 5 setów parami



FUN ART FACTORY

Informacje, kontakt : Aneta Furykiewicz tel. 0603-93-68-93

## Z LOKALNYCH AREN

### AUTOMOBILIZM

## Tytuł prawie w kieszeni

Bardzo dobrze reprezentował się Tomasz Mielnik z Automobilklubu kędzierzyńsko-kozielskiego podczas drugiej rundy mistrzostw Polski w jeździe samochodem z przyczepą, która rozegrana została w Przybrodzinu. Kierowca z Kędzierzyna-Koźla okazał się zdecydowanym zwycięzcą tej rundy, wyprzedzając Kazimierza Grześkiewicza z Automobilklubu polskiego oraz Wojciecha Zawadę z Automobilklubu wielkopolskiego. W zawodach wystartowało 21

kierowców, a nasze miasto obok Tomasza Mielnika reprezentowali jeszcze Aleksander Błażewicz, Jacek Nowak i Roman Kubina. W klasyfikacji generalnej automobilklub zajął trzecie miejsce. Mielnik wygrał dwie dotychczasowe eliminacje i jest zdecydowanym liderem w walce o tytuł. Kolejna runda mistrzostw Polski rozegrana zostanie w Koronowie, w sierpniu i jeśli nasz zawodnik znowu okaże się najlepszy, mistrzostwo Polski będzie miał w kieszeni.



Foto: archiwum prywatne

### PIŁKA NOŻNA

## Odra pokonała Odrę

Trampkarze Odry Kędzierzyna-Koźla zajęli drugie miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo województwa. W finałowym meczu zmierzyli się z rówieśnikami z Odry Opole. Mecz, który rozegrano na stadionie Unii Krapkowie, był zaciętym widowiskiem i zakończył się zwycięstwem opolan 3-0, którzy dwie bramki zdobyli z rzutów karnych.

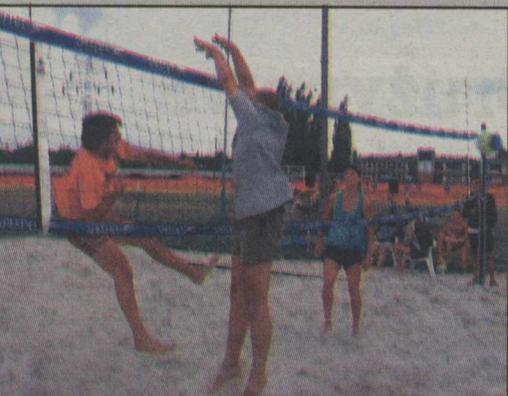
## Nie wygrali Coca Coli

W Warszawie rozegrany został finał ogólnopolskiego turnieju piłki nożnej Coca Cola Cup 2003. W kategorii szkół gimnazjalnych nasze województwo reprezentowali zawodnicy PG nr 5. Nasi młodzi piłkarze walczyli jak lwy, jednak zajęli trzecie miejsce w swojej grupie eliminacyjnej i nie awansowali do dalszych rozgrywek. Ostatecznie sklasyfikowani zostali na dziewiątej pozycji.

Zespół PG nr 5 zagrał w składzie: Marcin Izaak, Mariusz Zwierz, Daniel Zawada, Grzegorz Polak, Sławomir Kierdał, Krzysztof Segert, Bartosz Czerw, Rafał Drewienkowski, Krzysztof Smorczewski, Patryk Myśliwiczek. Trener Henryk Sadowski.

### SIATKÓWKA PLAŻOWA

## Ruszyło Grand Prix



Siatkarze plażowi zainaugurowali leń cykl Grand Prix Kędzierzyna-Koźla. Atakuje Grzegorz Barciak, w głębi Krzysztof Czeremański, którzy wygrali pierwsze zawody.

Grzegorz Barciak, którzy w finale pokonali Miłosa Majkę i Oktawiana Piechulka. Trzecie miejsce przypadło Bartoszewi Łyczko i Radosławowi Malolepszemu, a czwarte Michałowi Żurkowi i Radosławowi Zbierskiemu.

### SZACHY

## Matował najlepiej

Zakończył się turniej szachowy dla osób niewidomych, słabowidzących i niepełnosprawnych. Po rozegraniu jedenastu rund pierwsze miejsce zajął Ludwik Dembiński 9,5 pkt. Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Kamil Rytarowski 9 pkt, Rudolf Kern 8 pkt, Gerard Goczoł 7 pkt, Łukasz Niestrój 6,5 pkt, Andrzej Kopeć 6 pkt, Stanisław Pytel 5 pkt, Robert Macioszczyk 4,5 pkt, Jerzy Kowalski 4 pkt, Władysław Żołyński 3,5 pkt, Wiesław Magdziński 2 pkt, Rajmund Niemiec 0 pkt.

Ginter FABER

## Obóz sportowy

Jest jeszcze kilka wolnych miejsc na obozie sportowo-rekreacyjnym dla młodzieży do lat 18, który odbędzie się w dniach 16-28 sierpnia w Ustce. Odpłatność 45 złotych za dzień plus koszty podróży. Dodatkowe informacje udzielane są telefonicznie 483 75 85.

Zebrał: ŁAG

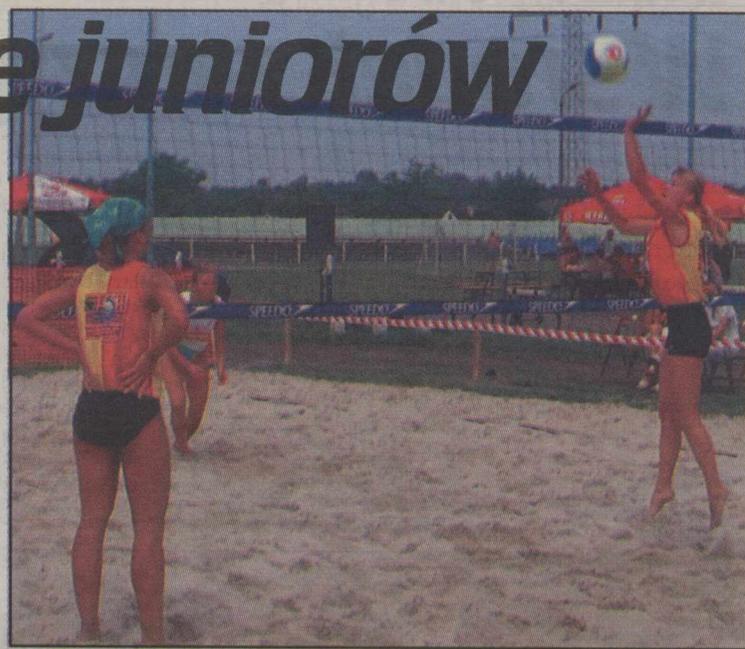
### SIATKÓWKA PLAŻOWA: Półfinał mistrzostw Polski

## Awanse juniorów

Kolejny duży sukces zanotowali młodzi siatkarze plażowi z Kędzierzyna-Koźla. Podczas półfinałowego turnieju o mistrzostwo Polski juniorów, który rozgrywany był w miniony weekend w Suchym Borze, dwie pary z naszego miasta awansowały do finałów.

Piotr Marciniak i Grzegorz Prysak zajęli trzecie miejsce, natomiast Alina Misiewicz i Barbara Bawoł były czwarte. Nasze zespoły powtórzyły sukces sprzed tygodnia, kiedy o udział w finałowym turnieju rywalizowali kadeci. Wówczas to dziewczęta, grające w tym samym składzie zajęły trzecie miejsce, natomiast drużyna męska Piotr Marciniak i Oskar Dziewit, uplasowała się na czwartej pozycji.

Turniej w Suchym Borze miał bardzo silną obsadę i awans naszych młodych siatkarzy jest dużym sukcesem. Nie obyło się bez dramatycznych chwil. Przed meczem o trzecie miejsce Piotrowi Marciniakowi odnowiła



Alina Misiewicz (atakuję) i Barbara Bawoł zagrają w turniejach finałowych o mistrzostwo Polski kadetek i junierek

się kontuzja, mimo to zawodnik nie zrezygnował z gry. Natomiast kędzierzynianki skreślały już w półfinałach.

- Zagrałyśmy trzy mecze i zaczęły mnie łapać skurcze - powiedziała nam Barbara Bawoł. - Mając zapewniony awans, postanowiliśmy się wycofać, żeby nie ryzykować jakiego urazu. Na turniej przyjechaliśmy bez treningów. Teraz jednak

czekają nas dwa finały, w kadetach i juniorkach, dlatego będziemy musiały trochę popracować.

Finałowe turnieje o mistrzostwo Polski juniorów i junierek rozegrane zostaną w dniach 15-17 lipca w Nowej Soli (dziewczęta) i Gubinie (chłopcy). Tydzień później pary z Kędzierzyna-Koźla rywalizować będą w turniejach kadetek.

Tekst i foto: ŁAG

### LEKKA ATLETYKA: Najlepsi weterani w kraju

## Sukces goni sukces

Grupa biegów ulicznych "Masters" powstała w Kędzierzynie-Koźlu zaledwie dwa lata temu, a jej członkowie mają już na swoim koncie medale mistrzostw Polski i Europy oraz rekordy kraju. Obecnie jest to najlepsza w kraju grupa w biegach średnio- i długodystansowych wśród weteranów.

Grupę biegów ulicznych "Masters" Kędzierzyna-Koźla zawiązali w 2001 roku byli zawodnicy i miłośnicy lekkiej atletyki. Podczas pierwszego startu na Mistrzostwach Polski Weteranów w Zielonej Górze biegacze z naszego miasta zdobyli cztery medale. Złoto na dystansie 10 km wywalczyli Edward Rydzewski (kategoria M 40), Tadeusz Rojewski (kategoria M 50) i Andrzej Bokwa (kategoria M 60), a srebrny krążek przypadł Mieczysławowi Majerowi (kategoria M 45). Początek 2002 roku to start na mistrzostwach w hali, gdzie Tadeusz Rojewski zdobywa dwa złote krążki, a Andrzej Bokwa wywalczył złoto i srebro.

Kolejny sukces weterani z Kędzierzyna-Koźla odnieśli na mistrzostwach Polski, które odbyły się w Sopocie. Z tej imprezy nasi biegacze wrócili z dziewięcioma medalami. W tym samym roku Mieczysław Majer i Czesław Macała startują w mistrzostwach kraju w biegach przełajowych, skąd przywożą złoty i dwa brązowe krążki. Natomiast jedyny triathlonista wśród "Mastersów" Janusz Misiaszek zajął trzecie miejsce w mistrzostwach i Grand Prix Polski.

- **Ukoronowaniem sezonu 2002 był Mistrzostwa Europy, gdzie w sztafecie 4x400m Andrzej Bokwa wywalczył brązowy medal** - powiedział nam Edward Rydzewski, kierownik sekcji. - **Mieczysław Majer był 15, a Tadeusz Rojewski 26 w biegu na 10 km. Natomiast Janusz Misiaszek na Mistrzostwach Europy w triathlonie zajął 14 miejsce.**

W tym roku weterani z Kędzierzyna-

nowił rekord Polski (2.20,57). Mieczysław Majer w kategorii M-50 zdobył dwa tytuły mistrzowskie na 800 i 5000m. W biegu na 800m nasz zawodnik ustanowił rekord Polski z czasem 2.14,68. Dwa złote krążki wywal-



Mastersi z Kędzierzyna-Koźla. Od lewej: Mieczysław Majer, Edward Rydzewski, Tadeusz Rojewski, Czesław Macała i Andrzej Bokwa

Koźla odnoszą jeszcze większe sukcesy. W halowych mistrzostwach Polski, które w lutym rozegrane zostały w Grudziądzu, Czesław Macała i Tadeusz Rojewski wywalczyli po dwa złote medale.

Najlepszy występ, w krótkiej historii istnienia sekcji, zawodnicy z Kędzierzyna-Koźla zanotowali podczas XIII mistrzostw Polski weteranów w lekkiej atletyce, które rozegrane zostały w Szczecinie. Pięciu zawodników wywalczyło łącznie medale, ustanawiając dodatkowo dwa rekordy Polski.

Tadeusz Rojewski w kategorii M-55 zdobył trzy złote medale w biegach na dystansach: 800, 1500 i 5000m. Jednocześnie w biegu na 800m usta-

czył Edward Rydzewski w kategorii M-40, na dystansach 1500 i 5000m. Czesław Macała, w kategorii M-45 trzykrotnie plasował się na drugiej pozycji, w biegach na: 800, 1500 i 5000m. Andrzej Bokwa, w kategorii M-60 wywalczył srebro na 400m oraz był czwarty na 800m.

- **Podczas mistrzostw w Szczecinie nasza grupa odniosła największy sukces, zdobywając w biegach średnio- i długodystansowych pierwsze miejsce w rywalizacji klubowej. Natomiast w nieoficjalnej punktacji miast w Polsce, z siedmioma złotymi medalami zajęliśmy trzecie miejsce** - stwierdził Edward Rydzewski.

ŁAG

SIATKÓWKA: Kluby przed sezonem

# Wzmożony ruch transferowy

Choć wakacje w pełni i większość siatkarzy przebywa jeszcze na urloпах, w klubach występujących w rozgrywkach Polskiej Ligi Siatkówki panuje spory ruch. 30 czerwca wielu zawodnikom wygasły kontrakty i rozpoczął się ruch transferowy.

## Mostostal-Azoty Kędzierzyn-Koźle

Wiadomo już gdzie zagra Sebastian Świderek. Były zawodnik naszego klubu podpisał dwuletni kontrakt z włoskim zespołem Pet Company Perugia. Reprezentant Polski miał jeszcze oferty z Maceraty i Padwy, ale ostatecznie okazały się mało konkretne. W Perugii popularny "Świder" zastąpił słynnego Rafaela Pascuala z Hiszpanii. Coraz dalej Mostostalu-Azoty jest Robert Szczerbaniuk. Zawodnik ten ma propozycję z włoskiej Padwy. Wciąż nie wiadomo jaką ofertę wybierze Paweł Papke.

## AZS Politechnika Warszawa

W stolicy próbują powrócić do zamierzonych czasów przeszłości i znowu zbudować silną drużynę, która już w najbliższym sezonie ma ponoć powalczyć o medale. W najbliższym czasie kontrakt z Politechniką ma podpisać Krzysztof Staniec, kapitan Czarnych Radom. Warszawski klub jest w fazie przekształceń. W jego barwach mają wystąpić znani polscy siatkarze. Mówi się między innymi o Pawle Zagumnym, który po trzech latach gry we Włoszech wraca do kraju, a w warszawskim zespole chętnie widziałby go ojciec Lech, który trenuje Politechnikę.

## Ivett Jastrzębie Borynia

Wiadomo już, że w barwach Ivettu nie zagra Peter Divis, który podpisał kontrakt z KP Polską Energią Sosnowiec. Lukę po Słowaku ma wypełnić Radosław Rybak, który powraca na Śląsk z Morza Szczecin. Jednak w ostatnich dniach zawodnik ten otrzymał propozycję z zagranicy i nie wiadomo czy zostanie w Jastrzębiu. Kontrakt z klubem przedłużył Piotr Gabrych. Nowymi zawodnikami w Ja-

strzębiu są już na pewno Wojciech Serafin z Mostostalu-Azoty oraz Michał

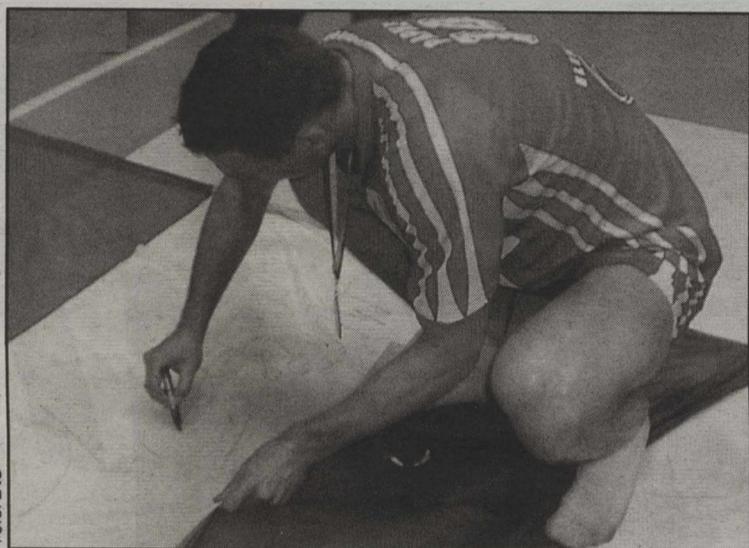


Foto: LAG

W tym tygodniu ma się wyjaśnić czy Paweł Papke zostanie w Kędzierzynie-Koźlu

Kaczmarek, dziewiętnastoletni, utalentowany środkowy z SMS-u Spała. Ważne kontrakty z klubem mają: Przemysław Michalczyk, Krzysztof Wójcik, Grzegorz Nowak, Pavel Chudik, Wojciech Pawłowski, Arkadiusz Terlecki.

## Gwardia Wrocław

Spore przemeblowanie składu następuje w klubie ze stolicy Dolnego Śląska. Krzysztof Śmigiel podpisał kontrakt z klubem Samotlor Niżniowartowski i będzie pierwszym polskim siatkarzem, który zagra w rosyjskiej lidze. Kolejnym graczem, który odchodzi z Gwardii jest Krzysztof Janczak, który szuka sobie klubu za granicą. Zawodnikiem, który ma zastąpić Janczaka jest Szymon Żurawski. Tymczasem, jedynym siatkarzem, o którym można powiedzieć, że na pewno zagra w Gwardii jest rozgrywający Łukasz Kruk. Gwardia prowadzi jednak zaawansowane rozmowy z czwórką siatkarzy - Ukraińcem Siergiejem Żywolożnym (ostatnio w Energii Sosnowiec), Wojciechem

Szczurowskim (Politechnika Warszawa), Sławomirem Szczygłem (Ivett Jastrzębie) i Marcelem Gromadzkim (reprezentant Polski juniorów). W klubie być może zostaną Maciej Krupnik, Grzegorz Górnik i Marcin Jarosz. Natomiast definitywnie z Gwardią żegnają się: Rafał Kwasowski, Paweł Reznicek, Jakub Mar-

woicki, który w minionym sezonie występował w Politechnice Warszawa.

## Polska Energia Sosnowiec

Zespół miał budować bardzo mocny skład na występy w Lidze Mistrzów, jednak zamiast sosnowiczian w tych elitarnych rozgrywkach wystąpią akademicy z Częstochowy. Mimo to Energia się wzmocnia, a jej działacze zakładają walkę o mistrzostwo Polski. Do Grzegorza Wagnera, Marcina Nowaka i Daniela Plińskiego, którzy mają ważne kontrakty, dołączyli Przemysław Obdrzałek z Dukli Liberec, pierwszy libero reprezentacji czeskiej oraz Robert Hubka, grający na pozycji przyjmujący-atakujący w reprezentacji Słowacji i znany z występów w Jastrzębiu Peter Divis. To jednak nie koniec rozszarad w Sosnowcu. W przyszłym sezonie w zespole nie zagrają na pewno Sergiej Żywolożny i Daniel Matoska. Działacze chcą pozyskać rozgrywającego Łukasza Żygadło oraz środkowego Wojciecha Jurkiewicza.

## Skra Bełchatów

Hitowym transferem w Bełchatowie jest odejście Roberta Prygla do ligi rosyjskiej. Ze składu Skry tylko Adam Nowik i Radosław Wnuk mają ważne

kiewicz Owczarski i Wojczuk.

## AZS Częstochowa

Zespół wicemistrzów Polski zmienia nazwę na Pamapol AZS Częstochowa. Dotychczasowy główny sponsor zespołu, firma Galaxia nie jest w stanie pomagać drużynie. Zespół ma się opierać na młodych graczach i pewnie pod Jasną Górą pojawi się kilku obiecujących juniorów. Prawdopodobnie do Bełchatowa odejdą Krzysztof Ignaczak i Andrzej Stelmach. Kontraktów z częstochowskim klubem nie przedłużyli na razie Damian Dacewicz i Michał Bąkiewicz. Obecnie działacze AZS mają ważne umowy z siedmioma zawodnikami: Arkadiuszem Gołasiem, Grzegorzem Kokocińskim, Jakubem Oczko, Krzysztofem Gierczyńskim, Michałem Winiarskim, Adrianem Patuchą i Marcinem Krysiem. Najprawdopodobniej swój podpis pod umową na następny sezon złożą też Grzegorz Szymański i Andrzej Szewiński. Jeśli z klubu odejdzie Andrzej Stelmach wówczas rozgrywać będzie Łukasz Żygadło. W rezerwie pozostaje Paweł

kontrakty z klubem. Z atakujących najbliższej Skry jest Mariusz Wlazły z SPS-u Zduńska Wola. Niemal na pewno w Bełchatowie nie zagra Łukasz Żygadło, który prawdopodobnie zamieni się miejscami z Andrzejem Stelmachem z Pamapolu Częstochowa. Drugim rozgrywającym będzie młody Bartłomiej Neroj. W kadrze na przyszły sezon nie znajdzie się Piotr Szulc. Trwają rozmowy

## Z ostatniej chwili

Wczoraj dwuletni kontrakt z Mostostalem-Azoty podpisał Michał Chadała. W najbliższych dniach mają rozstrzygnąć się losy Roberta Szczerbaniuka i Pawła Papkego.

wy z Pawłem Maciejewiczem i Sławomirem Kudłaczewskim. Do Bełchatowa mają przyjść również Michał Ruciak oraz Krzysztof Ignaczak z Częstochowy. Jeśli reprezentacyjny libero podpisze kontrakt ze Skrą, nowego klubu będzie musiał poszukać sobie Leszek Czerłonek.

\*\*\*

Odkupieniem miejsca w Polskiej Lidze Siatkówki od Morza Szczecin poważnie zainteresowany jest beniaminek serii "B" pierwszej ligi, SPS Automark Zduńska Wola. O sprawie wiedzą już działacze PLS. Być może pójdą śladem Polskiej Ligi Koszykówki i zdecydują się na wydanie "dzikich kart" dla drużyn, które chcą szybciej awansować i stać je na to.

LAG

SIATKÓWKA PLAŻOWA

## Rozgrywki na Hula Guli

W minioną sobotę na obiekcie "Hula Gula" przy akwenu Dębowa odbył się turniej plażówki drużyn trzysobowych. W zawodach wystartowało dziesięć ekip, które walczyły ze sobą aż do późnych godzin popołudniowych. Ostatecznie najlepszą drużyną okazali się "Żadni porażki" w składzie: Irek Koleczko, Mariusz Sokółowski i Adam Świstak. Zostali oni nagrodzeni zestawami grillowymi (koszulki i piwo) ufundowanymi przez market "Hypernova". Drugie miejsce zajęło trio "Tymmax", a trzecie "Masaze".

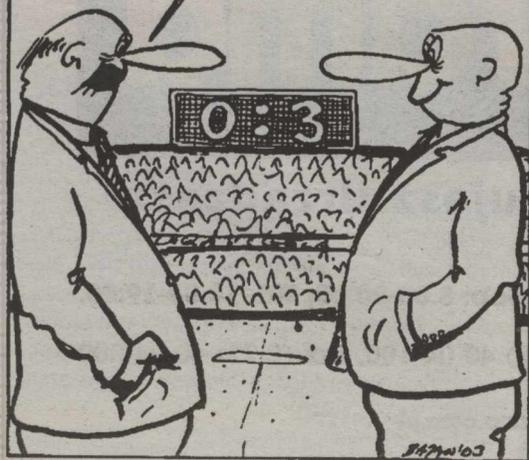
O popularności takich zawodów świadczy nie malejąca frekwencja oraz zwiększająca się liczba widzów.

Sobotni turniej był już trzecim zorganizowanym na tym obiekcie, poprzednie dwa zgromadziły na starcie po dwanaście drużyn. W pierwszym najlepszą ekipą okazał się "Jokey" (Sławomir Skrzypiec, Krzysztof Dąbrowa, Mirosław Durkacz), drugie miejsce "Hrabia", a trzecie "Byle nie do zera". W drugim zwyciężyła drużyna "Crunchips" (Tomasz Michalak, Radosław Łyczko, Dariusz Baradziej) przed "Hrabią" i "Ich troje".

Rozgrywki takie odbywają się na "Hula Guli" w co drugą sobotę i w imieniu właściciela obiektu pana Ryszarda Kościółka, serdecznie zapraszam do udziału lub kibicowania.

W.A.BEN.

...PANIE MECENASIE. 3:0 DLA GOŚCI, NAS NIE URZĄDZA. PROSZĘ TO ZASKARŻYC!



## Sportowy humor

Spotykają się dwaj kibice piłkarscy.

- Jak tam wczorajszy mecz?
- Eee, było do niczego. Sędzia nam uciekł.

\*\*\*

Podczas lekcji języka polskiego nauczycielka prosi Jasia, aby powiedział jakiś wyraz, w którym występuje litera "o".

Jasio odpowiada:

- Noga.
- Dobrze. A czy znasz wyraz, w którym litera "o" występuje dwa razy?
- Tak. Boisko.
- Bardzo dobrze. A może znasz jeszcze jakiś wyraz, w którym "o" występuje trzy razy?

Jasio bez namysłu:

- Gooool!

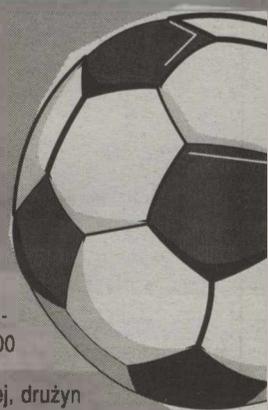
Wyszukał: LAG

## TERMINARZ SPORTOWY

5.07. SIATKÓWKA PLAŻOWA, II turniej wakacyjnego Grand Prix Kędzierzyn-Koźle 2003, stadion miejski przy ul. Grunwaldzkiej, godz. 10.00

5.07. PIŁKA NOŻNA, Turniej piłki nożnej plażowej, drużyn trzysobowych o puchar wójta gminy Reńska Wieś, ośrodek "Makadam" na Dębowej, godz. 10.00

5.07. DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA miasta w trójboju, zespoły zmierzą się w turniejach: darta, siatkówki plażowej i piłkarzyków, ośrodek "Hula Gula" na Dębowej, godz. 12.00



# DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.



# 1190

SZTUKA

∅ 15 mm

## Rura miedziana

- długość 250 cm
- lmb. - 4,76 PLN



Możliwość skorzystania z karty Castorama-Lukas



# castorama

## Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon.-Pt. 7.00-21.00; Sob. 8.00-20.00; Nd. 10.00-19.00.

Opole, ul. Wiejska 141/A, tel. (0-77) 40 04 100, fax (0-77) 40 04 200

[www.castorama.com.pl](http://www.castorama.com.pl)